

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornem. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne. — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne
 Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmickowski
 wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
 w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 322

Poznań, poniedziałek dnia 18 lipca 1932

Rok XXVII

Znowu bez Polski

Czy jesteśmy w przededniu utworzenia nowego tak zwanego koncertu europejskiego, czyli ciała, kierującego polityką naszego kontynentu? Tak można by przypuszczać, obserwując ostatnie wypadki na terenie międzynarodowym.

Źródłem ich jest układ francusko-angielski, zawarty w wyniku konferencji w Lozannie. Jak się okazuje, układ ten nie jest zamknięty. Rząd angielski wysłał natychmiast zaproszenia do trzech mocarstw z propozycją przyłączenia się do francusko-angielskiego „układu zaufania”. Zaproszone zostały następujące państwa: Włochy, Belgja i Niemcy. Włochy i Belgja zgłosiły już swe przystąpienie. Niemcy jeszcze się zastanawiają, a może swoim zwyczajem zaczną się targować. W ten sposób powstałby „koncert europejski”, złożony z pięciu państw, z Francji, Anglii, Niemiec, Włoch i Belgji. „Temps” nazywa ten zespół „motorem”, mającym poruszać sprawy europejskie.

Polski w tym koncercie kierującym niema. Nie uznano jej widać za mocarstwo. Rolę jej w Europie oceniono poniżej znaczenia... Belgji. Oto pierwszy wniosek, jaki się nasuwa. Co prawda, brytyjski minister spraw zagr. Simon oświadczył na ostatnim posiedzeniu Rady Ligi Narodów w Genewie, że wszystkie państwa europejskie będą mogły przystąpić do układu, ale, zdaje się, do nikogo już nie będą wysyłane zaproszenia i Polska — o ile zechce przylączyć się do układu — znajdzie się w szeregu państw zgłaszających się, a nie zaproszonych. Kto rozumie znaczenie odcieni dyplomatycznych, ten wie, co to znaczy. Państwa europejskie podzieliły się na trzy kategorie: w pierwszej znalazły się Francja i Anglja, w drugiej — Włochy, Belgja i Niemcy, w trzeciej reszta państw, a wśród nich Polska. Pobite Niemcy znaczą dziś więcej w europejskiej hierarchii politycznej, niż „mocarstwowa” Polska.

A jaki jest cel układu francusko-angielskiego? Składa się on ze wstępu i czterech punktów. Trzy ostatnie punkty dotyczą specjalnie Francji i Anglii. Mówią one o wzajemnym porozumieniu się w sprawach konferencji rozbrojeniowej i światowej konferencji gospodarczej, zwołanej na jesień, oraz zawierają przyrzeczenie, że Anglja i Francja nie będą w przyszłości stosowały wobec siebie represyj gospodarczych.

Wstęp do układu odwołuje się do wstępu układu lozańskiego, który, jak wiadomo, zapowiadał, że dla ustalenia pokoju potrzebne są dalsze dzieła, podobne do dokonanego w Lozannie i w tym samym duchu rozwiązywane.

Najważniejszy, pierwszy ustęp układu powiada, że podpisane mocarstwa „mają zamiar przystąpić w razie konieczności i z całą otwartością do wymiany zdań co do wszelkich spraw, podanych im do wiadomości, a mających to samo pochodzenie („la même origine”), jak ta sprawa, która została rozwiązana w Lozannie, oraz odnoszących się do systemu europejskiego.”

Co znaczy ten zawily styl? Znaczna część prasy angielskiej, której zależy na

Krwawa niedziela w Niemczech

Zacięte walki na ulicach Altony pomiędzy komunistami i hitlerowcami — 15 osób poniosło śmierć, a około 100 jest rannych

Berlin, 18. 7. (PAT). W niedzielę po południu doszło w Altonie do poważnych zaburzeń, w ciągu których do wieczora 10 osób zabito, a ponad 50 raniono.

Władze bezpieczeństwa interwenjowały, używając przytem samochodów pancernych. Policję ostrzeliwano z ukrycia oraz z barykad i z dachów. Aresztowano około 300 osób.

W Fürstenwald wywiązała się pomiędzy komunistami i hitlerowcami strzelanina. Policja, nie mogąc opanować sytuacji, wezwała na pomoc oddziały Reichswehry z karabinami maszynowymi.

Podczas przemarszu pochodu hitlerowskiego w Aurich strzelano z ukrycia. Pięć osób ciężko rannych musiano odwieźć do szpitala.

Berlin, 18. 7. (Tel. wł.) Liczba za-

Możliwość zaprowadzenia stanu wyjątkowego na obszarze Rzeszy

Berlin, 18. 7. (Tel. wł.) Niedzielne wypadki w Altonie wywołały w sferach rządowych ogólne poruszenie. Na dziś zwołano nadzwyczajne posiedzenie gabinetu, na którym mają być powzięte specjalne uchwały zmierzające do radykalnego zapobieżenia mnożącym się krwawym starciom pomiędzy przeciwnikami politycznymi.

Rząd rozważa trzy możliwości przeciwdziałania tym wykroczeniom, a mianowicie: ogłoszenie stanu wyjątkowego na całym obszarze Rzeszy,

ustanowienie na terenie Prus specjalnego komisarza i wreszcie jako ostatnią, choć najmniej prawdopodobną możliwość, rozwiązanie oraz zakaz istnienia partii komunistycznej.

Dzisiaj przed południem na mocy dekretu rządu jako wstępne rozporządzenie wydano zakaz publicznych pochodów i obchodów oraz demonstracji politycznych, które jak mówi rozporządzenie „były” przedewszystkiem powodem stałych starć pomiędzy przeciwnikami.

W toku dyskusji de Valera miał grozić, że w razie zastosowania przez W. Brytanię cel, Irlandja sprowadzać będzie węgiel z innych krajów. Irlandja bierze 3 i pół miliona ton węgla brytyjskiego rocznie.

Wyniki wyborów w Rumunji

Bukareszt, 18. 7. (Tel. wł.) Wynik wczorajszych wyborów dotychczas jeszcze nie jest ustalony.

Bardzo skąpe są przedewszystkiem wiadomości o przebiegu głosowania na prowincji zwłaszcza w okolicach rolniczych. Istnieją jednak wszelkie dane, że narodowi t. zw. zaraniści uzyskają wymaganą przez konstytucję ilość 40 procent głosów, która dałaby im tem samem 193 mandaty i zdecydowaną większość.

Obliczają według dotychczasowych prowizorycznych rezultatów że zaraniści uzyskali w okręgach wiejskich, zwłaszcza w okręgach siedmiogrodzkich znaczną większość. Natomiast

w miastach wyborcy opowiedzieli się za partią liberalną i radykalną.

Niepokój wywołał w tutejszych kołach również wzrost głosów grupy zwolenników faszystów i ruchu narodowo-socjalistycznego t. zw. cuzystów i grupy Codreanu.

W kołach parlamentarnych i urzędowych spodziewają się dokładnych danych o wyniku wyborów dopiero w ciągu wtorku.

Bukareszt, 18. 7. (Pat). Wczorajsze wybory przeszły w całym kraju spokojnie. Doszło zaledwie do kilku drobnych incydentów. Zwycięstwo narodowej partii chłopskiej wydaje się rzeczą pewną.

Zatarg anglo-irlandzki

London, 18. 7. (PAT). Rokowania Mac Donalda z de Valerą rozbiły się po trzygodzinnym bezowocnym rozmowach.

De Valera żądał zawieszenia brytyjskich cel bojowych z chwilą ustanowienia komisji, która ma rozpatrzyć sprawę długów Irlandji wobec skarbu brytyjskiego. Mac Donald stawiał jako warunek zawieszenia cel wpłacanie

przez Irlandję pół miliona funtów do skarbu brytyjskiego, która to suma miałaby służyć jako zabezpieczenie. Zgody nie osiągnięto.

W toku dyskusji de Valera miał grozić, że w razie zastosowania przez W. Brytanię cel, Irlandja sprowadzać będzie węgiel z innych krajów. Irlandja bierze 3 i pół miliona ton węgla brytyjskiego rocznie.

Narodów, w praktyce uniemożliwia przeprowadzenie rewizji na terenie geneńskim.

Na interpretację tę odpowiada „Temps”, dowodząc, że w układzie mowy niema o rewizji traktatów i że sprawa, „mające to samo pochodzenie”, co sprawa odszkodowań, odnoszą się wyłącznie do gospodarczej odbudowy Europy w związku z kryzysem. A więc już są dwie interpretacje tych samych, niejednoznacznych słów. Która z nich jest słusz-

na? I czy pod przebudowę gospodarczą Europy nie można podciągnąć przebudowy politycznej, jak nazywają niektórzy rewizję traktatów?

Układ francusko-angielski wywołał niezadowolenie w Waszyngtonie i w Genewie. W Waszyngtonie — dlatego, że widzą w nim próbę montowania wspólnego frontu państw, zadłużonych w Ameryce. W Genewie — dlatego, że widzą w nim chęć zorganizowania w Europie nowego ciała kierowniczego poza Radą Ligi Narodów.

A w Polsce? Pamiętamy, jak Polskę potraktowano już na konferencji haskiej, kiedy nie dopuszczono jej do obrad najważniejszej komisji politycznej, a nawet nie pozwolono przejrzeć p. Zaleskiemu protokółów tej komisji. Również usunięto Polskę z niedawnego projektu federacji naddunajskiej. W Lozannie Polska żadnej roli nie odgrywała, nikt jej się o zdanie nie pytał. Obecnie poza jej plecami powstaje nowa formacja polityczna z ciałem kierowniczym, do którego Polski nie zaproszono, oraz z niewyraźnymi celami, które łatwo mogą się przeciw Polsce obrócić. Czy nie jesteśmy świadkami tego, jak stopniowo i systematycznie montuje się machina polityczna, która może być przeciw Polsce obrócona? Czy nie widzimy, jak ustala się już przekonanie, że Polskę można wykluczać z najważniejszych obrad i decyzji międzynarodowych?

Nasi domorośli „mocarstwowcy” zachylają się wziętymi słowami „mocarstwo”, „mocarstwowość”, a tymczasem, jak to „mocarstwo” w praktyce wygląda na zewnątrz? P. Zaleski, który, zdaje się, był na wywczasach, przewiał je i odbył w Paryżu dłuższą konferencję z p. Herriotem w sprawach, związanych z układem francusko-angielskim. Czy trochę nie za późno? I czy nowy „motor” europejski nie jest już w biegu — bez nas?

Nowy kodeks karny

W ostatnio wydanym numerze „Dziennika Ustaw” ogłoszono rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej nowy kodeks karny, datowany z 11 lipca br. Kodeks ten wchodzi w życie z dniem 1 września b. r., a więc już za sześć tygodni. Jak na ustawę tak zasadniczą, jest to okres niesłychanie krótki, nawet na nasze stosunki. Czyżby tłumaczyło się to budzącem w opinii publicznej duże wątpliwości rozstrzygnięciem drażliwych zagadnień?

Pobieżny rzut oka na całokształt kodeksu karnego i wyodrębnionego kodeksu wykroczeń pozwala stwierdzić, że o ile część ogólna kodeksu, tj. aż do rozdziału XV, opracowana jest bardzo starannie, pięknym językiem prawniczym i odznacza się ścisłością definicji, o tyle niektóre ustępy części szczegółowej zawierają określenia bardzo rozciągliwe i mętne. Dotyczy to przedewszystkiem sankcyj karnych z zakresu stosunku jednostki do państwa i władz, co może nastęrczać obawy, iż w okresie przejściowym, aż do ustalenia się orzecznictwa sądów, przepisy te mogą posłużyć do celów ubocznych.

Treść nowego kodeksu karnego omówimy najpierw ogólnie, a następnie poruszymy szczegółowiej najważniejszych zagadnień.

Organizacja Reichswehry

Obszar Rzeszy jest pod względem wojskowym podzielony na 7 okręgów dywizyjnych („Wehrkreise“). Okręg I obejmuje Prusy Wschodnie, okręg II: Pomeranie, Meklemburg, Szlezwik i Holsztyn, okręg III: Brandenburgię, Śląsk i „Grenzmark Posen-Westpreussen“, okręg IV: Saksonię — państwo i prowincję, okręg V: Wirtembergię, Badenję, Hesję i Turynię, okręg VI: Hanower, Brunswik i Westfalję, okręg VII: Bawarię.

Każdy okręg dywizyjny obejmuje jedną dywizję piechoty. Dowódca dywizji piechoty jest równocześnie dowódcą okręgu dywizyjnego. W tym charakterze podlegają mu, poza dywizją własną, jednostki kawalerji oraz twierdze, znajdujące się na obszarze jego okręgu, w sensie wyłącznie terytorjalnym. To też dowódca dywizji, poza zwykłym sztabem, jaki posiada w każdym wojsku dywizji piechoty dla swoich własnych potrzeb, posiada jeszcze dla administracji swego okręgu „urząd administracji okręgu dywizyjnego“ („Wehrkreis-Verwaltungsamt“), który w sprawach fachowych podlega bezpośrednio „departamentowej administracji“ w kierownictwie wojska.

Istnieją też dwa dowództwa korpusów („Gruppenkommando“), pierwsze w Berlinie, drugie w Kassel (w Hesji). Są to dowództwa operacyjne. Sprawami administracji terytorjalnej nie zajmują się. Na skutek żądań koalicyjnych są one formalnie podporządkowane bezpośrednio ministrowi. W rzeczywistości jednak podlegają one szefowi kierownictwa wojska. Są to dowództwa armij lub nawet frontów.

Dowódcy I korpusu w Berlinie podlegają: 1, 2, 3, 4 dywizje piechoty oraz 1 i 2 dywizje kawalerji. Dowódcy II korpusu podlegają: 5, 6, 7 dywizje piechoty, oraz 3 dywizja kawalerji. W stosunku do podległych im dywizji piechoty i dywizji kawalerji dowódcy korpusu inspekcjonują ich wyszkolenie, dozoruja poza tem i uzgadniają działalność okręgów dywizyjnych w dziedzinie przygotowania obrony państwa.

Wszystkie dywizje piechoty są zorganizowane jednakowo, a skład ich jest następujący:

3 pułki piechoty po 4 bataljony, w tem bataljon wyszkolenia i 1 kompania miotaczy min (13 kompanij w każdym pułku piechoty).

1 pułk artylerji o 3 dywizjonach i 1 baterji wyszkolenia,
1 bataljon saperów o 3 kompanjach, (kol. pont. i plut. refl.),
1 dywizjon taborów o 3 lub 4 szwadronach,
1 bataljon łączności o 2 kompanjach,
1 dywizjon samochodów o 3 lub 4 kompanjach,
1 bataljon sanitarny o 2 kompanjach.

Pułki piechoty i bataljon saperów podlegają bezpośrednio dowódcy p. d., pułk artylerji i dywizjon taborów podlegają bezpośrednio d-cy a. d. Pozostałe jednostki podlegają bezpośrednio dowódcy dywizji.

W sumie Reichswehra posiada więc w 7 dywizjach piechoty:
21 pułków artylerji,
7 pułków artylerji,
7 bataljonów saperów,
7 dywizjonów taborów,
7 bataljonów łączności,
7 dywizjonów samochodów i
7 bataljonów sanitarnych.

W trzech dywizjach kawalerji posiada Reichswehra 18 pułków kawalerji po 5 szwadronów każdy. Siedm pułków kawalerji za poza tem szósty szwadron, w organizacji oficjalnej przewidziany jako szwadron kawalerji dywizyjnej. — Artylerję kawalerji tworzą trzy dywizjony artylerji konnej, które pod względem administracyjnym i wyszkolenia są przydzielone do pułków artylerji polowej.

Doдам tu jeszcze, że dwie dywizje kawalerji są rozmieszczone wzdłuż granicy polskiej (sztab 1 d. k. w Frankfurcie nad Odrą, sztab 2 d. k. we Wrocławiu), trzecia d. k., której sztab się znajduje w Wejmarze w Turynji, jest rozmieszczona w środkowych i zachodnich Niemczech.

Poza organizacją dywizji piechoty i dywizji kawalerji posiadają Niemcy kilkanaście dział ciężkich w twierdzy Królewiec w Prusach Wschodnich, na co im zezwala traktat wersalski pod warunkiem, że działa te znajdować się będą na podstawach stałych, t. zn., że nie będą posiadały możliwości ruchu.

Organizacja służb w Reichswehrze nie różni się zasadniczo od ich organizacji w innych armjach europejskich. Dlatego pomijam ją tutaj jako rzecz nieistotną dla naszego tematu.

MARS.

wiadomością, że na niedzielę ściągnięto do Ostrowa wielką ilość policji.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że wszyscy aresztowani w ciągu soboty i niedzieli do tej pory nie zostali zwolnieni.

Polska Agencja Telegraficzna donosi:

„Ponieważ władze miejscowe zebrały poszlaki, że w związku z tym zjazdem a również ze zgromadzeniem B. B. W. R., zapowiedzianem na ten sam dzień, ze strony działaczy O. W. P. przygotowują się manifestacje na

wzór tych, które niedawno zaszły w Gdyni i pobliskim Kaliszu, przeprowadzono w sobotę wieczorem szereg rewizyj i aresztowań wśród podejrzanych osób“

Doniesienie powyższe P. A. T. jest tego rodzaju, że ograniczamy się do przypomnienia, że w sobotę władza dzielnicowa O. W. P. wezwała wszystkich członków organizacji, by się nie pozwolili sprowokować wrogom idei narodowej, ponieważ miano konkretne informacje, że prowokacje takie mają nastąpić.

Piękny zjazd powiatowy O. W. P. w Wągrówcu

Wągrówiec, 18 lipca.

We wczorajszą niedzielę odbył się drugi zjazd powiatowy Obozu Wielkiej Polski w Wągrówcu. Spotkał się on z wielu utrudnieniami. Mimo długich starań nie zezwolono na pochód na nabożeństwo do kościoła farnego, na cmentarz dla złożenia wieńca na grobach poległych itp. U wjazdu do miasta policja zatrzymała delegację Młodych z powiatu chodzieskiego, przybywających wozem drabniastym. Żądano końskich metryk, których furman nie zabrał. W ciągu uroczystości dnia zwracała uwagę niezwykle licznie skonsygnowana policja, zewsząd ściągnięta. Uroczystości zjazdowe odbyły się jednak bez najmniejszego zakłócenia porządku.

O świcie wyruszyli Młodzi z wszystkich stron powiatu, udając się na zjazd wozami, rowerami i pieszo. Z poza powiatu wągrówieckiego przybyli delegaci O. W. P. z pow. chodzieskiego i obornickiego. O godz. 7,30 odbyła się zbiórka członków O. W. P. w lokalu p. Wierzejewskiej przy Targowisku. Przy raporcie, który odebrał kierownik powiatowy O. W. P. p. red. Andrzej Trella, byli obecni Młodzi z 15 placówek powiatu. Na nabożeństwo w kościele farnym udano się chodnikami w licznej asyście policji. Po mszy św., odprawionej przez ks. prof. Michałkiewicza, podczas której przygrywała melodie kościelne orkiestra Powstańców i Wojaków, wrócono do lokalu p. Wierzejewskiej. Stąd pospieszili Młodzi na cmentarz, gdzie złożono wieńiec na grobie poległych powstańców.

W obecności około 700 osób, szczerze wypełniających salę, nastąpiło o godz. 11 uroczyste otwarcie zjazdu. Po raporcie kierownika powiatowego człon-

kowi Komitetu O. W. P. Dzielnicę Zachodniej p. red. R. Fenglerowi z Poznania, otworzył red. Trella zjazd, wnosząc na wstępie okrzyk na cześć Rzeczypospolitej. Po odśpiewaniu hymnu Młodych, żywo oklaskiwane przemówienia wygłosili pp. red. Roman Fengler i red. Jerzy Herniczek z Poznania, któremu zgotowano serdeczną owację. Z kolei nastąpiło przyjęcie do Obozu sześćdziesięciu kilku nowych członków, którzy otrzymali „szczerbce Chrobrego“. Wśród nowych członków znajdowało się również 10 pań, członkiń placówki żeńskiej w Wągrówcu.

Po dekoracji członków przemawiał kontroler okręgów pomorskich p. Zbigniew Łukaczyński z Bydgoszczy. Przedtem jeszcze odczytano depesze od gości oraz przyjęto gratulacje obywatelstwa wągrówieckiego, zapoczątkowane przez p. prof. Palinskiego, prezesa powiatowego Stronnictwa Narodowego. Zebranie zjazdowe zamknął stosownym przemówieniem kierownik powiatowy p. A. Trella.

Po wspólnym obiedzie w ogrodzie Starej Strzelnicy rozpoczął się tam o godzinie 15 koncert. Liczne gry i zabawy towarzyskie pozwoliły Młodym spędzić miłe popołudnie, poczem o godz. 19 nastąpiło oficjalne zamknięcie zjazdu. Wieczorem odbyła się jeszcze wieczornica z obfitym programem muzycznym i wokalnym, która zgromadziła oprócz Młodych wielu sympatyków i gości Obozu Wielkiej Polski.

Na podkreślenie zasługuje fakt karnego występowania Młodych, którzy znakomicie panowali nad porządkiem na zebraniu i podczas wszystkich imprez dnia.

Zjazd Stow. Młodzieży Polskiej

Znowu zatrzymano autobusy i rowery — Rewizje i aresztowania

Ostrów, 17 lipca.

Na niedzielę dzisiejszą zapowiedziany był do Ostrowa wielki zjazd młodzieży katolickiej, zrzeszonej w Stowarzyszeniach Młodzieży Polskiej (S. M. P.), wchodzących, jak wiadomo, w skład Akcji Katolickiej.

Kilka dni przed zjazdem zwrócono się ze starostwa do prezesa S. M. P., p. Fraszczyka, z oświadczeniem, że S. M. P. otrzymuje zezwolenie na zebranie i pochód tylko pod tym warunkiem, że w pochodzie poza członkami S. M. P. żadna inna organizacja udziału nie weźmie.

Zjazd S. M. P. odbył się — poza aresztowaniami, o których mowa poniżej — spokojnie i z godnością. Od rana ze wszystkich stron przybywała młodzież z pod znaku S. M. P., tak, że do pochodu stanęło przeszło 1500 członków. A byłoby ich o wiele więcej, gdyby nie to, że, podobnie, jak przy zjeździe kaliskim O. W. P., policja zatrzymywała po drodze autobusy, wiozące członków S. M. P. i wielu takich, którzy udawali się na zjazd na rowerach.

M. in. młodzież S. M. P. z powiatu kępińskiego została w ten sposób zawrócona z drogi.

Miasto przybrało na powitanie młodzieży wygląd odświętny. Na ulicach powiewały sztandary, domy udekorowane były girlandami, zielenią i napisami. O godz. 8 zebrała się młodzież na ogródkach parafjalnych, skąd po raporcie i przeglądzie szeregów ruszono na dziedziniec kościelny, gdzie mszę polową odprawił ks. dyr. Michalski z Poznania, a okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Taczala.

Ponieważ w myśl nakazu starostwa organizacje ze sztandarami nie mogły wziąć udziału w pochodzie do kościoła, wobec tego sztandary organizacji kościelnych i narodowych uszeregowyły się na dziedzińcu kościelnym i w nabożeństwie samem wzięły udział wraz z obywatelstwem. Po nabożeństwie odby-

ła się defilada na rynku, przyczem marszerującą dziarską młodzież witano entuzjastycznymi oklaskami i obrzucano kwiatami. Po defiladzie uczestnicy zjazdu udali się do sali Domu Katolickiego, wypełniając ją po brzegi.

Otwarcia zlotu dokonał prezes okręgowy p. Leon Fraszczyk, a przemówienia wygłosili ks. dyr. Michalski i ks. Sterczewski oraz p. adw. Jankowski jako przewodniczący posiedzenia. Nastąpiły przemówienia gratulacyjne, między innymi delegatów O. W. P. pp. Janowskiego z Ostrowa i kierownika placówki O. W. P. w Kaliszu, p. Drygasa, które przyjmowano z wielkim entuzjazmem. Imponujące zebranie zakończono śpiewem chórowym.

Opuszczającego salę zebrania p. Drygasa, kierownika placówki O. W. P. w Kaliszu, policja aresztowała i odprowadziła na miejscowy posterunek.

Już w przeddzień zjazdu S. M. P., tj. w sobotę około godz. 2, dokonano rewizji m. in. w mieszkaniu prezesa Stronnictwa Narodowego p. Wacława Wrobińskiego oraz w mieszkaniu kontrolera rejonowego O. W. P. p. Walentego Rzekieckiego. Poszukiwano ukrywanej rzekomo broni i pałek gumowych. Rewizja pozostała bez wyników. Już o godzinie 4 nastąpiły aresztowania kierowników i członków O. W. P. oraz działaczy narodowych. Aresztowano m. in. pp. Wrobińskiego, Rzekieckiego, Stawickiego, Kozaka, Sikorę, Grzeszczyka, Kaczyńskiego, Kajzera, Piekarkę, Ign. Wiśniewskiego i Lisieckiego.

Aresztowani pp. Rzekiecki, Wrobiński, Stawicki i Kaczyński należeli do komitetu honorowego względnie wykonawczego zlotu S. M. P.

Wiadomość o aresztowaniach rozeszła się lotem błyskawicy po mieście, powodując silne podniecenie nastrojów, które spotęgowane zostały równocześnie

W sprawie masonerii w Polsce

Czytelnicy przypominają sobie przedrukowane w naszym piśmie informacje „Revue Internationale des Sociétés Secrètes“ o lożach masonskich w Polsce i ich członkach ministrach i innych dostojnikach „sanacyjnych“. W odpowiedzi na to anonimowy autor pisze w pułkownikowskiej „Gazecie Polskiej“:

„Piszący te słowa nie został w najmniejszej mierze przekonany, jakoby „Revue Internationale des Sociétés Secrètes“ miały ściśle informacje. Przeciwnie, przekonał się odrazu, jak dalece informacje te są mylne. Gdyż — wśród innych nazwisk — odnalazł także i swoje, jako członka „Łoży Narodowej“. Tymczasem piszący te słowa — może z całą uczciwością stwierdzić, że jedyna „Łoża Narodowa“ do jakiej, zrzadka zresztą, uczęszczał — to była łoża w teatrze Narodowym, że nie kładł nigdy rąk do „bezczulek z kiszoniemi ogórkami“ (jak pisał Zeromski), i, co więcej, że panów, którzy mu — akurat dziesięć lat temu — proponowali, aby pozwolił sobie przypasać fartuszek wolnomularski, — wyprosił grzecznie za drzwi“.

Wobec tego zauważa „Gazeta Warszawska“:

„Jest to nowy sposób obalania informacji. Publicysta „Gazety Polskiej“ zaklina się, że do masonerii nie należy, że nawet panów, którzy mu proponowali wstąpienie do łoży, „grzecznie wyprosił za drzwi“ i jednocześnie nie podaje swego nazwiska. Oryginalny sposób obalania informacji z pomocą osobistych zapewnień — anonim“.

To jedno. A ponadto ów głos anonimowy jest jedynym głosem, odzywającym się za „sprostowaniem“, a przecież wymienionych po nazwisku było tylu dygnitarzy... „

Jedno z pism „sanacyjnych“, ażeby odwrócić uwagę od istoty sprawy, wystąpiło — przyznać trzeba — z dość dobrym, acz mimowolnym, dowcipem, zaliczając do masonów — Romana Dmowskiego!... Na jakiej podstawie? Na tej, że wydawnictwo jakieś niemieckie, zwalczając traktat wersalski, powiedzia-

ło, że jest on dziełem samych masonów, do których racyło zaliczyć i Dmowskiego. Dmowskiego musi to wprawdzie być dobry humor, masonerję — w zły.

Narady rozbrojeniowe

Berlin, 18. 7. (PAT.) Donoszą z kół zbliżonych do urzędu spraw zagranicznych: Na wczorajszym posiedzeniu gabinetu opracowano instrukcje dla delegacji niemieckiej w Genewie. Według informacji prasy, ambasador Nadolny miał podobno otrzymać polecenie zgłoszenia desinteresementu Niemiec w sprawie dalszych obrad konferencji rozbrojeniowej, gdyby nie uwzględniono żądań co do równouprawnienia zbrojeń.

Paryż, 18. 7. (PAT.) Ministrowie Herriot, Paul Boncour i Leygues odjechali koleją do Genewy. Min. Painleve udaje się do Genewy samochodem.

Aresztowania nauczycieli

Warszawa, 18. 7. (Tel. wł.) W szeregu miejscowości województwa warszawskiego władze bezpieczeństwa przeprowadziły aresztowania wśród nauczycieli szkół powszechnych w wyniku dłuższej obserwacji, roztoczonej nad nimi.

Za prowadzenie agitacji komunistycznej osadzeni zostali w więzieniu 6 nauczycieli szkół powszechnych. (w)

W czasie upałów

gasi pragnienie i orzeźwia

Piwo Grodzkie!

Hitlerowcy grożą terorem i samosądem

Lipsk, 18. 7. (PAT.) Znany przywódca narodowo-socjalistyczny, Gottfried Feder, przemawiając na jednym z zebrań przedwyborczych hitlerowców, oświadczył m. in.:

„Może tym razem nie dojdzie nawet do wyborów do Reichstagu. Brakuje tylko jednej kropli, a cierpliwość nasza się skończy. W ciągu 14 dni potrafimy załatwić się odpowiednio z czerwoną bestją. Jeśli terror nie ustanie, głowy przywódców lewicy potokiem toczyć się będą po ulicach miast i wsi“.

Prawie równocześnie, na łamach jednej z saskich gazet narodowo-socja-

listycznych, ukazał się zmienny artykuł pastora Mutzschmana, w którym osławiony z prowokacyjnych wystąpień kapelan hitlerowskich bojówek, szturmowych, całkiem wyraźnie nawoływał do zamachu stanu i mordów politycznych. Piszę on m. in.:

„Boże, ofiaruj nam w 1932 roku dostateczną ilość konopianych stryczków, przy pomocy których spełnimy samosąd nad wszystkimi marksistami. Bliski jest już dzień narodowego socjalizmu, w którym doraźne sądy państwowe będą twardą i nieubłaganą ręką sprawiedliwości wobec własnego społeczeństwa“.

Niemieckie ochotnicze oddziały pracy

Berlin, 18. 7. (PAT.) Zgodnie z zapowiedzią, ogłoszono rozporządzenie rządu Rzeszy w sprawie ochotniczych oddziałów pracy. Cel utworzenia tych oddziałów określono w następujący sposób:

Ochotnicze oddziały pracy pozwolą młodym Niemcom oddać dobrowolnie na rzecz społeczeństwa swą pracę, a jednocześnie umożliwią rozwój fizyczny i duchowo-obyczajowy. Ochotnicze oddziały zatrudni się jedynie przy robotach użyteczności publicznej, co nie wywoła ograniczeń w zakresie zaoferowania pracy na wolnym rynku.

Ochotniczym oddziałom dostarczą zajęcia zrzeszenia i stowarzyszenia o charakterze użyteczności publicznej.

W dalszym ciągu rozporządzenie zaznacza, że przedewszystkiem przyjmowani będą do oddziałów młodzi Niemcy w wieku poniżej 25 lat, a w pierwszym rządzie bezrobotni, korzystający z zasiłków społecznych. Wszyscy członkowie ochotniczych oddziałów podlegać będą ubezpieczeniom społecznym i ochronie pracy. Kierownictwo obejmuje zależny od ministra

pracy naczelny komisarz, któremu kolei podlegać będą komisarze okręgowi.

Równocześnie z powyższem rozporządzeniem ogłoszono wyjaśnienie rządu Rzeszy, który zastrzegł sobie rozbudowę stworzonej organizacji na podstawie przyszłych doświadczeń. Rząd wkłada jednocześnie obowiązek na naczelnego komisarza nadsyłania swoich obserwacji oraz opinii w sprawie zasady i formy wprowadzenia obowiązkowej służby w oddziałach pracy.

O znaczeniu powołania do życia tych oddziałów wygłosił dłuższe przemówienie przez radio minister pracy Schäffer. Przypomnił m. in., że zapoczątkowaniem obecnej służby były studenckie, robotnicze i chłopskie oddziały pracy, czynne zwłaszcza na terenie Prus Wschodnich. Rząd Rzeszy, według zapowiedzi ministra, oddał do dyspozycji na cele oddziałów pracy 25 mil. marek, do czego dolicza się fundusz, zaoszczędzony na zasiłkach przez zakład ubezpieczeń.

Bat'a padł ofiarą zamachu?

Wiedeń, 18. 7. (PAT.) Sprawozdawca „Sonn- u. Montagsztg.“, wysłany do Zlina, twierdzi, że Bat'a padł ofiarą zbrodnicy zamachu. Szereg poszlak wskazuje na to, że samolot Bat'i rozmyślnie uszkodzono.

Sprawozdawca twierdzi, że próby sabotażu wydarzyły się już niejednokrotnie, mianowicie m. in. po powrocie Bat'i z Indji nieznanymi sprawcy po-

przemieniali stery, tak że samolot zamiast wznieść się zarył się w ziemię. Na szczęście wówczas nikt szwanku nie poniósł.

Drugi wypadek wydarzył się przed 8 tygodniami. Wówczas ofiarą padł współpracownik Bat'i inż. Husfulec.

Władze wdrożyły w tej sprawie śledztwo.

Przed wyborami w Rzeszy

Berlin, 18. 7. (PAT.) Według obliczeń prasy bilans walk ulicznych w ubiegłym tygodniu w czasie kampanii wyborczej w Niemczech wyraża się liczbą 25 zabitych i 270 przeważnie ciężko rannych.

Berlin, 18. 7. (PAT.) Ukończono sprawdzanie list wyborczych. Uprawnionych do głosowania w wyborach do Reichstagu jest ponad 44 miliony osób.

W rocznicę Grunwaldu

Lublin, 18. 7. (Pat.) W niedzielę odbył się uroczysty obchód 522-rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem. Miasto udekorowano flagami.

Uroczystość rozpoczęła się capstrzykiem orkiestr oraz zaciągnięciem warty honorowej pod pomnik Unji Lubelskiej.

W niedzielę odprawiono nabożeństwo w kościele po-wizytkach, wzniesionym przez króla Władysława Jagiełłę na pamiątkę zwycięstwa nad krzyżakami. Następnie po mszy św. udano się pochodem pod pomnik Unji Lubelskiej, gdzie odbył się wielki wiec protestacyjny przeciwko zakusom na całość granic Rzplitej. Wiec zakończono odśpiewaniem Roty.

Komunistyczna „zabawa“

Warszawa, 18. 7. (Tel. wł.). Pod pozorem wesołej zabawy urządzili komuniści w lasku młocińskim pod Warszawą wielkie zebranie. Zjechało się kilkaset osób. Rozpoczęto narady, gdy nagle — na horyzoncie ukazały się białe czapki policyjne. Wśród zebranych wynikł popłoch. Wszyscy rzucili się do ucieczki, lecz za późno. Policja zatrzymała około 400 osób i autami przewiozła do Warszawy do urzędu śledczego. Do późnej nocy trwało szczegółowe badanie. Wyniki śledztwa trzymane są w tajemnicy. (W.)

Zamknięcie sesji

Paryż, 18. 7. (PAT.) Herriot odczytał w izbie dekrét o zamknięciu sesji parlamentu.

Samoloty w płomieniach

Paryż, 18. 7. (PAT.) Dwie eskadry samolotów, współdziałające w akcji wojskowej w miejscowości Tizerairne w Marokku, przybyły wczoraj do Rich. W czasie lotu jeden z aparatów został nagle objęty płomieniem. 280 kg bomb, stanowiących ładunek samolotu, wybuchło. Dopiero w 4 godziny później zdołano odszukać części lotników, rozproszone w promieniu 100 m.

Również na drugim samolocie tej samej eskadry wybuchł z niewiadomych przyczyn pożar. Widząc niebezpieczeństwo pilot natychmiast lądował, co mu się szczęśliwie udało. Pilot uratował się, natomiast obserwator splonął wraz z samolotem.

Zmarł z wycieńczenia

Ostrów, 18. 7. (PAT.) Na szosie grabowskiej pod Ostrowem znaleziono leżącego bez przytomności mężczyznę, który po przewiezieniu do szpitala zmarł wskutek starości i wycieńczenia. Jest to podobno Leon Byrda z Pabjanic. Tożsamości jego nie zdołano na razie ustalić z zupełną pewnością.

Śmierć od pioruna

Kępno, 18. 7. (PAT.) We wsi Platon w pow. wieluńskim spaliły się od uderzenia pioruna zabudowania rolnika Cyrki. Straty wynoszą około 10.000 zł. Mieszkanka wsi Raczyn, 36-letnia Marjanna Wojtyła, chroniąc się przed deszczem, stanęła w czasie burzy pod drzewem, w które uderzył grom. Wojtyła poniosła śmierć na miejscu.

Wybuch bomb

Casablanca, 18. 7. (Pat.) Wybuchły w Tangerze dwie bomby, pod-

łożone przez strajkujących murarzy pod budowlę wznoszone przez nowo-zaangażowanych pracowników. Straty materialne bardzo poważne. Ofiar w ludziach niema. Z rozporządzenia władz, generalny związek robotników Tangeru został zamknięty. Sprawców zamachu nie wykryto.

Olbrzymi kanał?

Wiedeń, 18. 7. (PAT.) „N. Wiener Tgb.“ donosi z Nowego Jorku, że między St. Zjedn. a Kanadą zawarta została umowa w sprawie budowy olbrzymiego kanału, mającego połączyć Chicago i Montreal z Oceanem Atlantyckim. Koszta obliczone są na 600 milj. dol. a czas budowy na przeciąg 8 lat.

W pogoni za bykami

Paryż, 18. 7. (PAT.) W miejscowości Beaucaire 3 byki, przeznaczone do walki wyrwały się i rozbiegły po mieście. Jednego złapano, drugi spadł z nasypu wysokości 30 mtr. zabijając się na miejscu, a trzeciego ujęto po dłuższej gonitwie, w czasie której zranił ciężko 4 osoby.

Wykrycie morderstwa

Lublin, 18. 7. (PAT.) W lesie pod wsią Lubień gm. Wyrki, znaleziono pod kupą gałęzi trupa kobiety w stanie zupełnego rozkładu. Obok kobiety leżało również dziecko, liczące około dwóch lat. Na zwłokach kobiety znaleziono ślady poderżnięcia gardła.

Jak ustaliło dochodzenie, zabiła kobietą jest Anna Jameljańczuk ze wsi Dubienka, powiatu nieświeskiego, a dziecko — jej syn dwuletni Antoni. Nieszczęśliwa kobieta zamordowana została przez swego kochanka Bukackiego vel Sidoruka Szymona z Lubienia, powiat włodawski. Aresztowany zbrodniarz przyznał się do zamordowania kochanki i dziecka, przyrzecząc zznać, że morderstwa dokonał w lutym na terenie powiatu lubomelskiego, a następnie trupy przewiózł do lasu koło Lubieni, gdzie ukrył je pod gałęziami. Mordercę osadzono w więzieniu.

Utonęła w morzu

Jastarnia, 18. 7. (PAT.) W Jastarni, w czasie kąpieli w morzu, utonęła się 13-letnia Julja Ziomek z Warszawy. Zwłok nie wydobyto.

Ilu ludzi zamieszkuje na globie ziemskim?

Genewa, 18. 7. (PAT.) Ostatni rocznik statystyczny Ligi Narodów stwierdza, że ludność globu przekroczyła dwa miliardy. Ma ona wynosić 2.012.000.000. W stosunku do roku zeszłego wykazuje rocznik zwiększenie ludności globu o 20 milionów. Przeszło połowa ludności światowej przypada na Azję — 1.103.000.000. Ludność Europy przekroczyła w ostatnim roku po raz pierwszy pół miljarda i wynosi 506 milionów. Dalej idzie Ameryka z 252 milionami, Afryka z 142 i Oceanja z 10 milionami.

Przepowiednia pogody na wtorek: Pogoda w dalszym ciągu nieustalona, pochmurno i naogół dżdżysto z chwilowym wyjaśnieniem, wiatry zachodnie, miejscami znacznie opady.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.90 zł.; w Gdańsku na Warszawę — złotych.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach 210.70 zł., gotówką 208.50 zł., za 100 guld. gd. w dewizach 173.66 do 173.92 zł., gotówką 173.92 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 18. 7. 1932 r.
Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była bez zmiany.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% Poż. konwers. 35,30, pod koniec giełdy nawet 35 i pół — przy braku oddawców; również płacono za 4% Poż. inwest. 90, za 4% Premjówki dol. 45,— i za 3% Poż. bud. 36,—. Ostatnie dwie pożyczki notowano ponownie dzisiaj oficjalnie za zezwoleniem Ministerstwa Skarbu. — W papierach lokacyjnych P. Z. K. zaoferowano 8% listy dol. stare po 45, również 6% listy żytnie po 11,50 oraz 4% listy zast. konwert. po 25,50.

Z akcji bankowych wzgl. przemysłowych handlowano Bankiem Polskim po 71 w transakcjach.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominatu)

5% Pożyczka konwersyjna 35,30% P.

8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 45% O.

4% listy zast. konw. Pozn. Ziemstwa Kred. ostempl. 25 1/2% O.

(Kurs w złotych)

4% poz. premj. dolar. ser. III 5 dol. 45.— P.

6% listy żytnie Pozn. Ziemstwa Kredyt. 11,50 O.

4% Premj. Pożyczka Inwestycyjna 90.— P.

3% poz. budowlana 36.— P.

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Bank Polski I em. 71.— +

Tendencja bez zmiany.

Urzędowa cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej

w Poznaniu

Poznań, 18. 7. 1932 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca

za 100 kg.:

Standardy w obliczeniu ćwierćlitrowego gęstościomierza: 1) żyta poznańskiego 71,3 kg. (121 f. w. h.); 2) żyta pomorskiego 69,95 kg. (119,1 f. w. h.); 3) pszenicy poznańskiej 74,8 kg. (127,1 f. w. h.); 4) pszenicy pom. 74,35 kg. (126,4 f. w. h.); 5) jęczmienia pozn. i pom.: a) 64 do 66 kg., b) 68 kg.; 6) owsa pozn. i pom. 43,55 kg. (74,1 f. w. h.).

Ceny orientacyjne

Zyto	20,00—	20,50
Usposobienie spokojne		
Pszenica	21,00—	22,00
Usposobienie spokojne		
Jęczmień zimowy	16,50—	17,50
Usposobienie spokojne		
Owies	19,50—	20,00
Usposobienie spokojne		
Mąka żytnia 65% wł. work.	33,25—	34,25
Usposobienie spokojne		
Mąka pszenna 65% wł. work.	34,00—	36,00
Usposobienie spokojne		
Otręby żytnie	11,25—	11,50
Otręby pszenne	9,50—	10,50
Otręby pszenne (grube)	10,50—	11,50
Rzepak	25,00—	26,00
Lubin niebieski	11,00—	12,00
Lubin żółty	15,00—	16,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: maki żytniej 12,5 tonn, maki pszennej 17,5 tonn.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 15. 7. 1932 r.

Dewizy:			
	trans.	sprzed.	kup
Belgia	123,90	124,21	123,59
Holandja	359,35	360,25	358,45
Londyn	31,60	31,76	31,46
Nowy Jork			
czek	8,923	8,943	8,903
Nowy Jork			
kabel	8,928	8,948	8,908
Paryż	34,98	35,07	34,99
Praga	26,40	26,46	26,34
Szwajcaria	174,00	174,43	173,57
Berlin	211,90		

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje:

3% poz. bud.	36,00
4% poz. inw.	94,00
4% poz. inw. szt. ser.	98,75
5% poz. konw.	36,00
4% poz. dolarowa	47,75
7% poz. stabil.	47,38 46,88

Tendencja niejednolita.

Akcje w złotych:

Bank Polski 0,00— 72,50

Tendencja słabsza.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 18. 7. 1932 r.

Pszenica march. 75—76 kg. 237,00—239,00

Tendencja mocniejsza.

Pszenica słaska 75—76 kg.

fr. wagon Berlin tr. 242,00—

Tendencja mocniejsza.

Żyto march. 72—73 kg. 0,00— 0,00

Tendencja stała.

Jęczmień pastewny i przemysłowy 157,00—172,00

Tendencja bardzo mocna.

Owies march. 156,00—161,00

Tendencja mocniejsza.

Mąka pszenna 29,50— 33,75

Tendencja spokojna.

Mąka żytnia 70% 24,75— 26,50

Tendencja spokojna.

Otręby pszenne 11,50— 11,75

Tendencja mocna.

Otręby żytnie 10,25— 10,60

Tendencja spokojna.

Groch Victoria 17,00— 23,00

Groch drobny jadalny 21,00— 24,00

Groch pastewny 15,00— 19,00

Peluszka 16,00— 18,00

Bób 15,00— 17,00

Wyka 17,00— 19,00

Lubin niebieski 10,50— 11,50

Lubin żółty 15,00— 16,50

Kuchy lniane 37% 10,40— 10,70

Kuchy z orzecha ziemnego 11,20— 11,30

Kuchy mielone (maczka) 11,40— 11,50

Wytłoki suche parytet. Berlin 9,40— 9,60

Śrót Soja ekstrahowany 46% loco Hamburg 10,20— 10,42

Śrót Soja ekstrahowany 46% loco Szczecin 11,10— 11,20

Ogólna tendencja spokojna.

Szlakiem napoleońskim

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“).

Paryż, w lipcu.

W poprzednim tygodniu oficjalnie otwarto we Francji „drogę Napoleona“. Prowadzi ona od zatoki morza Śródziemnego, „Le Golfe-Juan“ — gdzie Napoleon wyładował dnia 1-go marca 1815 r. — aż do Grenoble. Rozpociera się zatem na przestrzeni 350 klm. Zwykli turyści oraz admirałowie cesarza będą teraz mogli zapoznać się dokładnie z nadzwyczajnym lotem orła. Liczne zresztą pomniki i tablice pamiątkowe uwieczniają, wzdłuż drogi, nieśmiertelną jego epopeję.

Z tej to zresztą okazji, ukazała się w handlu księgarskim, książka p. Pascala Antomarchi, pochodzącego z rodziny doktora, który przebywał na św. Helenie do ostatnich chwil Napoleona, a nosząca tytuł „Le retour de l'île d'Elbe“. („Powrót z wyspy Elby“). Zaintersuje ona niezawodnie wysoce wszystkich wielbicieli Napoleona i tych, którzy zajmują się pamiętną epoką powrotu cesarza Francuzów z pierwszego wygnania. Ale oto ciekawym zbiegiem okoliczności, inny znany autor, a mianowicie p. Albert Cahuet wydał równocześnie powieść, odnoszącą się do drugiego wygnania Napoleona. Tytuł jej? — „Sainte-Hélène, petite île“ („Św. Helena — mała wyspa“).

Wyspy odegrały w życiu Napoleona specjalną rolę. Kolejne bowiem etapy jego egzystencji prowadziły od Korsyki do Elby, od wyspy d'Aix na św. Helenę. Czyż zresztą młody uczeń Bonaparte w kolegium w Brienne nie zanotował na swych zeszytach pamiątkowych słów... „Ste-Hélène, petite île!“

I oto na nią przenosi nas p. Cahuet. W sposób nadzwyczaj subtelny odmalowuje nam to ostatnie bolesne miejsce pobytu wielkiego cesarza, ale mające uwiecznić jego legendę. Jesteśmy w 1816 r. Statek Newcastle przewozi na św. Helenę komisarzy rządów europejskich. Przedstawicielem króla Francji jest ów śmieszny markiz de Montcheu, mając za sekretarza kapitana Jean-Claude de Gors. Rosję reprezentuje filozoficznie zapatrujący się na życie hr. de Balmain, który zresztą poślubił córkę gubernatora wyspy Hudsona. Lowe, sławnego przez swą małosłowność i małoduszność. Baron von Stümem, ożeniony z młodą Francuzką, jest wysłannikiem dworu austriackiego.

Autor historycznej powieści z wielką finezją i głęboką znajomością psychologii, oraz faktów historycznych, odtwarza czytelnikowi krajobrazy św. Heleny; jej życie ówczesne, jej intrygi, zawiści, idylle... A więc przesuwa się kolejno przed naszymi oczyma żywe sylwetki wojskowych, marynarzy, kobiet oraz całego otoczenia Napoleona; wnikamy w tajniki i intymność rodzin, zamieszkujących wyspę, zarówno w Briars, jak i w Vallée du Silence. W tej pierwszej miejscowości, Napoleon przebywał dwa miesiące i z dużą sympatią odnosił się do uroczej i wesołej Betsy Balcombe. Wiadomo zaś, że na ten temat rozpisywały się następnie równie szeroko, jak złośliwie wszystkie ówczesne gazety europejskie. W Vallée du Silence znowu zamieszkiwał stary Robinson z córką Marjanną. Cesarz przeważa ją „la nymphe de la Vallée“; stanie się ona też bohaterką książki p. Cahuet.

W Marjannie zakochuje się kapitan de Gors, z dużą wzajemnością. Nad całą jednak wyspą unosi się potężny cień cesarskiego więźnia; atrakcja, wywierana przez osobę Napoleona na mieszkańców wyspy, jest niebotyczna: z dnia na dzień przeinaczała ona ich horyzont widzenia i uczucia... Nietylko Hudson Lowe ma w dzień i w nocy oczy zwrócone w stronę tajemniczego Longwood; nietylko trzej komisarze europejscy starają się — co prawda nadaremnie — śledzić każde poruszenie uwięzionego tytana, ale, co charakterystyczniejsze, obecność jego na św. Helenie, przeinaczała zupełnie jej ogólną atmosferę. „Nie wiemy, czem obecnie jesteśmy, powiada Marjanna Robinson. Wszystko bowiem stało się tu teraz nowem.“

Napoleon natomiast pozostaje niewidoczny dla wszystkich, a zwłaszcza dla tych, których obowiązkiem jest informowanie Europy o każdym jego słowie, każdym jego geście. Rodzina Balcombe udaje się od czasu do czasu do Longwood i stamtąd przynosi nawet łakocie. Marjanna Robinson jest przyjmowana przez cesarza i to w toalecie, jakiej nie zwykła nosić na codzien młoda „gospodyni“. To też jej wizyty nie uchodzą naturalnie baczności stra-

zliwego cerbera Hudsona. Sylwetkę zresztą jego odał p. Cahuet w sposób niezrównany. Gubernator wyspy grozi Marjannie wygnaniem, albo też... przejściem na jego służbę wywiadowczą.

Dumna Angielka z pogardą odrzuca podobną propozycję. Oświadcza gubernatorowi, iż jeżeli Napoleon — zwie go poprostu „cesarzem“, choć na św. Helenie dawano mu jedynie tytuł „generała Bonaparte“! — ją wyróżnia, to dlatego, że jej podobieństwo z Marją Walewską jest wprost uderzające. A więc ona, Marjanna Robinson udaje się do Longwood, ponieważ wie, iż swoją obecnością może osłodzić kilka chwil „człowieka“, nieszczęśliwego i cierpiącego.

Te ludzkie uczucia nie przemawiają naturalnie do przekonania i do administracyjnego sumienia Hudsona Lowe. Argumenty uczuciowej natury są mu obce. Marjanna zostanie też przez niego zmuszoną do poślubienia obojętnego jej zupełnie kapitana jednego z angielskich statków.

I przez cały ciąg tej niesłychanie barwnej, ciekawej, palpitującej powieści nie ujrzymy Napoleona żywego. Dopiero w 1840 r., autor pozwolił nam uczestniczyć z okien jednego z

domów, położonych przy Polach Elijskich, przy wspaniałej ceremonii przewiezienia zwłok Napoleona ze św. Heleny do Paryża, „do tego ludu francuskiego, którego tak kochałem“... Pochód przesuwa się pod Łukiem Triumfalnym, pod którego sklepieniami od tej chwili przekroczyły jedynie zwycięskie armje ostatniej wojny!

Na napoleońskiej ceremonii jest obecny kapitan de Gors, ale patrzeć na nią nie chce, jako rojalista. Towarzyszy mu zaś młoda Angielka, okryta żalobnymi woalami, to Marjanna Robinson, dla której de Gors ongiś na św. Helenie omal, że życia nie postradał. Opis zresztą tej ceremonii jest sam w sobie nadzwyczajnym dowodem pisarskiej zdolności p. Cahuet.

Można też śmiało powiedzieć, iż talent pisarza nie wystąpił nigdy jeszcze z równą siłą i finezją, jak w ramach tej historycznej powieści, której akcja odbywa się na św. Helenie. Nie potrzeba dodawać, jak wielkie trudności przedstawiała tego rodzaju książka. Autor pokonał je wszystkie zwycięsko. Potrafił przytem wytworzyć nastrój dokoła cesarskiego wygnania jedyny w swoim rodzaju. Napoleon bowiem, istotny bohater powieści, pozostanie do jej końca niewidzialny, a jakżeż mimo to wciąż obecny. Na tem właśnie polega talent autora „Sainte-Hélène, petite île“.

I. BRIARES.

Zajścia w Pabjanicach

Z Pabjanic pod Łodzią donoszą, że teren fabryki Krusche i Ender w Pabjanicach został zajęty przed czterema dniami przez 600 robotników, zwolnionych czasowo z pracy przez zarząd fabryki. Robotnicy, stosując strajk włoski, nie dopuszczali do pracy pozostałych grup robotników stale pracujących w ilości ponad 2 tysiące osób.

W piątek do gmachu fabryki usiłowali wtargnąć tłum, złożony z trzech tysięcy osób. Demonstrantom zagroziła drogę policja, która rozprędziła tłum gazami iżwiciem i pałkami. Demonstranci obrzucili policję kamieniami. Padły strzały. Policja zareagowała salwą w powietrze. Ustupujący tłum wybił szyby w wozach tramwajowych. Kilka osób aresztowano.

W nocy policja przystąpiła do oczyszczania terenu fabryki. Wobec oporu przywódców i czynnych wystąpień przeciw policji, podczas których paru posterunkowych poparzonych zostało kwasem solnym — policja zastosowała granaty iżwiciem i w ten sposób usunęła z fabryki robotników. Kilkadziesiąt aresztowanych osób przewieziono do Łodzi. Kilku demonstrantów ma stanąć przed sądem doraźnym.

W Pabjanicach panuje duże podniecenie.

Fermenty w Grodnie

„Robotnik“ (nr. 239) donosi:

„W dniu 9 bm. robotnicy, zatrudnieni na robotach miejskich w Grodnie, złożyli memoriał magistratowi, domagając się, by zwiększono ilość dni pracy i podwyższono zarobki. Robotnicy domagali się odpowiedzi najpóźniej do dnia 13 bm.“

„Prezydent miasta, p. Delawski, odpowiedzi żadnej nie udzielił.“

„W dniu 14 bm. robotnicy do pracy nie stanęli. Delegacja udała się do magistratu, domagając się odpowiedzi prezydenta na wysunięte żądanie.“

„Prezydent delegacji nie przyjął. Wówczas delegaci wrócili do robotników, komunikując im o postępowaniu prezydenta.“

„Wczoraj rano znów zebrał się robotnicy wraz z żonami i dziećmi. Gdy prezydent po raz drugi odmówił przyjęcia delegacji, wówczas zgromadzeni w liczbie około 600 osób udali się pod magistrat.“

Dalszy opis przebiegu zajść został skonfiskowany.

Rozstrój w szkolnictwie polskiem we Francji

Polska Kat. Agencja Prasowa donosi, co następuje:

Podana przez nas wiadomość z Lille, że duża liczba nauczycieli, wśród których figurują nazwiska osób znanych ze swej działalności katolickiej, ma być przeniesiona do kraju, całkowicie się potwierdza i wywołała na łamach prasy emigracyjnej ożywioną dyskusję.

Niestety, okazało się przy tej sposobności, że pewien odłam nauczycielstwa we Francji jest wrogi katolickiej szkole i wyraźnie popiera

tendencje laicyzyczne, ujawnione już przeszłego roku przez tamtejszą prasę katolicką. Obecnie wielu nauczycieli odwołanie już otrzymało i to dziwnym sposobem nie bezpośrednio od swej polskiej władzy przełożonej, lecz za pośrednictwem dyrekcji kopalń, w których szkole pracują. Wiele kopalń jednak nie doręczyło zwolnienia swoim nauczycielom, gdyż najwyraźniej przeniesienia sobie nie życzy, będąc całkowicie zadowolone z ich pracy. Doprowadza to do nieporozumienia między władzami polskimi a dyrekcjami przedsiębiorstw francuskich. Również wychodźstwo okazuje żywe niezadowolenie z tego stanu rzeczy, wyrażające się w licznych protestach i wnioskach, tem bardziej, że, jak wspomnieliśmy, chodzi najwyraźniej o nauczycieli znanych ze swych przekonań katolickich, którzy zasłużyli sobie pełne uznanie dla swej pracy ze strony rodziców katolickich. Uważamy w każdym razie, że chwila obecna jest najmniej odpowiednia do przeprowadzania translokacji nauczycielskich, wywołujących zamieszanie w szkolnictwie wśród wychodźstwa naszego. Wolno mieć nadzieję, że władze centralne wejrzą w tę sprawę i nie dopuszczą do przykrych konsekwencji, na jakie się zanosi.

Zaprzeczenie

Prasa „sanacyjna“ przeczy wiadomości, jakoby dyrektor biura sejmowego dr. Dziadosz miał przejść na inne stanowisko.

Komunikaty „Rozwoju“

Udział Żydów w dziennikarstwie polskiem

Ze względu na poważne znaczenie prasy w współczesnym życiu narodów, Żydzi, jak to jest powszechnie wiadomo, mają niespółmiernie duży wpływ na ten dział pracy społecznej, we wszystkich krajach przez posiadanie dużej ilości poczytnych wydawnictw prasowych, agencji telegraficznych i przez współpracę dziennikarzy i korespondentów w żydowskich wydawnictwach, będących w posiadaniu ludzi innych narodowości.

W Polsce mają Żydzi wieloraki wpływ na naszą prasę. Przedewszystkiem mają własną prasę, wydawaną w językach: hebrajskim i żargonie dla Żydów ortodoksów i małowykształconych sjonistów. Następnie są trzy dzienniki pisane po polsku, przeznaczone wyłącznie dla Żydów i broniące wytrwale narodowych, politycznych i gospodarczych interesów żydowskich. Są to dzienniki: „Nasz Przegląd“ w Warszawie, „Nowy Dziennik“ w Krakowie i „Chwila“ we Lwowie. Ta prasa reprezentuje Żydów sjonistów przedewszystkiem, lecz również skutecznie potrafi bronić interesów Żydów jako całości.

Następnie mamy prasę polską, wydawaną przez Żydów, lecz przeznaczoną przeważnie dla naiwnej ludności polskiej, a tylko częściowo dla żydowskiej. Są to: „Ostatnie Wiadomości“, wydawane w Warszawie przez Jatzkana, który wydaje jednocześnie dziennik żargonowy „Hajnt“, p. Peretz wydaje dziennik „Pięta rano“, a

w Łodzi wydawana przez Żydów jest „Republika“, której filją jest „Express“ dziesięciogroszowy, dochodzący również do Poznania. Również kolportowany w ostatnich czasach po Poznaniu „Kurjer Codzienny za 5 groszy“ jest wydawnictwem żydowskim.

Z tygodników do takich wydawnictw żydowskich trzeba zaliczyć „Wiadomości Literackie“, bardzo niestety czytane przez wielu Polaków.

Pozatem w szeregu innych wydawnictw polskich pracują Żydzi i stosunek tej prasy do Żydów trzeba uznać za filosemicki; w pierwszej linii do takich trzeba zaliczyć organy prasowe „sanacji“. Tylko prasa narodowa, chrześcijańsko-demokratyczna i niektóre organy konserwatywne są niezależne od wpływów żydowskich.

Uważamy za wskazane ogłoszenie tych kilka uwag o udziale i wpływach Żydów w prasie polskiej, aby polskie społeczeństwo lepiej się orjentowało w tych rzeczach i wiedziało jakie piśmiennictwo popierać należy.

Związek Samoobrony Społecznej „Rozwój“.

Kącik kosmetyczny „Madeleine“

Łęzce. Wagry są wadą skóry względnie łatwą do usunięcia, trzeba tylko trochę staranności i cierpliwości. Należy twarz wieczorem b. starannie umyć szaszetkami w gorącej wodzie, opłókać zaś następnie w zimnej. Rano zmyć twarz tak samo. Do wody proszę dodać zarówno do jednej jak i do drugiej łyżeczkę małątką amoniaku, ale tylko do wieczornego mycia. Poza tem należałoby twarz oczyścić mechanicznie i zamknąć pory odpowiednim prądem elektrycznym. Proszę się zwrócić do mego zakładu w Poznaniu, udzielię tam Pani najszybciej wskazówek. Należy też bardzo uważać na żołądek, żeby codziennie było wypróżnienie. Zaniebywać tej wady nie należy bo, jak Pani słusznie zauważyła, rozleje się po całej twarzy, i przerodzić się może w brzydkie krosty.

P. Janneton. Krosty na czole należałoby wyparować i oczyścić w zakładzie kosmetycznym, dadzą też Pani odpowiednią maść, która je zniszczy. Ponieważ Pani ma cerę tłustą proszę myć twarz mydłem przetłuszczonem borsy - tymolowem Malinowskiego, myć w wodzie gorącej przegotowanej z boraksem, opłókać w zimnej. Mycie to stosować rano i wieczorem. Zwrócić uwagę na prawidłowe funkcjonowanie żołądka i kiszek. Jeść dużo jarzyn i owoców, unikać mięsa, wędlin, ostrych przypraw, mocnej kawy i herbaty. Co się tyczy płam na nogach prosiłabym o bliższe wyjaśnienie jakiegoś rodzaju i rozmiarów, jeżeli nieduże, pojedynczo rozrzucone radziłabym zwrócić się do lekarza, bo mogą być w związku z chorobą serca. Jeżeli nogi są całe czerwone, to stosować kąpiele codziennie ciepłe na nogi z dodaniem boraksu i na noc wcierać trochę bornej wazeliny i masować wżwyż do kolan. Za całusy bardzo serdecznie dziękuję, zarówno jak za słowa uznania, szczególnie całusy są miłe, bo takie bezpośrednio szczerze.

P. Maruta H. Buzia okrągła to dowód młodości, tem nie należy się trapić, chyba, że jest bardzo otyła, ale z tego, co Pani pisze mi o całej sylwetce nie mam tego wrażenia. Jeżeli byłaby za pełna można zastosować masaż, to nie jest taka „kosztowna rzecz“, jak Pani sądzi. Może Pani zwrócić się do mego zakładu w Poznaniu, tam panią poinformuję i co do masażu i co do pudru. Perfumy radziłabym jakiegoś kwiatowe dla tak młodej jak Pani osóbkę, konwalje, fiołki, może bez, dostanie Pani bardzo dobre w wyrobach krajowych Stempniewicza czy Pulsa. Z zagranicznych Houbigant ma śliczne kwiatowe zapachy. Co się tyczy drugiej wady, o której Pani wspomina jest to sprawa wewnętrzna, należy się zwrócić bezwzględnie do lekarza, bo to jest wada organizmu bardzo wyczerpująca, niech Pani zwróci się do kobiety - lekarza, wtedy nie będzie się Pani krępować, a zaniebywać tego nie należy, bo i na wyglądzie zewnętrznym odbija się to ujemnie.

P. Jan. Wagry należy usunąć w zakładzie kosmetycznym, tam też udzielię Pani rady jak dalej postępować, żeby ich nie było. Na piegi i żółte plamy proszę wziąć crème antépélique nr. 1-szy, kremy na piegi są zwykle lekko złuszczające, więc nie tylko nie zaszkodzą, ale usuną Pani nadmierną tłustość cery. Twarz należy zmywać rano i wieczorem w wodzie gorącej przegotowanej z boraksem (1 łyżeczka na dwa litry wody), opłókać w zimnej. Myć mydłem przetłuszczanem salicylowem jedynoprocentowem Malinowskiego. I koniecznie twarz pudrować, to bardzo skórę chroni i konserwuje.

Dla Mamusi z farb do włosów polecam tylko hennę Ozéal w proszku, a nie w płynie, bo ta ostatnia daje metaliczne refleksy, jak wszystkie płynne farby. Na zmarszczki stosować należy masaż ręczny i elektryczny specjalny, pozatem dobry odżywczy antinider orange.

Magdalena Poznańska.

Zapisz się na członka wspierającego
T. C. L., roczna składka 12 zł,
kwartalna 3 zł.

„Strzelec” morderca skazany na 6 lat ciężkiego więzienia

„Gazeta Warszawska” donosi:
W sądzie okręgowym w Warszawie odbyła się rozprawa przeciwko członkowi Związku Strzeleckiego, Józefowi Jastrzębskiemu, oskarżonemu o zamordowanie Stanisława Witkowskiego.

Zabójstwo dokonane było w następujących okolicznościach: Dnia krytycznego w Rembertowie maszerowała grupa „strzelców”, między którymi znajdował się Józef Jastrzębski w mundurze i przy bagnecie. W pewnej chwili przechodził obok oddziału „strzelców” Stanisław Witkowski.

Nowe afery „strzeleckie” na Pomorzu

„Słowo Pomorskie” donosi znów o szeregu kryminalnych występów członków „Strzelca” na Pomorzu.

W Złotowie (pow. lubawski) w środę schwytano pewnego osobnika w tamtejszym kościele parafjalnym na świętokradzkim uczynku rozbijania skarbonek. Przytrzymanym na gorącym uczynku okazał się niejaki Antoni Gurgiel, lat 29, zamieszkały przedtem w Targowisku, a ostatnio w Brodnicy. Świętokradca został aresztowany i odstawiony do więzienia w Lubawie. Czyn Gurgieła nie jest pierwszy, gdyż już raz został przytrzymany za świętokradztwo, popełnione w Boleszynie (pow. brodnicki).

Również od pewnego czasu ginęły pieniądze ze skarbonek z kościoła w Grabowie. Wobec schwytania Gurgieła na gorącym uczynku, zachodzi przypuszczenie, że i w Grabowie kradł on w kościele pieniądze. Gurgiel stale chwalił się przedtem swą przynależnością do „Strzelca” brodnickiego.

W czasie ostatniej bytności sądu okręgowego z Torunia na sesji wyjazdowej w Lubawie zasiadł na ławie oskarżonych mieszkaniec Kaźniala, Wł. Poza, członek „Strzelca”. Wojowniczy ten „strzelec” na tle sporu o mieszkanie w dniu 1 kwietnia pobił swych przeciwników Franciszka i Fr. Zuchowskich, powodując u obu uraz cieleśny. M. in. Poza oblał swych przeciwników wrzącą kawą, a później próżnym garnkiem bił ich po głowach.

„Strzelcy” zatrzymali go i zażądali od niego pieniędzy na wódkę. Witkowski, widząc groźną postawę napastujących, ratował się ucieczką. Pogonił za nim Jastrzębski, dopadł go i zadał mu 11 ciosów bagnetem. Witkowski na skutek otrzymanych ran zmarł.

Przewód sądowy potwierdził całkowicie okoliczności zabójstwa, wobec czego sąd skazał mordercę na 6 lat ciężkiego więzienia.

Po ogłoszeniu wyroku, skazany Jastrzębski wznosił okrzyk: „Niech żyje „Związek Strzelecki!”, „Niech żyje marszałek Piłsudski!”

Sąd po przesłuchaniu obu stron zasądził wojowniczego „strzelca” na 3 miesiące więzienia.

W Wierzychach (pow. świecki) przed niedawnym czasem założono z wielką pompą „Strzelca”. Na prezesa powołano niejakiego Rocławskiego, zastępcą został kierownik szkoły p. Górski, komendantem niejaki Borucki, a wśród członków znaleźli się Turzyński, Jaszewski i inni.

Całe to dobrane „bractwo” — stwierdza „Słowo Pomorskie” — jest miejscowemu społeczeństwu dobrze znane i niejedną z nich ma już „chlubną” przeszłość, zaznajomiwszy się z kratkami więziennymi.

Tak naprzykład prezes Rocławski ma się zaznajomić przez 14 dni z więzieniem, komendant Borucki przesiedział nawet kilka lat w domu karnym w Sztumie, a Turzyński i Jaszewski są również sądowo więzieniem karani za kradzieże.

Do tego zacnego „towarzystwa” przyłączył się kierownik szkoły p. G., przeciw któremu w ostatnich dniach wdrożono dochodzenie o pewne sprawy. Ludzie łamią sobie głowy i pytają się, czy na takich „obywatelach” budować można państwo, jak to głoszą „mocarstwowcy” „sanacyjni”? Nie mogą też mieszkańcy Wierzychów pojąć, że kierownik szkoły p. G. pomimo, że podniesiono przeciw niemu tak ciężkie zarzuty, jeszcze urzęduje.

z Chylonji. Pp. red. Ciesielski, Sobczak i Pieper przewiezieni zostali do więzienia w Starogardzie, resztę wyżej wymienionych przekazano do więzienia w Wejherowie.

We wtorek, 12 bm., aresztowani zostali: kierownik placówki O. W. P. w Chylonji, przedsiębiorca budowlany p. Jan Stanisławski, kierownik placówki Obłuże p. Stanisław Kołduński, kierownik placówki Oksywie p. Edward Konkel i p. Łącki z Dempłowa.

W Kościerzynie aresztowany został znany działacz narodowy, kawaler orderu „Polonia Restituta” p. Tomasz Rogala, który jako przedstawiciel ludności kaszubskiej jeździł w r. 1919 do Polski, żądając przyłączenia Kaszub do Polski. Nadto aresztowano w Kościerzynie pp. Jana Bielawę, Grzeszkowskiego, Józefa Masowa i Jana Hofmana.

Obrona aresztowanych spoczęła w rękach adwokatów pp. Zawodnego i Jankowskiego z Gdyni oraz Sucheckiego ze Starogardu.

Jak już pokrótce donosiliśmy, dnia 12 bm. o godz. 6 min. 45 przybyło do redakcji „Gońca Pomorskiego” w Tczewie dwóch policjantów umundurowanych i sześciu urzędników policji śledczej celem dokonania rewizji. Szukano papierów, dotyczących Obozu Wielkiej Polski, w mieszkaniu kierownika okręgowego O. W. P. red. Ciesielskiego. Rewizja w redakcji trwała przez dwie godziny. W wyniku zabrano akta, dotyczące Obozu Wielkiej Polski, formularze O. W. P. i odezwy.

Rewizji dokonano również w mieszkaniach prywatnych red. Ciesielskiego, oraz członków O. W. P. Zacholli i Doeringa. Panu Ciesielskiemu zabrano jakieś papiery z biurka.

Podkreśliłiśmy już że rozpowszechniana przez prasę „sanacyjną” wiadomość, jakoby w czasie wydarzeń w Gdyni jeden z uciekających członków O. W. P. strzelał do ścigającego go policjanta, okazała się zupełnie nieprawdziwą. W tym właśnie czasie — jak stwierdza „Słowo Pomorskie” — jeden z właścicieli will na Kamiennej Górze spłoszył strzałami złodziei, którzy zakradli się do jego mieszkania i stąd powstała powyższa pogłoska. Podobnie nieprawdziwa jest wiadomość, jakoby do szpitala w Gdyni przewieziono „rannego policjanta”, ponieważ do miejscowych

szpitali żadnego rannego policjanta nie dostawiono.

Z Kartuz donosi „Słowo Pomorskie”, że 14 bm. odbył się tam pogrzeb śp. Norberta Kosznika, którego przedwczesną śmierć spowodowały nieszczęśliwe zajścia podczas niedzielnej zlotu „sokołów”.

Przy licznych udziałach mieszkańców Kartuz o godz. 9 ruszył kondukt, prowadzony przez ks. prob. Połomskiego w asyście 3 księży, krocząc ulicami miasta do kościoła parafjalnego. Nabożeństwo żałobne odprawił ks. Ruchniewicz z Przdkowa.

Głębokie współczucie z rodziną Zmarłego i ogólne przygnębienie zauważyć było można u wszystkich, którzy oddali ostatnią przysługę śp. Norbertowi Kosznikowi. R. i p.

Wymowna ankieta

„Nasz Głos”, organ Związku Nauczycielstwa Polskiego, ogłosił w numerze 6 wyniki ankiety o czytelnictwie „Tajnego Detektywa” w szkołach powszechnych i wydziałowych miasta Poznania, zestawione przez p. Stanisława Macnikiewicza.

Okazuje się, że „osobniki, zdradzające słabe postępy w nauce... oraz opóźnieni (repetenci) szczególnie interesują się „Detektywem”, że „największe nasilenie czytelnictwem „Detektywa” objawia się w latach od 10—12 r., w klasach mniej więcej IV i V szkoły powszechnej i I i II szkoły wydziałowej, większe u chłopców, niż u dziewcząt.” „Zainteresowanie to u chłopców jest większe dwukrotnie, co się wyraża w danych procentach: chłopcy 21 proc., dziewczynki 10 proc.”

Na czele kroczą szkoły powszechne; „stąd wniosek, że tego rodzaju lektura zdobyła sobie najwyższe zainteresowanie wśród dzieci z proletariatu...”

Cóż w tem piśmidle tak interesuje chłopców? Odpowiedzi ich są bardzo charakterystyczne. „Pacę (patrzę), czy znowu niema jakiegoś wstrętnego zabójstwa.” Innego interesują samobójstwa. Jeden dziesięćlatk pisze: „Najwięcej podoba mi się morderstwa.” Starszy o rok pisze: „Najwięcej interesują mnie mordy, kradzież i samobójstwa.” Jedenastoletnie dziewczę jest ciekawe, „jak zabijają”. Inna, 10 letnia dziewczynka, pisze: „W tej gazecie najciekawsze jest jak jeden pan zabił dwie dziewczynki.”

Co najgorsza, to, że rodzice sami niekiedy tresują dzieci swe na zbrodniarzy za pomocą „Tajnego Detektywa”, czytając im go w domu.

Jaka na to wszystko rada? „Ecrasez l'infame” czyli wytępić „Tajnego Detektywa”! A. W.

Najazd żydów na Pomorze

„Słowo Pomorskie” donosi, że do Silna i Grabowca w pow. toruńskim zjechała gromada żydów na kolonie wakacyjne. Protektorem Żydów jest sołtys Silna, Pruszkowski, który gości ich u siebie. Sołtys Grabowca, p. Bolesław Borowski nie ma z tą żydowską imprezą nic wspólnego. Żydzi w Grabowcu ulokowali się u Niemca Alberta Brocka.

Rzekomy „pogrom” żydów w Poroninie

Jak było do przewidzenia, starcie między studentami z Poznania, a Żydami w Poroninie, o którym donosiliśmy onegdaj, zostało rozgłoszone przez prasę żydowską, jako nowy „pogrom” „niewinnych” akademiów żydowskich.

Sjonistyczny „Nasz Przegląd” zamieścił długi artykuł o „krwawych ekscesach antysemickich w Poroninie”. Według dziennika żydowskiego, zajścia wywołał studenci — letnicy z Poznania, którzy od kolonji wypoczynkowej akademików żydowskich zażądali usunięcia z przed budynku żydowskiego napisu i biało-niebieskiej chorągwi. Gdy żądaniu temu odmówiono, pisze „Nasz Przegląd”,

„na akademików żydowskich posypał się grad kamieni i kul rewolwerowych. Zaskoczeni koloniści próbowali stawić opór, byli jednak bezradni, gdyż budynek otoczony został obwieszonymi i kilkunastu góralami, którzy poszli na lep antysemickich hasel Poznaniaków. W rezultacie tego bandyckiego ściągnięcia napadu, trzech Żydów zostało rannych, kilkunastu kolonistów poturbowano i pokaleczono. W budynku kolonijnym wybito niemal wszystkie szyby, potłuczono lampy i sprzęty.

„Dopiero po 15 minutach walki, trwającej w zapadających ciemnościach, przybył

na miejsce zaalarmowany strzałami komendant miejscowego posterunku P. P. i położył kres bóje. Rannych odwieziono natychmiast do szpitala miejskiego w Zakopanem, gdzie ich opatrzono.”

Mamy tu oczywiście do czynienia z jaskrawym przekręcaniem faktów, które nabiera specjalnego posmaku, gdy się zważy, że studentów poznańskich było ogółem 20, a Żydów 120. Jak mogło przy takiej liczbie przewadze Żydów dojść do „pogromu”, to już pozostanie tajemnicą dziennika żydowskiego.

Żydzi o Żydach

W dniu 29 czerwca na t. zw. V. konferencji syjonistów warszawskich w Warszawie omawiano m. in. sprawę wydawania pozwoleń na wjazd do Erec Izrael przedstawicielom stanu średniego. W odnośnym sprawozdaniu „Hajnta” czytamy m. in.:

„P. Gerlic również uważa, że należy być ostrożnymi przy wydawaniu zaświadczeń stanowi średniemu. Ludzie, nie będą chcieli pracować również w Erec Izrael. Należy pamiętać smutne doświadczenie z 4-tą emigracją (t. j. z Polski w 1924—1925 r., kiedy to kilkanaście tysięcy Żydów wróciło do Polski. — red.)

„Inż. Landstok mówi również, że w sprawie pozwoleń na wjazd do Erec Izrael przedstawicielom stanu średniego trzeba zachowywać się ostrożnie. Ten element nie jest dostosowany do warunków Erec Izrael.”

A więc sami Żydzi bronią się od tego żywiołu żydowskiego, który stanowi podstawę ludności żydowskiej w Polsce! Cóż więc dziwnego, że obecność ich w państwie wydaje się szkodliwą społeczeństwu aryjskim?

Troski żydów

Informując o przygotowaniach naszego ministra sprawiedliwości do wydania przez rząd trzech ustaw, dotyczących długów prywatnych, ciężących na rolnictwie, organ syjonistyczny „Hajnt” (6. 7.) donosi:

„Niema wątpliwości, że rząd te trzy ustawy zatwierdzi i ogłosi. To znów pogorszy położenie finansowe ludności wiejskiej. Bardzo silnie od tego ucierpią dziesiątki tysięcy żydowskich kupców i kapitalistów, którzy cały swój majątek zaufali włościom i ziemianom. Jedną z tych ustaw ma uregulować odsetki lichwiarskie w rolnictwie. Druga ustawa wytwarza dla rolników nadzór sądowy. Trzecia tworzy urzędy pojednawcze.

„W kołach gospodarczych daje się odczuć silny niepokój z powodu tych dużych ulg dla rolników, gdyż one są jednostronne i mogą wywołać duże trudności finansowe dla kupców, fabrykantów i kapitalistów.”

Już z tych informacji jest widoczne, kto to są te „koła gospodarcze” i dlaczego one zdradzają niepokój...

Zwłaszcza ta ustawa o lichwie, widocznie, nie jest dla nich dogodna.

Wyłom

w odpoczynku niedzielnym?

Żydowski „Hajnt” donosi, że sprawa zmiany przepisów o spoczynku niedzielnym jest znowu aktualna.

„Podobno — pisze — na posiedzeniu komisji dla handlu wszystkie (?) organizacje kupieckie wniosły deklaracje, popierające plany rządu w sprawie zmiany godzin w handlu. Jak słychać, w najbliższym czasie zostanie wydane rozporządzenie, że w niedzielę między godziną 1 a 7 popoł. będzie można sprzedawać artykuły spożywcze. W każdej zaś niedzielę przed świętami sklepy będą mogły być otwarte przez cały dzień, o ile województwo wyda na to zezwolenie.”

Zawrotne tempo

London, 18. 7. (Tel. wł.) Nowy rekord światowy dla motorówek ustanowił w niedzielę po kilku bezskutecznych próbach na łodzi „Miss England III” Kay Don. Próba odbyła się dziś rano o godz. 6 na jeziorze szkockim Loch Lomond i powiodła się w zupełności. Za pierwszym razem Kay Don uzyskał przeciętną 188.698 klm na godzinę (na jednym odcinku trasy nawet 193.086 klm). Po drugiej próbie osiągnął on przeciętną 192.570 klm (na półmłku nawet 193.890 klm), ustanawiając nowy rekord światowy. Dotychczasowy z lutego b. r., uzyskany w Miami, należał do Amerykanina Wooda.

Zdemaskowane kłamstwo „sanacyjne”

Jednym z dokumentów niepoczytalnej wręcz naganki, jaką prowadzi ostatnio prasa „sanacyjna” przeciw Obozowi Wielkiej Polski, jest rozpowszechniana z wielkim hałasem wiadomość o rzekomym „napadzie” członków O. W. P. na plebanję w Opaleniu na Pomorzu.

Organ duchowieństwa pomorskiego, pelpliński „Pielgrzym”, piętnięte to nowe kłamstwo, stwierdzając, że niema w niem słowa prawdy. Rzecz cała, jak stwierdza korespondent tego pisma, miała się następująco:

W dniu imienin proboszcza w Opaleniu ks. Rapiora, mieszkaniec tej wsi, p. Jan Kasprowicz, dobry znajomy ks. proboszcza, udał się wieczorem wraz z członkami chóru kościelnego pod plebanję, gdzie odśpiewano „Rotę” i wzniesiono na cześć ks. proboszcza trzykrotny okrzyk „niech nam żyje!”

Wówczas doszło do nieporozumienia. Jeden z gości, p. Prabucki, nie wiedząc, co się dzieje, zaczął wołać „Bandyci, bandyci!”. Zdezorientowany był też ks. proboszcz.

Powstało zamieszanie, które wkrótce się wyjaśniło i wszyscy rozeszli się w spokoju.

Zawezwania policji, ani aresztowań żadnych — wbrew doniesieniom prasy „sanacyjnej” — wogóle nie było. Kierownik posterunku P. P. był gościem na imieninach.

Wiadomości o „wyrwaniu sztachet”, „zdemolowaniu kamiennych schodów”, „wywazaniu dragami drzwi plebanji”, zostały również zmyślone.

Echa wydarzeń w Gdyni

Jak donoszą z Gdyni, liczba osób, aresztowanych w związku z wypadkami, podczas zjazdu sokolstwa pomorskiego, doszła do 16.

Bezpośrednio po zajściach aresztowani zostali: kierownik Okręgu Północno-Pomorskiego O. W. P., redaktor „Gońca Pomorskiego” p. Wacław Ciesielski z Tczewa, kierownik O. W. P. na powiat morski p. Sobczak z Gdyni, kierownik placówki O. W. P. w Wejherowie p. Pieper, dalej bracia Adam i Alfons Samplawscy z Gdyni i p. Paweł Lomnid

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wpisy do Uniwersytetu Poznańskiego

na rok akademicki 1932-33

Sekretariat Uniwersytetu Poznańskiego zawiadamia, że termin składania podań o przyjęcie na poszczególne wydziały, prócz wydziału lekarskiego ze Studium Wychowania Fizycznego, a mianowicie na wydziały: prawno-ekonomiczny, humanistyczny, matematyczno-przyrodniczy wraz z oddziałem farmaceutycznym, i rolniczo-leśny — oznaczono na czas od 16 do 30 września. Termin wpisów na wydział lekarski wyznaczony został na czas od 1 do 10 września.

Celem dokonania wpisu w podanych wyżej terminach należy przybyć osobiście do p. Dziekana oddzielnego wydziału, wzgl. p. dyrektora Studium, i złożyć:

- podanie o przyjęcie i życiorys, napisane na specjalnym formularzu (do nabycia bezpłatnie od 1 sierpnia u odźwiernego w Coll.Minus),
- metrykę urodzenia w oryginale,
- świadectwo dojrzałości w oryginale,
- świadectwo, stwierdzające stosunek do służby wojskowej, o ile petent jest w wieku poborowym,
- świadectwo nienaganego prowadzenia się (winni złożyć kandydaci, którzy nie zapisują się bezpośrednio po złożeniu egzaminu dojrzałości lub mają przerwę w studjach),
- świadectwo odejścia (obowiązuje przenoszący się z innej szkoły akademickiej).

Nadto kandydaci na oddziale farmaceutycznym mają dołączyć 3 fotografie formatu najmniej 8x4.

Ze względu na to, że kancelarie wydziałów wydają świadectwa dojrzałości i metryki urodzenia względnie dopiero po ukończeniu studiów, zaleca się, ażeby kandydaci sporządzili sobie odpisy tych dokumentów przed złożeniem podań.

Ilość przyjętych na wydziale prawno-ekonomicznym, lekarskim, Studium wychowania fizycznego i Oddziale farmaceutycznym jest ograniczona, przyczem na Wydziale prawno-ekonomicznym tylko na I rok studium prawniczego.

Na wydziale lekarskim obowiązuje konkurs matur i egzamin pisemny. Pierwszeństwo na tym wydziale oraz na wydziale prawno-ekonomicznym (I roku studium prawniczego) będą mieli kandydaci (datki), którzy ukończyli gimnazjum typu klasycznego lub humanistycznego; absolwenci zakładów typu matematyczno-przyrodniczego muszą się wykazać świadectwem z łaciny. Kandydaci (tki), zgłaszający się na oddział farmaceutyczny, poddani będą egzaminowi z matematyki lub fizyki (według wyboru).

Nadto wszystkich nowowstępujących obowiązywać będzie badanie lekarskie, które zostanie przeprowadzone w ciągu I trymestru, a na Studium wychowania fizycznego także próba sprawności.

Dziekany wszystkich wydziałów mieszczą się w Collegium Minus (Wąły Wazów 26). Dyrekcja Oddziału farmaceutycznego przy ul. Grunwaldzkiej 14, a Dyrekcja Studium wychowania fizycznego w Parku Wilsona (Marsz. Focha 40).

7925/32 z 21. 6. 1932 zatwierdził uchwały wydziału humanistycznego oraz senatu akademickiego Uniwersytetu Poznańskiego, na mocy których został habilitowany ks. dr. Bronisław Gładysz jako docent średniowiecznej literatury łacińskiej na wydziale humanistycznym Uniwersytetu Poznańskiego.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Koło Seniorów w Poznaniu.** Zebranie plenarne odbędzie się w środę, 20 bm., o godz. 8 wieczorem w lokalu klubowym przy Alejach Marcinkowskiego 26, drugie podwórze, II piętro. Na porządku obrad m. i. omówienie ewentualnego urzędzenia drugiej wycieczki parostatkami oraz wykład p. red. Zbigniewa Bernackiego o bolszewizmie.

— * **Wolny Cech Krawiecki** urządza swe zebranie we wtorek, dnia 19 bm. w lokalu przy ul. Romana Szymańskiego 10, o godz. 20. Na porządku obrad ważne sprawy.

— * **Tow. św. Władysława, filija Łazarz.** Plenarne zebranie odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 19 w lokalu p. Chmielewskiego ul. Marsz. Focha 85.

— * **Polski Związek Stowarzyszeń Mandolinistów** zwołuje zebranie plenarne w środę, dnia 20 o godz. 20. w lokalu p. Smoczyka (Cukiernia Słowiańska) przy ul. Marszałka Focha 70.

— * **Tow. Przemysłowe „Dźwignia” — Poznań, św. Łazarz,** urządza nadzwyczajne zebranie w czwartek 21, bm. o godz. 20 w lokalu zebrania p. Dusika, ul. Marszałka Focha 62.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Rekolekcje zamknięte dla nauczycieli.** Krótko po zamknięciu roku szkolnego i w pierwszych dniach bieżącego miesiąca odbyły się w różnych miejscowościach naszego województwa rekolekcje zamknięte dla nauczycieli. Urządzano je w dworach, internatach i zakładach, w których są kaplice domowe. Z ramienia archidiecezjalnej akcji katolickiej organizował rekolekcje p. Edward Potworowski z Goli. Udział był bardzo liczny, co na pochwałę naszego nauczycielstwa należy podkreślić. Ogółem było 11 seryj, a w każdej uczestniczyło po 30—40 nauczycieli. (kl)

— * **Ważne dla wycieczek zbiorowych.** Dyrekcja okręgowa kolei państwowych zawiadamia, iż wszelkie wycieczki zbiorowe winny być zgłaszane dyrekcji nie później niż 8 dni przed planowanym odjazdem, a to z uwagi na to, że musi nastąpić porozumienie z zainteresowanymi dyrekcjami co do przebiegu wagonów z wycieczkami. Za należyte przeprowadzenie wycieczek zgłoszonych za późno dyrekcja okręgowa kolei państwowych ręczyć nie może.

— * **Biblioteka T. C. L. im. J. Kraszewskiego** (Wrocławska 17) otwarta codziennie od 12—13 i od 16—19; w soboty od 12—15. Kaucja 3,— abon. 1,50; wpis 0,50 groszy.

— * **Ze Stow. Pań Mił, św. Wincentego parafii Zmartwychwstania Pańskiego.** W środę, 20 bm. odbędzie się msza św. o godzinie 9 w kościele parafjalnym, podczas której przystąpią panie i ubodzy do wspólnej Komunii św. Po nabożeństwie wspólne śniadanie w sali parafjalnej i zebranie kwartalne.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Zamknięcie ul. Fabrycznej.** Z powodu rozpoczęcia prac brukarskich przy ul. Fabrycznej pod mostem kolejowym zamyka się tę ulicę dla ruchu kołowego na wspomnianym odcinku z dniem 18 bm. na przeciąg 10 dni. Ruch kołowy winien w tym czasie odbywać się ulicami bocznymi.

— * **Spżycie mięsa w Poznaniu.** W ostatnim roku sprawozdawczym według obliczeń poznańskiej rzeźni miejskiej spżycie mięsa wynosiło 17.820,167 kg (w r. poprzedni, 18.156.796 kg.) Z tego spżyczo mięsa byłego 3.661,400 kg, jałowizny 66.720 kg., cielęciny 1.714.815 kg, owczego i koziego mięsa spżyczo 258.9007 kg, wieprzowego 12.089.818 kg, mięsa z prosiąt 3.543 kg i końskiego 24.965 kg. Według obliczeń z 9 grudnia 1931 r. spżycie mięsa na głowę ludności miasta Poznania było następujące: mięsa wołowego 15,11 (15,60 rok poprzedni), cielęcego 6,95 (6,85 kg) i końskiego 0,10 (0,34 kg.) Łączna konsumpcja w roku na głowę mieszkańca wynosiła 72,23 (73,29 kg).

Wynika z tego, że ogólna konsumpcja mięsa spada nieco, a wzrosło jedynie nieznacznie spżycie mięsa wołowego, cielęcego i wieprzowego. (kl)

— * **12-dniowy raid dookoła Polski.** Wskutek omyłki drukarskiej podano w artykule pod powyższym nagłówkiem w piątkowym numerze naszego pisma, że ilość uczestników ograniczona jest do 10 osób. Prostujemy, że ilość uczestników może wynosić 150 osób. Zgłoszenia pisemne należy nadsyłać najwcześniej do centralnego komitetu organizacyjnego w Krakowie, ul. Studencka 27. I. p.

— * **„Melpomena” wypłynęła.** Wczoraj o godz. 10 z łazienek miejskich odjechał żaglowka „Melpomena” na raid wodny na szlaku Poznań—Polskie Morze p. Zbigniew Szczerbowski, kierownik Teatru Narodowego w Poznaniu. Przedsiębiorczego wioślara zęgnął na plaży poznańskiej liczna publiczność i przedstawiciele pism

U ludzi cierpiących na żółtą, kiszki i przemianę materii stosowanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” pobudza prawidłowość funkcji narządów trawienia i kieruje odżywcze dla organizmu soki do krwiobiegu. nw 4432

miejscowych, poczem wyruszył on w drogę w towarzystwie p. Władysława Urbaniaka, w którego stoczniz budowano łódź żaglową „Melpomena”. (kl)

— * **Z targu.** W dniu 18 bm. na placu Sapiieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 3,00—3,20 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 3,20—3,40 zł; 1 kg. twarogu 0,80—1,00 zł; za litr śmietany 1,20—1,60 zł; mleka pełnego 20 groszy; za mendel jaj 1,20—1,30 zł.

Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,60—1,80 zł; słoniny wędzonej 2,00—2,20 zł; wieprzowiny 1,40—2,00 zł; wołowiny 1,20 do 1,80 zł; cielęciny 1,00—1,80 zł; skopowiny 1,40—2,20 zł; koziny 0,80—1,20 zł; smalec 2,40—2,80 zł.

Za drób i dziczyznę: kura 2,50—4,00 zł; perlica 3,00—3,50 zł; indyk 8,00 zł; para kurczak 2,00—4,00 zł; kaczką 2,00—4,00 zł; gęś 7,00—11,00 zł; para gołębi 1,20—1,40 zł; królik 1,30—1,60 zł; bażant 4,50 zł.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 3,40—3,60 zł; okonia 1,20—1,60 zł; lina 2,00—2,40 zł; karpia 2,00—2,80 zł; sandacza 4,00—4,60 zł; za 1 kg. węgorza 3,40—3,60 zł; suma 3,60 do 4,00 zł; miętusa 3,00—3,20 zł; leszcza 2,40 zł; białych ryb 2,00 zł. Za ryby śnięte płacono 60—70 gr mniej. Za mendel raków płacono 0,50—3,00 zł.

Za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 6—8 gr; pecepek marchewki młod. 5—10 gr; pecepek kalarepy 10 groszy; 1 kg szparagów 0,40—0,80 zł; szpinaku 40 gr; szczawiu 10—20 gr; kapusty 20—40 gr; seleru 30 gr; 1 pecepek pietruszki 10 gr; 1 kg. jarumuzu 30—40 gr; 1 pecepek cebuli 10 gr; za kalafior 0,10—0,80 zł; główkę sałaty 3—5 gr; 1 mdl. ogórków 0,70—1,20 zł; 1 kg. bobu 0,80—1,20 zł; groszku w strączk. 20—30 gr; pecepek rzodkiewek 10 gr; 1 kg. rabarberu 20—30 gr; 1 kg. fasoli żółtej 30—40 gr; zielonej 15—40 gr; 1 kg. pomidorów 0,80—1,00 zł.

Za owoce: 1 kg. owoców suszonych 0,80—2,00 zł; czereśni 0,70—1,40 zł; agrestu 0,80—1,00 zł; truskawek 1,20—1,40 zł; 1 litr poziomek 60—70 gr; czarnych jagód 0,40—0,50 zł; 1 kg. malin 0,80—0,90 zł; porzeczek 40—50 gr; wisien 30—50 gr; 1 kg. jabłek 0,40—1,00 zł; gruszek 40—60 gr; 1 mdl. zielonych orzechów 50 gr.

Za grzyby: 1 kg. grzybów suszonych 4,00—8,00 zł; kurków (lisiczek) 60—70 gr; 1 kg. borowików 2,40—3,00 zł.

Targ normalny. Ceny bez zmian, za wyjątkiem masła, które podrożało nieco. (hu)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Pod kołami samochodu.** Na rogu ul. Noskowskiego i Libelta najechał samochód p. Jana Łowińskiego i poranił go bardzo dotkliwie. P. Łowińskiego opatrzyło pogotowie i przewiozło go do szpitala miejskiego. (kl)

— * **Utan rozszarpany przez pociąg.** W sobotę w godzinach przedpołudniowych rzucił się pod pociąg osobowy, zdążający z Ostrowa do Poznania, utan 15 pułku utanów poznańskich Marjan Szymański. Żołnierza obserwowano już na kilka godzin przedtem w Dębnie i okolicy, gdzie przechadzał się w pobliżu toru kolejowego. Wypadek zdarzył się w pobliżu Dębca. Utan został przez pociąg rozszarpany w drobne kawałki. Pociąg zatrzymano natychmiast. Powód samobójczego kroku nie jest narazie stwierdzony. (kl)

— * **Wypadek przy pracy.** W warsztatach kolejowych uległ ciężkiemu wypadkowi przy pracy pracownik kolejowy p. Franciszek Kujawa (ul. Palacza 132). Zajęty pracą wpadł do dołu około 3-metr. głębokości, głową na dół i odniósł tak ciężkie obrażenia, że konieczna była interwencja pogotowia ratunkowego, które ciężko poranionego po doraźnym opatrunku przewiozło do domu. (kl)

— * **Tragedja poszukującej pracy.** Na ulicy Wjazdowej zastabia ciężko niejaka Stanisława Staniszevska, pochodząca z Zawiercia. Przyjechała ona do Poznania i poszukiwała od kilkunastu dni pracy. Zemdlną z wycieńczenia opatrzyło pogotowie ratunkowe i przewiozło do szpitala miejskiego. (kl)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Aresztowany za nożownictwo.** W związku z krwawą bijatyką na ul. Dąbrowskiego w lokalu p. Gorzana, ujęto jako sprawcę poranienia dwóch osób 28-letniego Teofila Pokrywkę (ul. Mylna 50). Sprawcę krwawych wyczynów nożowych osadzono w areszcie policyjnym. (kl)

— * **Wyrodney syn.** Jednej z ubiegłych nocy 28-letni Bolesław Wojciechowski, mieszkający u swego ojca przy ulicy Cybińskiej 7/8, pobił swego ojca bardzo ciężko. Według skargi wniesionej przeciw synowi, ojciec odniósł trzy rany na prawej nodze i ranę na głowie, zadana krzyżem Bolesława Wojciechowskiego osadzono w areszcie policyjnym. (kl)

Dzieci jako propagatorzy

przemysłu krajowego

26.851 dzieci zorganizowanych pod hasłem: swój do swego

Propagujący skutecznie popieranie przemysłu krajowego Związek Obrony Przemysłu Polskiego w Poznaniu zwrócił się do kuratorów okręgu w Poznaniu i Pomorza z prośbą o popieranie akcji przemysłu krajowego w szkołach. Władze szkolne odniosły się do tej sprawy przychylnie, a kurator szkolny okręgu poznańskiego wydał w dniu 12 marca br. okólnik, opublikowany w „Dzienniku Urzędowym”. Kurator okręgu pomorskiego wydał podobny okólnik w dniu 4 lipca rb. W okólniku tym poleca się tworzenie kółek szkolnych Zw. Obrony Przemysłu Polskiego.

Chodzi o to, ażeby dzieci uświadomić, iż olówek, stalówek i obsadki wyrabia w Polsce np. Majewski, atrament i tusze Leszczyński, zaś zeszyty, bloki rysunkowe itp. przedmioty do użytku szkolnego wyrabia fabryka krajowa np. Kreglewskiego.

W dniu 1 maja istniało już w poznańskim okręgu szkolnym 468 kółek szkolnych Zw. Obrony Przem. Polskiego z liczbą 26 851 członków.

Ostatnio w Pleszewie, na krótko przed zamknięciem roku szkolnego odbył się tam dzień propagandy przemysłu krajowego. W wykonaniu całej tej imprezy wielki udział przypadł dzieciom. Obchód rozpoczął się nabożeństwem szkolnym dla dzieci, poczem mali obrońcy przemysłu krajowego wyruszyli w pochodzie przez miasto, poprzedzani orkiestrą wojskową, niosąc transparenty, wzywające do popierania przemysłu krajowego. Potem w auli gim-

nazjalnej, gdzie prócz dzieci przybyli także rodzice i obywatelstwo miejscowe, odbyło się zebranie, poświęcone tej domiosłej sprawie.

Podobnie staraniem koła szkolnego Zw. O. P. P. przy szkole powszechnej odbył się obchód w Kępnie. Zorganizowano go bardzo ciekawie, gdyż w formie żywych obrazów. Dzieci demonstrowały używanie towarów krajowych, propagując skutecznie hasło: „Swoj do swego po swoje”.

Niedawno też dzień propagandy przemysłu polskiego, zorganizowany staraniem Katolickiego Towarzystwa Polek przy współdziałaniu Zw. Obrony Przem. Polskiego, odbył się w Jarocinie. Urządzono tam wystawę prób i wzorów przemysłu polskiego. Na początek w sali miejscowego kina odbyła się wielka akademja, która zgromadziła przeszło tysiąc osób. Odczyt wygłosił przedstawiciel Zw. Obr. Przemysłu Polskiego. Chór odśpiewał kantatę „Do Przemysłu Polskiego”. Członkinie Stow. Młodych Polek odtańczyły różne tańce narodowe, a przyśpiewki przy tych tańcach głosiły hasła popierania przemysłu polskiego. Na zakończenie wyświetlano filmy propagandowe znanej poznańskiej fabryki perfumeryj i mydeł Stempniewicza i fabryki baterij i elementów „Centra”.

Pouczenie młodzieży, a nawet dzieci o konieczności kupowania towarów wyłącznie pochodzenia krajowego ma znaczenie niewątpliwie doniosłe. (kl)

KALENDARZYK

Poniedziałek, 18 lipca 1932.

Słońce: wschód 3,51 — zachód 20,05 — długość dnia 16 godzin, 14 minut.

Księżyc: wschód 20,58 — zachód 3,52; po pełni.

Kal. rzym.-kat. Szymon z Lip., jutro Wincenty a Paulo.

Kal. słow.: Unisław; jutro Wodzisław.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Poniedziałek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana plus 17 st. Cels. Pochmurno, Wiatr południowo-zachodni. Ciśnienie atmosferyczne niskie 745 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 25 st. Cels., najniższa plus 16 st. C.

OSOBISTE

— * **Z Uniwersytetu Poznańskiego.** Dyplom i tytuł magistra praw uzyskał p. Werner Jan Meister z Mokrego.

Dyplom lekarza uzyskali pp.: Eugenja Agnieszka Grzelewska ze Starzyn, Halina Antonina Chacharowska z Miłostawia, Zofja Katwińska z Ostrowa, Wacław Woźniowski z Chelma i Jerzy Smolar-kiewicz z Poznania.

Dyplom i tytuł magistra nauk ekonomiczno-politycznych uzyskali pp.: Wawrzyniec Mrozek z Rudy w wojew. śląskim i Henryk Romanowicz z Jekaterynosławia (Rosja).

Stopień inżyniera rolnictwa uzyskał p. Florjan Norbert Bogusławski z Gorzyc w wojew. pozń.

P. minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego dekretem Nr. B. P.

25 lat pracy społecznej



Podniosła uroczystość obchodziła w tych dniach 16 miejska komisja ubogich na Śródcie. Przewodniczący komisji p. Jan Ligocki, piastujący tę godność od lat dziesięciu, obchodził 25-lecie pracy w tej komisji. Ofiarą i poświęcenia pełną pracą uczcili członkowie komisji uroczystym zebraniem. Jubileusz jest tem piękniejszy, iż p. dyr. Ligocki pracuje nieprzerwanie od 25 lat w śródeckiej komisji ubogich.

Obchód jubileuszowy odbył się w przybranej w zieleni sali konferencyjnej szkoły powszechnej na Śródcie, gdzie zebrali się członkowie komisji w komplecie. Przybywającego na zebranie Jubilata powitał zastępca przewodniczącego komisji, mistrz rzeźnicki p. Sylwester Olszewski, pracujący w tej komisji od około 30 lat. W serdecznych słowach wyróżnił p. Olszewski

ofiarną pracę p. dyr. Ligockiego dla ubogich miejskich na Śródcie i imieniem kolegów i koleżanek wręczył upominek pamiątkowy z odpowiednią dedykacją i dyplomem z podpisami członków komisji. Rozrzewniony tym dowodem życzliwości Jubilata podziękował w krótkich słowach i zapewnił zebranych, że w pracy dla dobra najuboższych poświeci wszystkie swe siły.

Podczas zebrania uczczono również zasługi żony Jubilata p. Ligockiej, która przez przeszło 20 lat współpracowała z mężem w tej samej komisji. Po krótkim przemówieniu wręczył jej p. Olszewski bukiet kwiatów w dowód uznania.

Po uroczystości jubileuszowej członkowie komisji spędzili kilka chwil na wspólnej herbatce, z której podajemy niniejsze zdjęcie. (kl.)

rza Maciejewskiego władze skarbowe ujawniły tajną gorzelnię. Maciejewski zajęty był w całej pełni przygotowaniem samogonki, którą znalazł w wiadrach i garnkach kamiennych. Ponadto w chlewie i stajni przygotowane były w beczkach większe ilości zacieru w fermentacji. Całe urządzenie do pędzenia samogonki obłożono aresztem. pozbawiono zasobu, rewolwer i gotową wódkę. W wyniku tej rewizji pod zarzutem nieprawego wyrobienia spirytusu aresztowano Maciejewskiego, jego żonę, Władysława Gąsiorowskiego z Salomonowa w powiecie konińskim i Romana Klimka z Słowikowa, również w powiecie konińskim. Aresztowani, z wyjątkiem Klimka, przyznali się do pędzenia samogonki. (kl.)

— * **Ostrów.** (Wielkie zebranie Stronnictwa Narodowego). Jutro we wtorek, odbędzie się tutaj zebranie Stronnictwa Narodowego i O. W. P., na którym przemawiać będzie sen. dr. Marjan Seyda. Zebranie odbędzie się o godz. 8 wieczorem na wielkiej sali strzelnicy miejskiej.

— * **Rawicz.** (Zabiła się przy zbieraniu kwiecica.) Podczas zbierania kwiatu lipowego spadła z drzewa robotnica Wiktorja Filipowiakówna z Szkaradowa w powiecie rawickim. Przy upadku odniosła ona pęknięcie czaszki, wskutek czego nastąpiła śmierć w przeciągu dwóch godzin. (kl.)

— * **Rychtal** pow. Kępno. (Z życia „Sokoła”) 12 bm. odbyło się zebranie tutejszego Tow. Gimn. „Sokół” w obecności 30 członków. Zebrani członkowie, przejęci zapałem pracy dla „Sokoła”, wyrazili swoje serdeczne podziękowanie dla tych starszych druhów, którzy umożliwili im wyjazd do Olszowy, Lasków i do Kępna na Zjazd Katolicki. Młodszy druhowie garną się do ćwiczeń i pracują nad sobą. Oprócz drużyny żeńskiej mamy drużynę lekko-atletyczno-gimnastyczną i St. D. S.

— * **Rogoźno.** (Seksja misyjna). Pod przewodnictwem p. Demskiego odbyło się zebranie sekcji misyjnej SMP. Po omówieniu spraw organizacyjnych ks. patron Mielcarski wygłosił referat pt. „Dlaczego powinniśmy wspomagać misję”. Zkolei uchwalono urządzić akademję w pobliskich Siernikach.

— (Kradzież żyta). Nieznani złoczyńcy dokonali kradzieży 6 centnarów żyta p. Dahlkemu. Dochodzenia w toku. — Podczas zabawy w pobliskiej Rudzie skradziono beczkę piwa. Sprawców kradzieży ujęto.

— (Kradzież). Niewykryci dotychczas złoczyńcy włamali się do zabudowań p. Henryka Bilstena w Urbanowie, któremu skradziono dwie świnię wagi ca 150 kg. Dochodzenia w toku.

— (Działalność Tow. Robotników). W obecności ks. dziekana Pomorskiego i 50 członków odbyło się zebranie Tow. Robotników. Obradom przewodniczył prezes p. Michalak. Protokołował p. Sobolewski. Sprawozdanie kasowe oraz ze zjazdu delegatów wygłosił p. Cofta. Zkolei ks. dziekan Pomorski wygłosił referat pod tytułem „Własne i cudze dzieci”.

— (Wycieczka). Chór kościelny pod wezwaniem św. Cecylii urządził wycieczkę wozami do Budziszewka. Uczestnicy zabawili się ochotczo. (ske)

— * **Rogalin**, pow. śremski. (Burza). W czwartek i piątek 14 i 15 bm. przeszła nad tutejszą okolicą straszna burza połączona z gradem i ulewnym deszczem. Grad wyrządził duże szkody, miejscami 100 proc., a nikt nie był ubezpieczony. Z wielu drzew zostały liście obtulzone, w oknach liczne szyby powybijane. Ulewa rozmyła drogi publiczne, które trzeba było zaraz naprawiać. Najwięcej ucierpiało Mieczewo.

— * **Śrem.** (Z Tow. Kupców Samodzielnych). Z okazji 25-lecia Tow. Kupców w Śremie odbyło się w dniu 9 bm. na sali p. Sałacińskiej uroczyste zebranie. Zagaił je prezes, p. Antoni Muślewski, witając serdecznie licznie zebranych członków oraz zaproszonych gości. Przewodniczył p. Thomas. Sekretarz p. Wł. Adamski, wygłosił referat sprawozdawczy. Zkolei przemawiali p. Nowak, wicepr. Związku Tow. Kupieckich i p. dyr. Sikorski. Podkreślili oni rozwój kupiectwa śremskiego. Następnie z rąk p. Muślewskiego otrzymali dyplomy pp.: Chaiupczak, Kujawski, Łożyński, Malinowski i Popiołkiewicz i wreszcie samemu prezesowi wręczył dyplom wiceprezes p. Nowak. Po wspólnej fotografii zajęto miejsca przy stole biesiadnym i wśród dźwięków orkiestry wznoszono liczne toasty. Na pomnik ks. prałata Wawrzyniaka zebrano 136 zł. 50 gr.

Z Pomorza

— * **Gniew.** (Śmiertelny wypadek z bronią). Ub. niedzieli przybył do rodziny Boettcherów w odwiedziny niejaki Józef Ossowski ze Starogardu. Gość, zauważając wiszącą na ścianie dubeltówkę, o której nie wiedział, że jest nabita, zdjął ją i począł manipulować. W pewnej chwili padł strzał, który ugodził córkę gospodarzy w pierś. Mimo natychmiastowej opieki lekarskiej dziewięć zmarło wśród strasznych boleści. Tragiczny wypadek wywołał przynębiające wrażenie.

— (Wioślarze z Wilna.) Do miasta naszego zawinęła w podróży do Bałtyku na 10 kajakach wycieczka Klubu Wioślarskiego przy Uniwersytecie w Wilnie. Osada kajaków, składająca się z 20 osób, która ma za sobą 1400 klm. drogi wodnej, udała się po krótkim wypoczynku w dalszą podróż.

Ukazał się z druku
nr. 7 za lipiec 1932
miesięcznika Obozu Wielkiej Polski
„AWANGARDA”

Zeszyt zawiera treść następującą:
Jędrzej Oszczep: Wnioski z Kalisza.

Roman Fengler: Jutro nowego człowieka (II).

Nemo: O zrozumienie istoty naszego go ruchu.

Uwagi: Nasza praca.

Dział organizacyjny: Feliks Fikus: Gawędy obozowe. — Z życia O. W. P.

Numer zawiera interesujące ilustracje.

Cena egzemplarza 50 gr. Prenumerata

roczna 5 zł., półroczna 2 zł. 50 gr. Najlepiej

wpłacać ją na konto P. K. O. nr. 203.851.

Adres redakcji i administracji: Poznań, św. Marcin 65.

— * **Grudziądz.** (Osobiste.) W kościele pojezuickim w Grudziądzu odbył się ślub p. Heleny Ossowskiej, córki pp. insp. Ossowskich z p. Czesławem Hawliczkim, nauczycielem z Poznania, obecnie jako por. rez. 69 p. p. na ćwiczeniach w Gnieźnie. Ślubu udzielił ks. prof. Jaranowski w asyście ks. prob. Gdańca. Telegramów z życzeniami nadeszło przeszło 200. Ks. biskup Dembek z Łomży nadesłał młodej parze swe arcybiskupie błogosławieństwo.

— * **Tczew.** (Utonięcie.) Podczas kąpiel w Wiśle utonął 36-letni Stanisław Stobbe z Subków p. Tczew, który przebywał u znajomych w Małej Słońcy. Choć nieszczęśliwego po upływie kilku minut wydobyto na brzeg, wszystkie wysiłki przywołania go do życia były daremne.

— (Znalezienie zwłok.) W środę popołudniu znaleziono w Wiśle w pobliżu Czatków zwłoki młodego mężczyzny, ubranego w trykot kąpielowy, który utonął prawdopodobnie przed kilku dniami. Nazwisko i pochodzenie topielca dotychczas jeszcze nie jest ustalone.

— (Jubileusz.) Burmistrz naszego miasta, p. Stefan Wojczyński, obchodził w czwartek jubileusz 10-letnia swego urzędowania w Tczewie.

— (Kradzież.) W piątek popołudniu dokonali 2 nieznani osobnicy w sklepie spożywczym p. Karola Kruczyńskiego, przy ul. Dworcowej zuchwałej kradzieży. Właściciel sklepu wyszedł na kilka minut na podwórze, a gdy wrócił, zastał kasę opróżnioną. Złodzieje zniknęli bez śladu.

— (Pożar.) W zabudowaniu osadnika p. Luduchowskiego w pobliskim Męcinie powstał ogień, który zniszczył całe zabudowanie doszczętnie. Pożar powstał prawdopodobnie przez nieostrożność dzieci, podczas gdy rodzice znajdowali się na polu. (ds)

— (Zjazd śpiewacki.) W niedzielę, 10 bm. odbył się w Tczewie okregowy zjazd śpiewaków, na który przybyli również 4 towarzysztwa śpiewacze z Gdańska. Na placu rynkowym odbyło się uroczyste nabożeństwo, które odprawił ks. prob. Kupczyński. Podczas mszy św. śpiewały mieszane chóry pod batutą ks. kan. Lewandowskiego. Popołudniu odbył się koncert, śpiewy konkursowe, a na zakończenie taniec. Udział śpiewaków był bardzo liczny. (ds.)

Kryzys w poznańskim Zoologu



Skutki ciężkich czasów sięgnęły także do naszego zwierzyńca. Dyr. Szczerkowski informuje nas, że z dnia na dzień jest gorzej. Może nadejść dzień, kiedy 1000 zgorą zwierząt poznańskiego zwierzyńca nie będzie czem karmić i Ogród Zoologiczny, który stanowi chlubę Poznania, trzeba by wówczas zlikwidować. Poparcia znikąd, gości coraz mniej, mimo, że wydatnie obniżono wstępne.

W takiej sytuacji nie pozostaje nic tylko zaapelować do społeczeństwa: odwiedźcie częściej nasz zwierzyńiec.

(z)
(Na fotografii lew morski i foka przy śniadaniu.)

Nasi korespondenci donoszą

Z Poznańskiego

— * **Czarnków.** (Ratunek). Podczas kąpiel w Noteci wyratował pan Stanisław Mickiewicz, student W. S. H. w Warszawie, tonącego funkcjonarjusza Inspekcji Dróg Wodnych p. Aleksandra K. z Czarnkowa i przy pomocy miejscowego lekarza powiatowego p. dr. Śmigalskiego przywrócił topielca do życia.

— (Kawalerska jazda). W ubiegłą środę w godzinach porannych mieszkańcy naszego grodu byli świadkami „kawalerskiej jazdy”, którą demonstrował mistrz rzeźnicki p. I. Wiozacz kilka sztuk swni zaczął niemilosiernie okładać batem konie, które spłoszone pędem rzuciły się ulicą. Na zakręcie wóz stracił równowagę i wywrócił się na ziemię, grzebiąc pod sobą niefortunnych woźniców. Dzięki temu, że konie natychmiast się zatrzymały, wypadek zakończył się lekkim okaleczeniem.

— * **Kępno.** (Nowa placówka S. M. P.) Z inicjatywy ks. prob. Kutznera z Rogaszczy odbyło się w Kochłowach-Turzu zebranie organizacyjne 43-go z rzędu Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej na terenie okręgu kępińskiego. Do Stowarzyszenia wstąpiło 31 członków. Zarząd jest następujący: Wojciech Szajdak — prezes, Wincenty Szajdak — sekretarz, Władysław Kulesa — skarbnik, Edmund Borocho — naczelnik. W skład patronatu weszli pp.: kierownik szkoły J. Biegański — patron, sołtys. Bochyński, Andrzej Malik, sołtys Wojciech Szajdak z Turza oraz administrator Cieslak Józef — członkowie patronatu. Protektorem stowarzyszenia jest ks. prob. Kutzner. Zebrania postanowiono odbywać raz w miesiącu, a ćwiczenia gimnastyczne raz w tygodniu. (ck.)
też kradzieży w porozumieniu z byłym stróżem firmy. (ek)

— (Oszukiwany „burmistrz” i „sekretarz”). W środę, 13 bm. odbywał się w Dąbrowie Biskupiej, pow. mogileńskiego jarmark, na który przybyli w znacznej liczbie handlarze żydowscy z Radziejowa, Piotrkowa kujawskiego i Nieszawy. Zjawili się oni wraz ze swymi towarami i straganami już we wtorek, aby zyskać na rynku najkorzystniejsze miejsca. Strudzeni drogą po wybraniu stoiska legli na swych towarach. Około północy na rynku zjawili się dwóch jegomościów dostatnio ubranych, którzy siebie nawzajem głośno tytułowali „panie burmistrzu”, „panie sekretarzu”. Panowie ci zwrócili się do handlarzy z wezwaniem opłacenia postojowego, z zagrożeniem wyrzucenia z zajmowanego miejsca. Choć niechętnie jednak handlarze zaczęli wyznaczać opłatę uiszczając „p. burmistrzowi”. Jeden jedynie handlarz — Żyd począł się opierać opłacie; wynikiem zaś tego, „urzędowe osoby” zabrały mu towar i wrzuciły do sadzawki. „Pan burmistrz” po zainkasowaniu kilkudziesięciu złotych zezwolił handlarzom na zajęcie miejsc i na przespanie się na towarach. Nad ranem dopiero wszystko się wydało, a policja wnet wpadła na trop dwóch spryciarzy, pochodzących z Inowrocławia, którzy występowali w roli „burmistrza” i „sekretarza”. (ek)

— * **Inowrocław.** (Włamanie). W czwartek w nocy zakradli się do składu białawców p. Leona Jasińskiego w rynku złodzieje, i wyciągnęli z okna wystawowego 4 sztuki materiału. Sprawców dotychczas nie wysłędzono.

— (Teatr zdrojowy). Teatr zdrojowy wystawił w wykonaniu artystów Teatru Miejskiego z Bydgoszczy operę Bizeta „Carmen”. Licznie zgromadzona publiczność darzyła wykonawców zasłużonym aplauzem.

— (Samobójstwo). W początku miesiąca lipca br. znaleziono na szosie pod Trzemesznem umierającą kobietę z oznakami zatrucia. W drodze do zakładu dla starców w Trzemesznie zmarła. Lekarz dr. Wojciechowski stwierdził zatrucie kreozolem. Przy zmarłej nie znaleziono żadnych dokumentów ani rzeczy, któreby pozwoliły na prowadzić na pochodzenie jej. W Trzemesznie i okolicy była bowiem nieznana. Znaleziono tylko przy niej list, że popelnia samobójstwo, przyczem prosi władze, aby fakt tego nie podawały do gazet. — W czwartek zjawily się w komisariacie Pol. Państw. w Trzemesznie p. Anna Lisiańska i Franciszka Bartkowiakówna, które w fotografii zmarłej rozpoznały swą siostrę 37-letnią Rozalję Bartkowiakównę z Poznania, ostatnio zamieszkałą tamże przy ul. Dolna Wilda 62.

— (Kradzież). Od dłuższego czasu przy budowie magistrali węglovej Herby — Inowrocław na odcinku budowy tam pod Inowrocławiem ginęły rozmaite materiały budowlane, drzewo itp. Firma doniosła o tem policji państw., która wszczęła ścisłe dochodzenia. W rezultacie aresztowano Stanisława Janiaka, Felicjana Ogórkiewicza i Hermana Borowiaka, którzy dokonywali kradzieży.

— * **Międzychód.** (Osobiste.) Srebrne gody obchodzili w dniu 15 bm. pp. Stanisław Klapczyński z małżonką Emilją z domu Krawiecką. Taką samą uroczystość obchodzili 16 bm. pp. Andrzej Majcherek z małżonką Rozalją z domu Kozłowska. Na intencję Jubilatów odbyły się nabożeństwa w kościele parafjalnym.

— (Wyjazd na kolonję.) W dniu 1-go sierpnia wyjeżdża na kolonję letnie II. drużyna harcerska im. Jana III. Sobieskiego do Kruszwicy. Pobyt na kolonji potrwa dwa tygodnie.

— (Urządzenia miejskie.) Przybyli samochodem pp. starosta Ornaff z Sepolna (Pomorze) i 3 burmistrzów z pobliskich miast, celem obejrzenia naszych urządzeń miejskich i plaży. Goście wyrazili opinie, iż Międzychód posiada wszelkie warunki, aby być uczeszanym jako letnisko. Gości oprowadzał p. burmistrz Skrzypczak i p. radca Majcherek z ramienia magistratu, a w imieniu komisji kuracyjnej p. Stef. Maciejewski i dyr. Domu Zdrowia p. Kaniewski.

— (Wenta.) W niedzielę, dnia 17 bm. odbyła się staraniem Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo wielka wenta na rzecz najbiedniejszych.

— * **Mogilno.** (Tajna gorzelnia.) W tych dniach władze skarbowe przeprowadziły w Trzemażu w powiecie mogileńskim rewizję. W wyniku poszukiwań, prowadzonych w zabudowaniach gospoda-

SPORT Przed olimpiadą

Drużyna polska w Chicago — Jednoosobowe reprezentacje

Korespondent P. A. T. donosi, że polska ekspedycja olimpijska po 18-god. podróży przybyła w niedzielę do Chicago. Na dworcze oczekiwali naszych olimpijczyków gen. konsul Zbyszewski, oraz konsulowie Bujanowski i Ratau, dalej miejscowa „Polonia”, międzyorganizacyjny komitet olimpijski z dr. Kaliszem na czele, przedstawiciele prasy polskiej i amerykańskiej.

Nasi zawodnicy czują się doskonale mimo dość męczącej podróży. Po przyjeździe do Chicago olimpijczycy obecni byli na śniadaniu, wydanem przez miejscowego konsula, oraz na przyjęciu, urządzonym przez „Polonię”. Trzygodzinny pobyt w Chicago wykorzystali zawodnicy na zwiedzenie miasta i trening.

Po południu ekspedycja polska wyjechała do Los Angeles.

Na olimpiadzie siedem państw reprezentowanych będzie przez „ekipy” jednoosobowe. Są to: Bułgaria, Peru, Jugosławia, Turcja, Filipiny, Haiti i Hawaje. — Najsylniejszym z tych zawodników jest reprezentant Haiti Silvio Cator, rekordzista świata w skoku w dal (rekord zresztą odebrany mu został przez Nambu). Znanymi jest również przedstawiciel Filipin Toribio, który w skoku wzwyż przekracza granicę dwumetrową. Z ramienia Turcji na olimpiadzie znajduje się sprinter Mohamed Ali.

Zawody w Wiśle

Rozegrane przy wielkim zainteresowaniu publiczności zawody motocyklowe w Wiśle odbyły się w niedzielę z udziałem 39 kierowców, w tym kilku zagranicznych z Schneeweisem (Austria), Brudsem i Roederem (Niemcy) oraz Czechem Honekiem na czele. Na ogółem 50 zgłoszonych na starcie stanęło 39 zawodników, z których tylko 11 ukończyło bieg.

Wyścig rozegrano w czterech kategoriach. Najlepszy czas dnia uzyskał Schorger (Austria) 2 g. 54:33, 2. Schorger (Austria) 2 g. 54:33, 3. Schorger (Austria) 2 g. 54:33, 4. Schorger (Austria) 2 g. 54:33.

Wyniki w poszczególnych kategoriach były następujące: 250 ccm: 1. (8 okrążeń toru, 144 km): 1. Honek (Cz) 1 g. 54:33, 2. Schorger (Austria) 2 g. 54:33, 3. Schorger (Austria) 2 g. 54:33, 4. Schorger (Austria) 2 g. 54:33. — Kat. 350 ccm (10 okrążeń, 180 km): 1. Brudes (Niem.) 2 g. 14:54, 2. Roeder (N) 2 g. 40:42, 3. Błahut (Słask) 2 g. 50:34, 4. Schorger (Austria) 2 g. 54:33. — Kat. 500 ccm (12 okrążeń toru, 216 km): 1. Schneeweiss (Austria) 2 g. 45:49 (najlepszy czas dnia i główna nagroda), 2. Schweijer („Legja” - War.) 2 g. 57, 3. Mydlak (Rybnik) 3 g. 04:09. — Kat. 1000 ccm (12 okrążeń, 216 km): 1. Gembała (Krak) 2 g. 48:01, 2. Koehler (Niemcy) 2 g. 57:19, 3. Karuga (Król. Huta) 3 g. 01:12. (Tel. wł. — ek)

Automobilizm

Wielką nagrodę w biegu na Nuerburgringu po zaciętej walce i ciekawym przebiegu wyścigu zdobył Caracciola na „Alfa Romeo” w czasie 4 g. 47:22,8, uzyskując przeciętną szybkość 119,3 km. na godzinę. Drugie miejsce zajął jego kolega fabryczny Nuvolari na „Alfa Romeo” w czasie 4 g. 47:53,4 (119 km.). Trzecie miejsce zajął Borzacchini na „Alfa Romeo”, dopiero czwarty był Dreyfuss na „Bugatti”. Trasa wynosiła 570,250 km., razem 25 okrążeń toru. (Tel. wł.)

Lekka atletyka

„Warta” i „S. M. P.” 67:48, międzyklubowe zawody rozegrano na boisku „Warty”. Wyniki techniczne były następujące: 100 m: 1) Baranowski (W) 12,5, 2) Szajowski (W), 3) Krajna (S. M. P.); 400 m: 1) Szajowski 59,2, 2) Nogajczak (S), 3) Gromadziński (S); 1500 m: 1) Kluge III (S) 5:02,5, 2) Kaczmarek (S) 5:10; 4x100 m: 1) „Warta” (Szajowski, Krause, Kaczmarek, Baranowski) 5:16, 2) „S. M. P.”; olimpijska: 1) „Warta” (Schulte, Szajowski, Baranowski, Wachowiak) 4:05,1, 2) „S. M. P.”; w wyż: 1) Lipiński (S) 1,47, 2) Schulte, Brzostowski (W) i Lampryżczak (S) po 1,40 m; w dal: 1) Baranowski 6,07 m, 2) Schulte 5,40 m, 3) Staszak (S) 5,34 m; dysk (1 kg.): 1) Staszak 36,68 m, 2) Kaczmarek 36,22 m, 3) Schulte 35,68 m; oszczep (600 gr.): 1) Wachowiak (W) 39,79 m, 2) Schulte 36,60 m, 3) Lipiński 32,33 m; kula (5 kg.): 1) Sporny (W) 11,78 m, 2) Schulte 10,58 m, 3) Staszak (S) 10,39 m. (ig)

„AZS Wwa” — „Cracovia” — „Stadion” — „Warta”, czwórmech lekkoatletyczny rozegrany będzie w Poznaniu dn. 11 września. Udział „Cracovii” jest jeszcze niepewny z powodu zaangażowania się jej w innym kierunku. Gdyby przeszkód nie dało się usunąć, zamierza „Warta” zamiast „Cracovii” sprowadzić inny czołowy zespół klubowy. (ig)

Motocyklizm

Grand Prix Belgii zdobył w niedzielę na torze Francois Champs pod Spa Anglik Stanley Wood, uzyskując najlepszy czas dnia 3 g. 22:53 (przeciętna

123,3 km.) na dystansie 417,2 km.). — Zwycięzca startował w klasie 500 ccm na „Nortonie”. 2. Tyrell Smith. W pozostałych kategoriach również zwyciężyli bez wyjątku Anglicy. W kat. 350 ccm: 1. Simpson, 2. Guthrie (obaj na „Nortonie”); kat. 250 ccm: 1. Delors na „News Imperial”. W kateg. 150 ccm: 1. Fernillough na „Excelsior”. (Tel. wł.)

O puchar Davisa

Niemcy i Włochy 5:0. W ostatnim dniu spotkania finałowego strefy europejskiej Cramm (N) pokonał w czterech setach rezerwowego del Bono, a rezerwowo Jaenecke (N) zwyciężył Palmieri'ego (W) po zaciętej pięciosetowej walce. (Tel. wł.)

Piłka nożna

Niedzielne rozgrywki ligowe. Poznań. „Warta” i „Polonia” 2:0 (1:0). Jeżelibyśmy mieli wysnuwać wnioski o poziomie naszego piłkarstwa w ogóle, względnie jego czołowej klasy na podstawie tego niedzielnego meczu — to musielibyśmy dojść do bardzo smutnej konkluzji, bowiem zaprodukowano poziom gry (jeżeli w ogóle nawet można mówić o grze w danym wypadku) wprost bezradziejny z obu stron za nielicznymi tylko wyjątkami. Mielimy na dobrą sprawę raczej chaotyczną kopanie, urozmaiconą dla odmiany popisami brutalności, przeplatana systematycznym nierozumieniem się obu zespołów i bezplanowym uganianiem się za piłką po boisku. W podobnych okolicznościach trudno mówić o czyjejś przewadze, względnie dawać jakiś opis meczu. Nie będziemy się też silić na odtwarzanie słowami spotkania, którego winnaby wstydić się nawet przeciętna nasza A-klasa. Poprzestaniemy na stwierdzeniu, że w pierwszej połowie panował chroniczny beład i ospałość na boisku, a piłka wędrowała z końca w koniec niemal bez żadnych posunięć kombinacyjnych. W 27 min. zdobywa dla „Warty” prowadzenie Fr. Scherfke, dobijając strzał Andrzejewskiego, broniony przez Kisieleńskiego; zresztą bramka ta wywołała sprzeciw ze strony „Polonii” i twierdzenia, że zdobyto ją przy pomocy ręki. Jednak sędzia po wysłuchaniu autowych uznał strzał za prawidłowy. — W drugiej części mamy wyższe tempo, oraz popisy brutalności, ofiarą których padają obaj bramkarze; po chwilowej nieobecności powracają oni wszakże na swe stanowiska. W 21 m. z zamieszania uzyskuje drugą bramkę ładnym strzałem Nowacki. „Warta” ma jeszcze pod koniec widoki zdobycia trzeciego, a nawet czwartego punktu, lecz marnuje dogodne sytuacje Kryszkiewicz. — Z bardzo szarego a nawet słabego ogółu wyróżniali się: w „Polonii” — całe trio obronne, zwłaszcza Bułanow i Kisieleński; z „Warty” — jedynie możliwy był zdobywca jednej z bramek Fr. Scherfke i w drugiej części jeszcze — Fontowicz, a w pierwszej — Wojciechowski. Sędziował za mało stanowczo, wykazując brak szybkiej decyzji, p. Rettig.

Kraków. „Wisła” i „Ruch” 1:1 (0:0). Goście po ostatnich niepowodzeniach wykazali znaczną poprawę. „Wisła” grała naogół słabiej, niż zwykle. Przez pierwsze 20 min. gospodarze mają przewagę, później jednak dochodzi do głosu „Ruch”, który góruje aż do przerwy. Po pauzie gra jest początkowo wyrównana. Z wątpliwej „jedenastki” Rejman I uzyskuje prowadzenie dla gospodarzy. „Ruch” atakuje odtań zawzięcie i wkrótce z podania Peterka, zdobywa wyrównanie Gwoździ, nowy nabytek na pozycji łącznika, który dobrze zaprezentował się na boisku. „Ruch” do końca miał lekką przewagę, jednak świetny Kozłmin w bramce bronil co się dało, ratując gospodarzy przed porażką. Wyróżnił się w „Wiśle” poza tem jeszcze Kotlarczyk I w obronie, oraz Kotlarczyk II w pomocy. W „Ruchu” najlepsi byli łącznicy. Peterek natomiast grał bardzo słabo. Sędziował p. Obstfeld. (Tel. wł. — ks)

Lwów. „Pogoń” i „Warszawianka” 2:0 (1:0). Wynik odpowiada przebiegowi gry, która stała na niskim poziomie. Bramki uzyskał Niechciol z centrum Skowronskiego, oraz Łagodny w 2 min. po pauzie. Gospodarze mieli stałą przewagę, nie umieli jej jednak wyzyskać cyfrowo. Sędziował p. Gumpłowicz. (Tel. wł.)

Tabela rozgrywek przedstawia się następująco (w nawiasach podajemy ilość gier i stosunek bramek): 1. „Cracovia” 16 p. (10, 33:11); 2. „Pogoń” 16 p. (12, 20:10); 3. „Legja” 14 p. (9, 23:9); 4. „ŁKS” 13 p. (11, 23:11); 5. „Garbarnia” 12 p. (9, 20:15); 6. „Warszawianka” 11 p. (11, 15:22); 7. „Warta” 11 p. (12, 25:23); 8. „Wisła” 10 p. (10, 17:18); 9. „22. p.” 9 p. (10, 16:22); 10. „Ruch” 8 p. (11, 14:21); 11. „Polonia” 5 p. (11, 11:31); 12. „Czarni” 3 p. (12, 6:30).

O mistrzostwo kl. A. PZOPN. — Poznań. „Legja” i „Warta” 3:0 (1:0). Zasłużone, jednak ciężko wywalczone zwycięstwo „Legji”, która zwłaszcza po przerwie górowała nad rezerwami „Warty”. Mecz tylko do pauzy był ciekawy. Po zmianie stron „Warta” grała w dziesiątkę wskutek kontuzji Banaskiewicza. Zawody odbyły się na boisku „Warty” i wzbudziły dość duże zainteresowanie. Bramki uzyskali: dwie Mazgaj (w tem jedną z karnego), oraz Górski. Sędziował p. Leracz. „Olimpia” i „Sparta” 5:0 (5:0). Zwyciężyła zupełnie zasłużone drużyna bezwzględnie lepsza, choć i gospodarze mieli szereg pozycji, których jednak beznadziejnie grający atak nie potrafił wykorzystać. „Sparta” obecnie wykazuje ogólny spadek i obok „RKS” grzeje jej spadek do klasy B. „Olimpia” w drugiej części spoceła na laurach i przy pewnym szczęściu. To też przy większej ambicji

i orientacji napastników „Sparty” łatwo wynik cyfrowy mógłby być inny. Bramki strzelił: Mikołajewski trzy (w tem jedną z karnego), Pospieszny i Przybyłowicz po jednej. Sędziował p. Tomaszewski, który na 8 min. przed końcem usunął z boiska Fabisa ze „Sparty”.

Ostrów. „Ostrowia” i „Sokół” 1:1 (1:0). Wynik nieuczepnie odpowiada przebiegowi meczu. Gospodarze choć bez Błocha i Tasiemskiego, mieli więcej z gry, jednak nieudolny ich atak, wykazujący już od szeregu meczy zdumiewającą wprost bezradność w sytuacjach podbramkowych, i tym razem pozwoili przeciwnikowi uratować jeden cenny punkt. Goście ambitni i ofarni, grali szybko i mieli nawet okazję do zwycięstwa. Napad ich wszakże w równej mierze grzeszył bezradnością. Dla „Ostrovii” jedyną bramkę zdobył Skoczylas z karnego. Wyrównał dla „Sokoła” Musielak po pauzie. Sędziował p. Foerster. Gra skończyła się jeszcze szczęśliwie tuż przed burzą, jaka nawiedziła w godzinach popołudniowych okolice. (Tel. wł.)

Leszno. „Stella” i „Polonia” 5:2 (4:0). Zasłużone zwycięstwo gości. Wynik sam jednak cyfrowo nieuczepnie odpowiada przebiegowi meczu, gdyż gospodarze, chociaż grali tym razem znacznie słabiej, niż zwykle, jednak w tym stosunku nie byli gorsi od przeciwnika. Mecz sam był ostry i chwilami nawet brutalny, nie bez winy sędziego, który niepotrzebnie dopuścił do ostrej gry. W 61 i 87 min. sędzia usunął z boiska Horowickiego za robienie uwag oraz Aleksę Jankowiaka za brutalność (obaj z „Polonii”), a na 3 min. przed końcem Stefana Zgóreckiego (ze „Stelli”) również za ostrą grę. Bramki uzyskali: dla „Stelli” Zgórecki — dwie a Koperski, Bittner i Dachtera po jednej; dla „Polonii” — Kwiatkowski i Józefowicz. Sędziował p. Maslak, którego po meczu wraz z graczami „Stelli” odprowadzić musiano pod dozorem policji do szatni, gdyż niezadowolona z przebiegu meczu publiczność chciała samowolnie interwenjować. (Tel. wł.)

Rawicz. „RKS” i „Liga” 2:2 (2:1). Niespodziewany ten wynik remisowy uzyskano po bardzo nieciekawym i chaotycznym meczu, obfitującym natomiast w szereg niemilych incydentów na boisku. Po grze pobito nawet sędziego p. Kryszaka. (Tel. wł.)

Przypuszczać należy, że władze okręgowe wkroczą tu z całą energią i radykalnie kres położą zasługującym na największe napiętnowanie, a mnożącym się znów od szeregu tygodni wypadkom niesubordynacji zawodników, oraz wybrakom i czynnym znieważaniom przeciwników względnie sędziego. Oczekujemy, że awanturników i warcholów spotka zasłużona kara, której domagamy się z całą stanowczością. Ze swej strony nie popuścimy tej sprawy i dopilnujemy, aby sprawiedliwości stało się zadość.

Tabela rozgrywek przedstawia się następująco (w nawiasach podajemy ilość gier i stosunek bramek): 1. „Legja” 23 p. (15, 40:15); 2. „Olimpia” 21 p. (15, 50:27); 3. „Liga” 20 p. (15, 46:23); 4. „Stella” 16 p. (14, 34:23); 5. „Warta” 16 p. (15, 31:24); 6. „Polonia” 14 p. (15, 34:42); 7. „Sokół” 12 p. (14, 29:37); 8. „Ostrowia” 11 p. (15, 25:40); 9. „Sparta” 9 p. (15, 18:46); 10. „RKS” 6 p. (15, 16:43).

Reprezentacja Krakowa i „Wacker” 2:0 (2:0). Zasłużone zwycięstwo odnieśli gospodarze, którzy wystąpili z zawodnikami „Garbarni” i dwoma z „Wisły” (Czulkakiem, oraz „Arturem”). Siły do pauzy były równe, choć nieco więcej z gry mieli gospodarze, którzy dobrze szarmonizowali w ataku, górowali w tej linii widocznie nad gośćmi. „Wacker” robił wrażenie przemęczonego. Obie bramki uzyskał w 12 i 24 min. Czulak. Po zmianie stron początkowo gra równa, a później, zwłaszcza pod koniec, znacznie częściej do głosu dochodzą goście, którzy jednak nie umieli wyzyskać swej przewagi cyfrowo. Sędziował p. Liebermann. (Tel. wł. — ks.)

Wyniki zagraniczne. — Sztokholm: Austria i Szwecja 4:3. Ciężko wywalczone zwycięstwo gości nad przeciwnikiem, który po ostatnich porażkach zestawiał skład z uwzględnieniem swych niektórych byłych graczy reprezentacyjnych i tym razem wywiązał się z zadania o wiele lepiej. — Stuttgart: „Team hiszpański” i „Druž. komb. Wirtembergi” 2:0. — Wiedeń: „Vienna” i FC „Bologna” 1:0. Półfinał o puchar środkowo-europejski dla drużyn zawodowych. Wskutek zwycięstwa „Bologni” w pierwszym spotkaniu u siebie w stosunku 2:0. Włosi wchodzi do finału, w którym prawdopodobnie jeszcze weźmie udział drugi przedstawiciel Włoch, „Juventus” z Turynu. Zdecyduje o tem protest „Slavii” praskiej, która wniosła sprzeciw w związku z ostatnimi zawodami w Turynie, rozegranymi w anormalnych zupełnie warunkach. Mecz ten jak wiadomo przerwano przy stanie 2:0 dla „Juventus”.

Pływanie

W drugiej kolejce mistrzostw piłki wodnej ligi polskiej w Bielsku wyniki były następujące:

„EKS” i „Unja” 12:0 (5:0). Świetnie dysponowana drużyna katowicka łatwo uporała się ze słabym przeciwnikiem, który nie potrafił zdobyć się przez cały czas na żadną poważniejszą akcję. „Hakoah” i „AZS” 4:1. Niespodziewana porażka akademików warszawskich, którzy wystąpili bez Bocheńskiego, Matysiaka i Kratochwili. Grali też nieszczerze, a wynik odpowiada stosunkowi sił.

W niedzielę „EKS” zwyciężył „AZS” 3:0 (1:0) a „Hakoah” poznańską „Unję” 5:0 (1:0).

W tabeli ogólnej obecnie prowadzi „EKS” przed „Makkabi” i „Cracovią”. Ostatnie miejsca zajmują „AZS”, „Hakoah” i „Unja”, które to drużyny będą walczyły, by pozostać w lidze, przyczem spadek do niższej klasy grozi najbardziej poznańskiej „Unji”. (Tel. wł. — ks)

Międzyklubowe zawody, organizowane przez P. T. P., daly następujące wyniki: 100 dow. panów: 1. Lisewski (H. C. P.) 1:10,7 (rekord okręgowy pobity o 0,3 sek.), 2. Gronikowski (H. C. P.) 1:16,6, 3. Pietrowiak (H. C. P.) 1:17,9; 200 m. klas. panów: 1. Kaniewski (P. T. P.) 3:13, 2. Zawięja (W.) 3:18, 3. Dill (S. V.) 3:21,2; 100 m. nawznak panów: 1. Kurnatowski (P. T. P.) 1:34,8, 2. Matecki (U) 1:35,7, 3. Schramm (U) 1:39; 50 dow. oldboyów: 1. Baum (S. V.) 40,8, 2. Zniński (P. T. P.) 44,1, 3. Łopaczky (S. V.) 46,6; 400 m. dow. panów: 1. Lisewski 6:16,8, 2. Antkowiak (W) 6:38,7, 3. Kwiatkowski (P. T. P.) 6:42,2; 3 x 100 m. zmien. panów: 1. P. T. P. 4:24,6 (Kurnatowski, Kaniewski i Gromadziński), 2. „Unja” 4:24,9, 3. „H. C. P.” 4:44,6; 10 x 50 m. dow.: 1. „H. C. P.” 6:14,2, 2. „P. T. P.” 6:34,2, 3. „Warta” 6:34,8; 50 m. dow. chłopców do lat 12: 1. Matya (S. V.) 47, 2. Krobski (S. V.) 49,5, 3. Wajten (S. V.) 52,6; 50 m. dow. chłopców do lat 14: 1. Bische (S. V.) 42,8, 2. Gawron (P. T. P.) 52,3, 3. Janowczyk (S. V.) 52,5; skoki panów z wieży: 1. Matuszewski I (W) 46,62 pkt., 2. Matuszewski II (W) 29,54 pkt., 3. Kołodziejczak (H. C. P.) 23,38 pkt.; skoki panów z trampoliny: 1. Matuszewski I 1.10,20 pkt., 2. Lisewski 74,28 pkt., 3. Matuszewski II 69,86 pkt. — Kaniewski zgłosił próbę pobicia rekordu Polski na 100 m stylem klas., która się powiodła, gdyż uzyskał czas 1:25,2 (dawny rekord 1:27).

Panie: 100 m. dow.: 1. Schulcówna (S. V.) 1:33,6 (rekord okręgowy pobity o 3 sek.), 2. Bluemelówna (U) 1:36,6, 3. Antkowiakówna (W) 1:43,5; 100 m. wznak: 1. Antkowiakówna 1:52,2, 2. Piętońska (AZS) 1:59,3, 3. Powalowska (W) 2:21; 200 m. klas.: 1. Antkowiakówna 3:44,4, 2. Lange II (S. V.) 4:08,8, 3. Lange I (S. V.) 4:18,9; sztafeta 3x100 m. zmien.: 1. „Unja” 5:33,2 (Woźniowska, Kaczmarekówna, Bluemelówna), 2. „S. V.” 5:57,2, 3. „Warta” 5:59,1; 400 m. dow.: 1. Antkowiakówna 8:07, 2. Lange I 9:08, 3. Majchrzakówna (P. T. P.) 9:36,1; 50 m. dow. dziewcząt do lat 14: 1. Pawlakówna (U) 51,9, 2. Walterówna (S. V.) 52,6, 3. Kretschmanówna (S. V.) 53,6.

W ogólnej punktacji o puchar wędrowny firmy „Start” zwyciężyła „Warta” 177 pkt., 2. „S. V.” 157 pkt., 3. „P. T. P.” 112 pkt., 4. „H. C. P.” 107 pkt., 5. „Sokół” 37 pkt., 6. „A. Z. S.” 18 pkt. „Unja” z powodu wyjazdu drużyny piłki wodnej do Bielska nie brała udziału w walce o puchar. Organizacja sprawna.

Trzeci dzień rozgrywek w piłkę wodną o mistrz. klasy A okręgu dał następujące wyniki: „Warta” i „P. T. P.” 2:0 (0:0). Wynik meczu odpowiada przebiegowi gry. — „S. V.” i „A. Z. S.” 3:2 (0:2). Akademicy wystąpili w osłabionym składzie i przegrali dopiero po zaciętej walce. (wz)

Polski Związek Pływacki ogłosił minutowy program zawodów głównych o mistrzostwo Polski, wprowadzając nową, a bardzo potrzebną konkurencję 100 m stylem klasycznym, wchodzącą dotychczas w skład tak popularnej sztafety trzystylowej. Poza biegami o mistrzostwo, przewidziano są zawody dla klasy 1b oraz dla tych z II klasy, którzy nie posiadają żadnych szans w biegach głównych. Zarządzenie to ma na celu uniknięcie męczących przedbiegów. (wz)

Śląski Klub Lekkoatletyczny (Skła) w którego barwach startowali mistrzowie Polski Raszdorfówna oraz znani w Poznaniu Kaputek i Jarkuliszówna rozwiązał się, przyczem większość zawodników przeszła do Tow. Pływ. Giszowiec - Nikiszowiec. Towarzystwo to wysuwa się obecnie na czoło klubów polskich. Z niego wyszła znana ongiś Kajzerówna jedyna „olimpijka” polska. (wz)

Z życia towarzystw

Z Tow. Przemysłowców Poznań - Główna. W ubiegły czwartek odbyło się w lokalu p. Smółskiego miesięczne zebranie Tow. Przy licznym udziale członków, zagaił obrady długoletni prezes p. Antoni Małacki, witając na wstępie przybyłego na branie patrona Tow. ks. prob. Chilomera. Po przyjęciu porządku obrad i odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania, odczytał sekretarz referat p. syndyka Piotrowskiego, z działalności Związku Tow. Przem. Rzemieślniczych.

Zkolei nastąpiły komunikaty zarządu, przyczem odczytano cały szereg korespondencyj nadesłanych do zarządu.

Ożywiona dyskusja, jaka wywiązała się nad referatami zarządu dowiodła, że członkowie żywy biorą udział w pracy organizacyjnej. (jar)

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: S. Kretschmanowa za cudowne złożenie egzaminu 5,— zł; S. O. 1,— zł. Julianna Łączkowska za okazji otwarcia filiji przy Wrocławskiej 50,— zł. Pelagia Smolińska 200,— zł; A. D. w pewnej intencji 5,— zł; Leon Stojak 1,— zł, razem z poprzednio pokwitowanymi 382,50 zł.

Na ubogich m. Poznania: Fr. Łączkowski z okazji otwarcia filiji przy ul. Wrocławskiej 100,— zł.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Na glebie handlu

Na łamach pisma naszego zamieściliśmy przed niedawnym czasem trzy artykuły, poświęcone nieporozumieniom, dzielącym rolnictwo i handel w kwestji organizacji zbytu produktów rolnych. W związku z tą dyskusją warto zacytować charakterystyczny głos oficjalnego organu min. p. i h. „Polska Gospodarcza”, która stwierdza, że

„w okresie dobrej koniunktury rolnictwo nie ujawniło większego zainteresowania dla spraw handlu. Kryzys zastał je nieprzygotowane do właściwego rozumienia i rozwiązania zagadnień z tej dziedziny. Dla tego walka z kryzysem rolniczym poszła m. i. po linii wypierania handlu indywidualnego i zastępowania go nową organizacją zbytu: handlem państwowym i spółdzielczym oraz koncentracją eksportu”.

Po raz pierwszy w piśmie rządowym postawiono w sposób jasny kwestję konkurencji handlu prywatnego z jednej, handlu państwowego i spółdzielczego z drugiej strony.

O tem, że stosunki między kupiectwem a handlem państwowym są zaognione, wiadomo od dawna. Na posiedzeniu, odbytem przed niespełna miesiącem w min. p. i h., przedstawiciel P. Z. P. Z., widocznie podirytowany krytyką, jaką nie szczędził mu reprezentanci kupiectwa zbożowego, zachnął się, że przeciw: „kupiectwo nie stanowi rady nadzorczej P. Z. P. Z.-ów, że więc właściwie nie ma prawa do krytykowania zakładów”.

Na ten zarzut odpowiedział, jak się należy, „Tygodnik Handlowy” w numerze z dnia 15-go b. m., pisząc m. in., że

„kontrola wydatkowania publicznych funduszy stanowi i musi stanowić proste prawo i obowiązek każdego obywatela — zwłaszcza, gdy fundusze te są tak znaczne, jak to ma miejsce w P. Z. P. N.”

Inna rzecz, że — broniąc kupiectwa — nie należy mieć oczu zamkniętych na niestety liczne jego niedomagania. Przeciwnie, doceniając znaczenie kupiectwa dla życia gospodarczego, trzeba starać się przez rzeczową krytykę uszlachetniać ten zawód i usuwać spsstrzeżone braki.

Jeden z przyjaciół naszego pisma odpowiedział nam następującą autentyczną historję, niezbyt pochlebnie świadcząca o popieraniu wytwórczości krajowej przez miejscowe składy przyborów fotograficznych:

„Ów nasz znajomy jest fotografem-amatorem. Wypróbował jako najzupełniej zadawalający, płyn do wywoływania, pochodzący z pewnej fabryki poznańskiej. Gdy zapas płynu (zakupionego na prowincji) wyczerpał się, nasz informator udał się do dwu najważniejszych składów fotograficznych w Poznaniu. Ale ani w jednym, ani w drugim składzie nie otrzymał poszukiwanego wywoływacza. Natomiast poczęstowano go płynem — niemieckim!

Działo się to w Poznaniu, przed paru dniami.

Krótkie informacje gospodarcze

— Liczba zarejestrowanych bezrobotnych we Francji, pobierających zasiłki wynosiła 2 lipca — 252 008 osób, z czego 56 138 kobiet.

— Zostało podpisane porozumienie handlowe francusko-portugalskie, mające na celu ułatwienie obrotu handlowego między obu krajami.

— W Turcji zostaną puszczone w obieg monety srebrne wartości jednej liry na ogólną sumę 10 milj. lirów. Taka sama suma banknotów papierowych zostanie wycofana z obiegu.

— Agrarny komitet izby niższej U. S. A. przyjął jednogłośnie wniosek upoważniający Federal Farm Board do udzielenia Czerwonemu Krzyżowi ze swych zapasów 40 milj. buszli pszenicy.

Z WYDAWNICTW

(w) **Podatek przemysłowy.** W uzupełnieniu notatki o broszurze opracowanej przez St. Zakowskiego o podatku przemysłowym, należy stwierdzić, iż niestety podaje ona tekst ustawy z 19. 12. 1931 r. i tamsamem nie uwzględniła jednolitego tekstu ustawy o podatku przemysłowym ogłoszonego obwieszczeniem minist. skarbu z dnia 27. 1. 1932 r. (Dz. Ust. nr. 17/32 poz. 110), iż dalej zawiera rozporządzenie wykonawcze z 1925 r., podczas gdy tymczasem ukazało się już nowe rozporządzenie z 29 marca 1932 r. (Dz. Ust. nr. 40, poz. 406 z 14 maja rb.) i wreszcie zawiera szereg wyroków N. T. A. i Sądu Najwyższego obecnie już nie aktualnych. Obniża to oczywiście wartość pracownicy zresztą zestawionej broszury.

Wskazania przeszłości

Ignacy Miączyński, członek Rady Departamentowej kaliskiej, przedłożył w lutym r. 1810 tejże Radzie swoje „Uwagi nad teraźniejszym stanem rolnika pod względem zbóż i wydatków jego”. Autor uwag mówi tylko o mniejszych rolnikach, mieszkających na wsi i w miasteczkach; rolnicy więksi, mając poza produkcją zboża inne jeszcze źródła dochodu, nie byli ówczesnym przesileniem dotknięci w tym stopniu, co rolnicy mniejsi.

Dowiadujemy się więc, że przed ostatniem rozszarpaniem kraju naszego i nieco dawniej, cena zbóż ta była, co i dzisiaj”. Dochód rolnika w r. 1810 był zatem ten sam, co w roku 1795. A tymczasem same podatki państwowe były w r. 1810 na wsi 3 razy, a w miasteczkach nawet 6 razy większe. Najemne siły robocze były o połowę droższe, żelazo więcej niż o połowę, odzież była o 100 proc. droższa, buty nawet 3 razy droższe. „Zgoła, gdy wszystko w dwój- i trójnasób a nawet wyżej rolnik teraz płacić musi, sam... produkt ziem krwawym swym potem wypracowany ceną czasów najtańszych oddawać musi a nawet i wcale spieniężyć go nie może”. „Widziałem, jak włościanin, przywiozłszy do miasteczka wierteł żyta, ku wieczorowi z niem na rynku stojąc, sprzedać je musiał za trzy złote i wziął za to, trzy kwarty soli, z płacem i przklinaaniem losu swego wracając do domu”. Włościanin cielęta i woły „oddaje za bezcen rzeźnikowi krajowemu, który wszelako mięso tą, co dawniej, przedaje ceną”.

Jaka na to wszystko rada? „Stylszeliśmy, jak rząd francuski w najburzliwszych i najkrytyczniejszych swych czasach przeciw o rolniku nie zapomniał i gdy mnogość zboża tanio nadzwyczajną zrobiła, wykupował je i topił”. Widzimy więc, że współczesne nam „genjalne” sposoby przeciwdziałania „klęsce urodzaju”, jak np. topienie kawy w oceanie, były stosowane we Francji już 100 lat przeszło temu. Miączyński jednakże nie radził iść za przykładem Francji, lecz za przykładem rządu pruskiego, który nadmiar zboża ściągwał do swoich magazynów. „Prośmy, aby rząd założył jak najprędzej magazyny zbożowe... i wykupił znaczną część zboża. Podniesie to cenę jego”.

Tak, ale za co rząd ma to zboże kupić? Najpewniejszym sposobem uzyskania potrzebnych funduszy była według Miączyńskiego — obniżka pensji urzędniczych, jednakże nie w tej formie, w jakiej obecnie została zastosowana w Polsce, lecz tak, jak to uczyniono w Prusach: w postaci pożyczki przymusowej, zaciągniętej u urzędników. „Pożyczenie czwartej części pensji od wyższych, a ósmej części od niższych urzędników i oficjalistów”. Po sprzedaniu zmagazynowanego zboża pożyczkę im się zwróci. Gdyby nawet coś na tem stracili, „odwetu jako obywatela”. „Do wszystkich ofiar, których Ojczyzna wymagała, urzędnik i oficjalista dotąd pensją swoją nie przykładał się. Słuszność i przykłady obcych krajów, które w potrzebie ratunku powszechnego nie przepuszczały i pensjom urzędników i oficjalistów krajowych, krok ten rządu naszego upoważnia, a obywatelstwo i patriotyzm naszych — dobremu skutek zaręcza”.

Rada ta przeczyła jednakże wywodom Miączyńskiego o konieczności zwiększenia konsumpcji krajowej. „tego najistotniejszego i najtrwalszego kanału pomyślności rolnika”. Skoro więc „ze wszystkich ludów dobrze ucywilizowanych najgorszym konsumentem jest nasz rolnik”, jak stwierdza Miączyński, to któż ostatecznie będzie zjadał zboże, produkowane przez rolnika i magazynowane przez rząd, jeżeli i urzędnicy zostaną zmuszeni do ograniczenia swej konsumpcji przez redukcję pensji i wyższkę cen zboża, a o eksporcie ani mowy być nie mogło? Odpowiedzi na to Miączyński nie daje.

To samo dotyczy jego rady obniżenia ustawowego zarobków robotniczych i zastosowania ich wogóle do taksy zbożowej. Oprócz tego domagał się Miączyński zniesienia zakazu eksportu bydła a zakazania wwozu gorzałek, łojów i słoniny z Rusi, zaprowadzenia wolnego handlu solą, założenia większej liczby garbarni i zniesienia ceny krajowego żelaza. Ponieważ sprzedaż soli i huty żelazne były w rękach państwa, przeto prócz niego mieli ponieść koszty podźwignięcia rolnictwa wyłącznie — urzędnicy i robotnicy. A W.

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) Niepowodzenie funduszu drogowego.

Na konserwację i remont dróg państwowych szło dotąd rocznie w ostatnich latach między 30 a 40 milj. zł. Tymczasem z przewidzianych na podstawie nieszcześliwej ustawy o funduszu drogowym 40 milj. zł z trudem osiągnięto niespełna 10 milj. zł. Wobec tego stan robót konserwacyjnych na drogach publicznych jest rozpaczliwy. Wszelkie zakupienia materiałów ustały. Ministerstwo robót publicznych, przygotowuje gruntowną nowelizację ustawy o funduszu drogowym, a jednoosny projekt ma wejść do Sejmu w jesieni r. b. Projekt ten ma się podobno oprzeć głównie na opodatkowaniu materiałów pędnych, a więc benzyny i smarów, przy znacznym zmniejszeniu podatku od wagi samochodów.

(k) **Zamknięcie rynku szwajcarskiego dla przywozu zwierząt rzeźnych.** Z dniem 25 lipca r. b. Szwajcaria zamyka całkowicie przywóz zwierząt rzeźnych. Obecnie wyczerpywane są pozwolenia importowe wydane poprzednio, nowe zaś nie będą już udzielane. Zamykanie granic dla importu bydła rzeźnego, jak donosi Państw. Instytut Eksportowy, stosowane jest przez Szwajcarię corocznie w okresie letnim i trwa do późnej jesieni.

(k) **Wymówienia w wielkim przemyśle łódzkim.** W ostatnich dniach w wielkim przemyśle włókienniczym okręgu łódzkiego zarówno w Łodzi, jak i na prowincji przeprowadzone zostały wymówienia dwutygodniowe pracy. M. in. wymówił robotnikom swym pracę następujące fabryki: Widzewska Manufaktura w Łodzi, Piotrkowska Manufaktura — Bennich w Łodzi, Stradom w Częstochowie i szereg innych.

(k) **Przywóz surowców dla przemysłu papierniczego.** Dostyć znaczne zmniejszenie rozmiarów produkcji papierniczej w Polsce znajdzie swój wyraz w statystyce przywozu surowców papierniczych, przy czym zmniejszenie wartości przywiezionych materiałów przekracza wagowe rozmiary ze względu na spadek cen surowców papierniczych. Najwyraźniej uwydatnia to się w cyfrach odzwierciedlających przywóz szmat, który wagowo zmniejszył się w pierwszych 5 miesiącach b. roku o 10 000

O przemyśle konserw w Polsce

Jako odbitka Roczników Nauk Rolniczych i Leśnych ukazała się praca inż. dr. Damedego Tilgnera pod tytułem: „Zagadnienia zbytu przemysłu żywnościowego rozpatrzone na przykładzie fabrykacji konserw”.

Autor w formie b. skondensowanej lecz wyczerpującej omawia całość zagadnień wiążących się z produkcją, zbytem i konsumpcją konserw jarzynowych oraz owocowych. Tłem do rozważań i wniosków końcowych służy niezwykle bogata literatura (53 publikacje przeważnie amerykańskie i angielskie) oraz długoletnia praktyka autora w Kalifornji i Niemczech.

Wnioski odnoszące się do polskiej produkcji konserwowej nie tchną nadmiernym optymizmem. Najwyżej 3 proc. ogółu ludności polskiej może sobie pozwolić na spożywanie kosztowniejszych środków żywnościowych, do których zalicza się także konserwy, to też konsumpcja w Polsce wynosi zaledwie 1/10 kg puszek na głowę ludności. Na pokrycie kosztów produkcji jednej puszki groszku pracuje robotnik w U. S. A. 17 minut, w Niemczech 55 minut, a w Polsce 120 minut! W odniesieniu do konserw krajowych konsument uskarża się na brak jednolitości wytworów fabrycznych i na pewno pogorszenie się ich jakości. Koszt puszek jest w Polsce anormalnie wysoki, a cena blachy krajowej jest mimo taniości robocizny i surowców o 100 proc. wyższą od cen na rynkach światowych. Koszty pośrednictwa handlowego przerastają w Polsce conajmniej dwukrotnie odnośnie wydatki w innych krajach. Na przeszkodzie w rozwoju przemysłu konserwowego w Polsce stoi mała pojemność wewnętrznej rynku zbytu, a eksport utrudniony jest przez bariery celne, wysokie stawki przewozowe oraz ponoszenie przez krajowy przemysł szeregu ciężarów fiskalnych; ciężary te obciążają silniej wytwórcę polskiego niż zagranicznego, powodując utratę przeważnie korzyści, wynikających z różnic walutowych.

Pracę dr. Tilgnera zaliczyć można do aktualnej literatury rolniczej ze względu na to, że impas w produkcji zbożowej i hodowlanej skłania rolników do poszukiwania nowych dróg pracy. Na tem tle książka dr. Tilgnera może służyć jako materiał poważny przedewszystkiem w poczynieniach organizacji rolniczych, które ostatnimi czasy uaktywniają się na polu racjonalizacji i przystosowania warsztatów rolnych do nowych warunków produkcji a przedewszystkiem zbytu. Autor pisze z iście amerykańską oszczędnością i celowością w wyzskaniu bogatych materiałów. Język łatwy, wnioski precyzyjne i dobrze uzasadnione. Rolnik.

Z ZAGRANICY

(z) **Druga lista zakazów w Austrii narusza również interesy Polski.** Uchwalona przez komisję główną parlamentu austriackiego druga lista zakazu przywozów pozostaje w związku z zaostreniem się stosunków handlowych między Austrią a Węgrami. Zakaz przywozu jaj tłumaczy potrzebą ochrony austriackiego handlu drobiem. Zakaz ten dotknie również i Polskę, która pokrywa około 40 proc. zapotrzebowania austriackiego. Import jaj do Austrii wynosił w r. 1931 174 000 ctn. metr. wartości 27,4 milj. szylingów. Stosownie do uchwały komisji głównej, towar, zmagazynowany już w składach, wolnych od cła, w ciągu miesiąca od wejścia w życie zakazu, nie będzie wymagał pozwoleń celnych.

(z) **Węgiel we Włoszech.** Według obliczeń technicznych kopalnie antracytu na zboczu wzgórza Croce należące do Towarzystwa Cogne zawierają ponad 100 milj. tonn węgla kamiennego. Dotąd po racjonalnej rozbudowie kopalni wydobyto 100 000 tonn antracytu. Pokłady węglowe zostały odkryte w 1843 r., ale dopiero w 1889 r. pewne towarzystwo eksploatacyjne angielskie rozpoczęło prace przedwstępne, opuszczając je wkrótce z niewiadomych przyczyn. Podczas wojny dokonywano rabunkowej eksploatacji złóż najpiękniejszych i najmniej wydajnych. Obecnie przeprowadzono racjonalny sposób gospodarki kopalnianej.

(z) **Wełna w Londynie wyższe.** Drugi tydzień aukcji wełnianych w Londynie przyniósł poważne ożywienie, wyrażające się wzmogionym zapotrzebowaniem na cały szereg gatunków wełny, oraz wyższką cen w granicach do 10 proc. Głównym odbiorcą jest w dalszym ciągu kupiectwo angielskie. Również i handlarze wełny Francji i Niemiec zrealizowali dość duże zakupy.

(k) **Spadek eksportu mebli giętych.** Eksport mebli giętych cofa się już od dłuższego czasu. Wartość eksportu w maju roku b. wynosi już tylko 415 000 zł podczas gdy w maju ub. roku wynosił on 683 tys. zł. Ponieważ około 60 proc. produkcji przypada na eksport, zmniejszyły się silnie rozmiary zatrudnienia fabryk mebli giętych.

Nadeszły żniwa

Latem dochodzi do swej pełni. Na polach falują złociste lany zbóż, które są niejako ostatnią ozdobą krajobrazu lata. Pełne kłosa uginają się pod własnym ciężarem, czekając aż je ktoś kosą zetnie. I już niedługo będą czekały, bo gdzieś niedaleko stoją już złote snopy, ustawione w „mendele”. Kiedy lany zbóż zamieniają się w sterzące ścierniska, przez które wiatr przewiewa, znać, powiada chłop, że zbliża się jesień. Według chłopskiego kalendarza pogoda powinna sprzyjać tegorocznym żniwom. Jeżeli bowiem w dniu Siedmiu braci męczenników (10 lipca) jest pogoda, to będzie ona przez siedm tygodni. Krótki deszcz nie łamie zasady.

Falujące lany zbóż wzbudzają swoim wyglądem pewien jakby demoniczny strach, który wytworzył u ludu wiarę, że w zbożu ukrywają się różne demony czy bóstwa złośliwe, mające w różnych okolicach różne nazwy. Wiara ta powstała niewątpliwie stąd, że falujące pod wpływem wiatru zboże robi rzeczywiście wrażenie, że ktoś w niem chodzi a potem często w istocie kryją się w zbożu nietylko zwierzęta, lecz także ludzie niepewnego pochodzenia.

Rozpoczęcie żniw odbywało się dawniej bardzo uroczysto. Najdogodniejszym i najszczęśliwszym dniem do tego była sobota, jako dzień Matki Boskiej. Dział tego terminu się już nie przestrzega. Zaczyna się poprostu wtedy, kiedy się widzi, że zboże jest dojrzałe. Nie zapomina oczywiście lud o tem, że każda ważniejsza praca w polu należy rozpocząć z Bogiem. Dlatego w wielu miejscowościach zamawia się na dzień rozpoczęcia żniw mszę św. na intencję pomysłnych plonów. Zaczęcie żniw przy muzyce, o

której wspomina St. Bystron w „Zwyczajach żniwiarzów w Polsce”, należy dziś już chyba do rzadkości.

Powszechny jest natomiast zwyczaj, zwany „obwiązywaniem”. Kto na początku żniw przychodzi pierwszy raz na pole, tego żniwiarze obwiązują powrosem lub rzucają mu pod nogi snop żyta. „Obwiązany” winien się wykupić jakimś datkiem pieniężnym. Zwyczaj ten stosuje się przede wszystkim do dziedzica i członków jego rodziny. Ale i pozatem obcego człowieka, który zjawia się po raz pierwszy na polu, też obwiązują.

Szczególne znaczenie przywiązuje się do pierwszych kłosów, które dawniej zwykle ścinał sam gospodarz lub niewinne dziecko (w Niemczech). Złote kłosa na ziemi na krzyż kładziono. Jeżeli żniwiarz spotyka kłos podwójny, to zwie go „szczęściem” i przypina go sobie do kapelusza. Jest to zresztą to samo „szczęście”, jakiego szuka się w kwiatkach bzu lub w liściach koniczyny.

Koszenie zboża przy pomocy sierpa spotykamy częściej w Małopolsce, niż w Wielkopolsce. Robią to przede wszystkim kobiety. Odmienne jest także sposób ustawiania zboża w kupy, zwane u nas „mendelami”. Jeśli się np. w porze żniw jedzie pociągiem z Wielkopolski na wschód lub południe Polski, to łatwo można poznać granice dzielnic właśnie po ustawianiu zboża.

Żniwa należą do najcięższych prac w polu, zwłaszcza, że przypadają w upalne dni letnie. Dlatego powinniśmy się odnieść z tem większym szacunkiem i zrozumieniem do tej pracy rolnika, który z taką miłością i przywiązaniem do ziemi pracuje na nasz chleb powszedni. J. H.

Zabawki uczonych

Wycieczka w krainę baśni. — Arcydziała pomysłowości. — Naukowa karuzela.

W jednym z zaułków Londynu, w bliższym sąsiedztwie Hampton Court, znajduje się niepozorny kompleks budynków, zajmowanych przez Narodowe Laboratorium Fizyczne. Wycieczka do tej dość odległej dzielnicy angielskiej metropolii oplaca się sowicie, gdyż zwiedzający ów zakład naukowy odnosi wrażenie przebywania przez parę godzin w — krainie baśni!

Czego tam niema? Na pozór, niejedno robi wrażenie zabawki dziecięcej, w rzeczywistości zaś, zapomocą rzekomych i graszek chłopięcych, dokonywane są nader poważne doświadczenia naukowe.

Oto wystawie sobie szklaną rurę długości czternastu stóp, o siedmiu stopach średnicy, wewnątrz której zwiisa na cienkich drucikach miniaturowy model samolotu. Do rury wypuszczony zostaje silny prąd powietrza o szybkości 75 mil ang. na godzinę. Skutki naporu powietrza na małe aeroplan rejestrowane są przez niepomierne czułe aparaty miernicze, a ujawniane w ten sposób dane stanowią cenny materiał dla konstruktorów maszyn napowietrznych.

A teraz Inna „zabawka”. „Burza morska” w basenie betonowym o rozmiarach 550 na 30 stóp, przy głębokości 12 i pół stopy. Przeznaczaniem tego miniaturowego morza jest poddawanie próbom wytrzymałości i odporności modeli okrętów i hydroplanów rozmaitych typów. Basen jest prawdziwym arcydziełem pomysłowości ludzkiej, umożliwiającem wytwarzanie różnych stanów wody, od lekkiego pomarszczenia powierzchni, aż do potężnych bałwanów, biczowanych straszny orkanem!

Począwszy od r. 1911 dokonywane tam były badania ruchów hydroplanów, poprzedzających wzniesienie się aparatów w powietrze i opuszczanie się ich na wodę, a rezultaty były komunikowane ministerstwu lotnictwa. Inne znów doświadczenia przeprowadzano tam z polecenia admirałcji z modelami łodzi podwodnych, torped i min morskich.

Z pośród wielu innych genialnie obmyślanych przyrządów doświadczalnych, na szczególną uwagę zasługują aparat do stwierdzania błędów akustycznych w salach teatralnych, koncertowych itp. Szczegółowy opis tego przyrządu zajalby zbyt dużo miejsca. Powiemy tylko, że dla przeprowadzenia odnośnych badań, dokładny model danego budynku, wzgl. jego części, zanurzane są do połowy w basenie napełnionym wodą, a następnie w miejscu, skąd w projekcyjnym budynku ma się rozlegać głos śpiewaka, mówcy itd., przez proste naciśnięcie guzika elektrycznego, wzbudzona zostaje tafła wody. Przez obserwację krągów wodnych, odpowiadających falom głosowym, a rzucanych na ekran świetlny za pośrednictwem odpowiedniego systemu zwierciadeł, z łatwością daje się stwierdzić, do której części ubikacji fale głosowe docierają z trudnością, lub skąd odnoszą się jako niepożądane echo. Wynik takich doświadczeń użytkowany został p. in. przy budowie gmachu parlamentarnego w Ulsterze.

A teraz przyjrzyjmy się jeszcze aparatowi probierczemu. Zadaniem jego jest stwierdzanie wytrzymałości różnego rodzaju bruków ulicznych, szosowych i t. d.,

przyczem eksperymenty dokonywane są w ten sposób, że dwudniowa próba laboratoryjna odpowiada mniej więcej dwuletniemu okresowi używalności danej arterji ruchu. Dla osiągnięcia tego efektu, podlegająca próbie substancja brukowa (asfalt, beton, makadam i t. p.) „ujeżdża” z szybkością dziesięciu kilometrów na godzinę, osiem kół, przytwierdzonych do przyrządu typu karuzeli i w różnym stopniu obciążonych. Próba ta ujawnia wszelkie zalety i wady danego materiału drogowego z nader precyzyjną dokładnością. kr.

Higjena jedzenia

Na ogół jemy więcej, niż tego wymaga nasze zdrowie. Mylnie jest przypuszczenie, że organizm tem korzystniej się rozwija, im więcej otrzymuje pożywienia. Tak nie jest. Nadmiar pożywienia organizm wydziela albo niestrawiony, albo gromadzi go w postaci tłuszczu, lub pozostawia w ciele jako kwas moczowy lub też inne niedoskonałe produkty. Przy niedyspozycji aparatu trawienia najlepszym lekarstwem jest przejściowe głodowanie.

W czasach normalnych pożywienie powinno być raczej stałe, niż płynne albo papkowate, gdyż inaczej żęby i gruczoły, wydzielające ślinę, nie mają dosyć zajęcia i marnieją. Dzieci, otrzymujące za mało pożywienia stałego, cierpią na niedostatecznie rozwinięte żęby. Do prawidłowego jedzenia potrzebne są dobre i zdrowe żęby. Dla należytego przebiegu trawienia bardzo ważne jest gruntowne przeżycie strawy, ponieważ ono przygotowuje proces trawienia i odciąża poważnie żołądek i kiszki. Tem się tłumaczy, że np. umaczana w kawie bułka absorbuje więcej żołądek, niż przeżuta na sucho. Maczanie pieczywa w kawie itd. jest zatem niecelowe. Twarde pieczywo zasługuje na pierwszeństwo przed miękkim, ponieważ zmusza do starannego przeżuwania. Naturalnie trzeba mieć żęby w porządku, a w danym razie postarać się o sztuczne uzębienie.

Po każdym przyjmowaniu pożywienia należy zczyścić usta i żęby, szczerzeczka do żębów jest wieczorem potrzebniejsza niż rano. Podczas jedzenia nie należy pić zbyt dużo, gdyż nadmiar płynu rozcieńcza soki żołądkowe i wpływa ujemnie na proces trawienia. Po jedzeniu można natomiast zaspokoić pragnienie. Nagannym zwyczajem jest jedzenie i picie zbyt gorących potraw i napojów. Kawę i herbatę niektórzy ludzie piją tak gorące, że muszą sobie poparzyć usta. Ziemiaki i jarzyny podaje się na stół jeszcze dymiące. Od zbyt gorących potraw i napojów glazura żębów pęka, a żęby się psują. Błony śluzowe jamy ustnej, przełyku i żołądka niszczą się i stają się skłonniemi do zapalen. Bardzo zimne potrawy i napoje natomiast wywołują katary. I w jednym i w drugim wypadku cierpi na tem trawienie. Po jedzeniu krew silnie napływa do żołądka, w mózgu i w mięśniach krwi ubywa. Kto więc bezpośrednio po jedzeniu intensywnie pracuje umysłowo albo fizycznie, ten odciąża krew od żołądka i przeszkadza żołądkowi w wydzielaniu soków i w wykonywaniu ruchów koniecznych do trawienia. Dla tego nie należy pracować bezpośrednio po głównym pożywieniu.



Na znanej plaży w Coney Island, gdzie w czasie upałów szukają ochłody mieszkańcy Nowego Jorku, wybuchł w tych dniach olbrzymi pożar. Pastwą płomieni padł nasamprzód olbrzymi pomost drewniany, widoczny w głębi na powyższym zdjęciu, a następnie także rozmaite zabudowania oraz kilka „drapaczy chmur”. Pożar ten wyrządził olbrzymie szkody, które jednak wkrótce pewnie już będą powetowane przez wzniesienie nowych, rozmiarami jeszcze rozleglejszych, urządzeń plażowych.

Co do tego, czy po jedzeniu należy spożywać, zdania są rozbieżne. Dla ciężko pracujących krótki spoczynek po obiedzie będzie rzeczą pożądaną, zresztą miarodajne tu będą także osobiste warunki. W i P.

Sól a organizm ludzki

Sól kuchenna w większych ilościach jest dla organizmu ludzkiego szkodliwa. Zdrowy człowiek znieśie bez specjalnego uszczerbku dla zdrowia dziennie do 20 gr. soli, której w ciągu 24 godzin pozbywa się znowu za pośrednictwem nerek. Chorzy na nerki natomiast nie potrafią wydzielić w ciągu doby ani 10 gr. soli, spożytej w pożywieniu. Mówi się w tych wypadkach o retencji soli. Skoro się w organizmie nagromadzi większa ilość soli, wywołuje to bardzo szkodliwe skutki dla zdrowia. W rezultacie stwierdzono, że nadmiar soli w organizmie jest jedną z przyczyn, wywołujących puchlinę wodną u chorych na nerki. Przyczynowość między puchliną wodną a nadmiarem soli w organizmie została eksperymentalnie udowodniona. Pacjenci pożywali się puchliny, kiedy dodawano do potraw 10 do 12 gr. soli na dobę. W i P.

Czas leci.

— Czy twoja żona jest jeszcze tak piękna jak przed dziesięciu laty?
— O tak, tak samo, ale zużywa więcej czasu na ten cel. (Le Rire)

Z RÓŻNYCH STRON POLSKI

O witrażu Witkiewicza w kościele w Zakopanem

W kościele parafjalnym w Zakopanem przystąpiono do malowania ścian i naruszania zabytkowej wartości witraży Stanisława Witkiewicza.

Ufundowane przed dwudziestu kilku laty przez znanych górali, parafjan zakopiańskich, ś. p. Wojciecha Roja i ś. p. Jana Krzeptowskiego, witraże te wyobrażające leluje w czepkach, są jedynymi w Polsce zabytkami twórczości Stanisława Witkiewicza w zakresie stosowania zdobniczo góralskiego do witrażownictwa kościelnego. Delegacja Komitetu Witkiewiczowskiego Z. N. P. w osobach pp.: Jana Gwalberta Pawlikowskiego, brata artysty Ignacego Witkiewicza i Tadeusza Kornilowicza usiłowała przekonać obecnego proboszcza Zakopiańskiego ks. Tobolaka, że odnawianie kościoła winno przystosować się do istniejących zabytków sztuki podhalańskiej w kościele, nie zaś odwrotnie: aby dawne zabytki ustępowały nowym pomysłom. Komitet uzyskał fachową ocenę co do pomysłowego stanu witraży Stan. Witkiewicza od specjalisty p. Henryka Nostitz-Jackowskiego z Poznania; Delegacja Związku Podhalań złożyła w tej sprawie memoriał do ks. metropolity krakowskiego. Upominał się o zachowanie witraży również p. konserwator krakowski, Zjazd Podhalań w r. 1931 i liczne zebrania miłośników Tatr i Podhalań w sezonie letnim ub. r.

Wobec tak zgodnej szerokiej opinii społecznej — zdawało się, że sprawa znajdzie właściwe zrozumienie. Wbrew temu wszystkiemu w kościele parafjalnym w Zakopanem stawia się rusztowania, przygotowuje się nowoczesną polichromję ścian, zamierza się usunąć witraże Stanisława Witkiewicza.

Poświęcenie kamienia węgielnego pod kościół.

(KAP) W ubiegłą niedzielę JE. ks. arcybiskup Nowowiejski dokonał poświęcenia kamienia węgielnego pod nowy kościół na terenie parafji Imielnica pod Plockiem. Budowa kościoła została rozpoczęta w r.

1925. Od tego czasu powstały już mury zewnętrzne i dach na kościele, dalsze wykończanie jest w toku. Proboszczem parafji jest ks. Wł. Skierkowski, znany pisarz i autor słynnej sztuki „Wesele na Kurpiach”, granej na naszych scenach.

RADJO

Programy radiofoniczne:

Wtorek, dnia 19 lipca 1932 r.

Poznań (335 m) godz. 12.10 (Warszawa); godz. 12.58 sygnał czasu; godz. 13.05 koncert gramof.; godz. 14.00 notowania giełdy; godz. 17.00 (W); godz. 18.00 (W); godzina 18.20 odczyt z zakresu kosmetyki (cz. II., wygl. dr. med. Marjan Kalinowski); godz. 18.35 lekcja jęz. włoskiego (lingwafon); godzina 18.50 płyty; godz. 19.35 (W); godzina 19.45 płyty; godz. 19.58 sygnał czasu; godz. 20.00 (W); godz. 21.50 (W); godz. 21.55 sygnał czasu — komunikaty sport. i polic.; godz. 22.15 muzyka taneczna z płyt.

Warszawa (1412 m) godz. 12.45, 13.35 i 15.10 płyty; godz. 15.30 chwilką lotniczą; godz. 15.35 kom. Państw. Urz. Wych. Fiz. i Państw. Zw. Sportowego; godz. 15.40 płyty; godz. 16.35 kom. centr. biura hydr. dla żeglugi i rybaków; godz. 16.40 „Zwróćmy uwagę na gry sportowe” — p. Eryk Lipiński; godz. 17.00 koncert symfoniczny w wyk. orkiestry Filharm. Warsz. pod dyr. M. Neuteicha; godz. 18.00 „Kaszubi i ich gwara” — prof. M. Małecki (Kraków); godz. 18.20 muzyka taneczna z Ciechocinka; godzina 19.35 prasowy dziennik radiowy; godzina 19.45 bieżące wiadomości rolnicze; godz. 20.00 koncert w wyk. ork. Filharm. Warsz. pod dyr. K. Wilkomirskiego, Helena Lipowska (sopran) i L. Urstein (akomp.); godzina 20.40 feljton literacki: „Szlakiem powieści polskiej” — Stan. Adamczewski; godz. 20.55 dalszy ciąg koncertu; godz. 22.00 muzyka taneczna; godz. 22.40 wiadomości sportowe; godz. 22.50 muzyka taneczna.

Zapisy na członków wspierających

T. C. L. przyjmują wszystkie redakcje miejscowych pism. Biura Zarządu T. C. L. znajdują się przy ul. św. Marcjana 37, tel. 10-50, gdzie przyjmuje się zapisy na członków.

Patrz
NA TE RZESZE
BEZROBOTNYCH

TO TWOJA WINA
BOS KUPOWAŁ TOWAR ZAGRANICZNY

W 12-tą rocznicę

Staraniem Zrzeszenia Rodaków z Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej w Poznaniu, odbyła się w sobotę jako w 12. rocznicę plebiscytu na Warmji i Mazurach w sali p. Jarockiej wieczornica. Wieczornicę zagał b. pracownik plebiscytowy prez. Zrzeszenia p. Chęciński hasłem: Cześć Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej! Następnie b. kierownik plebiscytowego wydziału propagandowego b. poseł p. Herc wygłosił dłuższy referat. Mówca zobrazował bardzo wyczerpująco ówczesne stosunki na terenie plebiscytowym, wskazał na nieprzychylnie stanowisko wojskowej załogi angielskiej w stosunku do Polaków i obrazował napady band t. zw. „sackhauerów“ napadających na zebrania polskie i uniemożliwiających prowadzenie akcji plebiscytowej. Tak przeprowadzonego plebiscytu na Mazurach i Warmji Polska nie uznaje do dziś.

Sekretarz Zrzeszenia p. Al. Śliwa

wygłosił następnie referat o obecnym położeniu rodaków naszych na Warmji i Mazurach. Wskazał na systematyczny ucisk i brutalne napady bojówk niemieckich na patriotów polskich na Warmji i Mazurach. Godzą one w patriotów organizujących szkołę polską zakładających polskie towarzystwa śpiewacze. Rodacy nasi na Warmji i Mazurach mówią jednak coraz śmielej po polsku i coraz chętniej przyznają się, iż są członkami wielkiej polskiej rodziny. Najpotrzebniejsza jest pomoc dla Towarzystwa Szkoły Polskiej, która ma poważne zasługi na Warmji i Mazurach około krzewienia szkolnictwa polskiego i opiekuje się 15 polskimi szkołami. Obecnie powstała myśl budowy gimnazjum polskiego w Olsztynie.

Do urozmaicenia wieczornicy przyczyniła się deklamacja małej Ireny Śliwińskiej, która z zapalem recytowała wierszyk „Do Warmji i Mazur“ p. Alojzego Śliwy, gorliwego Warmjaka i patrioty. (kl).

lecznej, wyznań religijnych i oświecenia publicznego, przemysłu i handlu, sprawiedliwości, oraz spraw wewnętrznych.

Na konferencji omawiano ponadto sprawę zmiany godzin nauki z wieczornych na dzienne, oraz zaliczenia godzin nauki do czasu pracy. W wyniku obrad zdecydowano powołać międzyministerjalną komisję, która zbada wszystkie obowiązujące obecnie rozporządzenia i przepisy w sprawie kar za nieuczęszczanie do do kształcących szkół zawodowych, oraz ustali wytyczne dla władz administracyjnych i szkolnych w sprawie stosowania tych kar.

Postanowiono również zalecić współpracę inspektorów pracy z władzami szkolnymi w tym zakresie, oraz przeprowadzić rewizję programu do kształcących szkół zawodowych.

Kary z ustawy o monopoli tytoniowym

Ministerstwo skarbu wydało obwieszczenie, w którym podaje do wiadomości kary, grożące za naruszenie ustawy o monopoli tytoniowym, zgodnie z nową ustawą karną skarbową.

W myśl przepisów tej ustawy, za niedozwoloną uprawę tytoniu, jeżeli zbioru jeszcze nie dokonano, przewidziana jest kara pieniężna w wysokości od 5 zł. do 20 zł. za każdy metr kwadratowy gruntu, uprawionego bez upoważnienia. Pielęgnowanie rośliny tytoniowej, która wyrosła, choć jej nie posiano, ani też nie posadzono, karane jest w wysokości od 2,50 zł. do 10 zł. za każdy metr kw. uprawionego gruntu. Winni bezprawnego posiadania wzgl. przechowywania surowca tytoniowego, podlegają karze od 100 zł. do 250 zł. od każdego, choćby niespełnego, kilograma. Niedozwolone wytwarzanie wyrobów tytoniowych z surowca, niedozwolone dalsze przerabianie gotowych już wyrobów, lub sprzedaż ich podlega karze pieniężnej w wysokości 1000 zł. od kilograma gotowych wyrobów i przygotowywanego materiału oraz karze aresztu od tygodnia do 6 miesięcy.

Winni nabywania wyrobów tytoniowych, pochodzących z fabrykacji prywatnej ulegają karze w wysokości 1000 zł. od 1 kg. Przywóz surowca, wzgl. wyrobów tytoniowych zagranicznego pochodzenia, bez uiszczenia należności celnych i monopolowych, oraz nabywanie, sprzedaż lub posiadanie surowców, czy wyrobów pochodzenia zagranicznego bez zezwolenia władz, karane jest od 164 zł. do 2760 zł. za 1 kg.

Upoważniony sprzedawca wyrobów tytoniowych, który zmniejsza zawartą w opakowaniu ilość sztuk lub wagę wyrobów, bądź też zmienia jakości wyrobów w opakowaniu, ulega karze od 50 zł. do 300 zł., niezależnie od odpowiedzialności z powszechnej ustawy karnej. Ponadto we wszystkich wypadkach surowiec i wyroby tytoniowe ulegają konfiskacie.

Dzieci polskie z Niemiec na kolonjach w kraju

Na kolonie letnie staraniem Towarzystwa Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech przybyło na miesiąc lipiec około 4.000 dzieci, w tem 2.000 dzieci polskich z Niemiec, oraz 2.000 dzieci z Górnego Śląska. Przebywają one obecnie na szeregu kolonij zbiorowych, zorganizowanych na całym terenie Rzeczypospolitej. Największa ilość kolonij znajduje się w województwach: poznańskim, krakowskim, lubelskim, warszawskim i pomorskim.

Na miesiąc sierpień przybywa na kolonie około 1.600 dzieci polskich z Westfalji, oraz większa partja dzieci ze Śląska. Kolonie Towarzystwa Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech obok charakteru wypoczynkowego, posiadają również znaczenie wychowawcze przez nawiązywanie łączności między dziećmi polskimi, znajdującymi się na obczyźnie, a matczynej.

TEATRY

Z Teatru Polskiego

Dziś po raz trzeci „Piomienna noc“ M. Lengyela. Gościnne występy bezsprzecznie najmiłszego z ulubieńców Poznania, Roberta Boelkego, codziennie ściągają tłumy do Teatru Polskiego, który obecnie codziennie, mimo sezonu letniego, gra przy wypełnionej widowni. Świetna kreacja, jaką stwarza nasz gość w roli angielskiego kapitana Barkera, na długo pozostawia miłe wspomnienia. Komedja przy wybornej reżyserji Janusza Nowackiego otrzymała też znakomitą obsadę w osobach pp. Sawickiej, Niwińskiej, Młodziejowskiej, Sierskiej i Zarebianki wraz z panami Kreczmarem, Nowackim, Pichelskim i Kwaskowskim. „Piomienna noc“ będzie grana jedynie jeszcze kilka razy w ciągu bieżącego tygodnia.

Z Teatru Nowego

„Małżeński urlop“ — to największy triumf letniego sezonu, Humor tej farsy czaruje swą pogodą — żywa akcja budzi ustawiczne zainteresowanie. Przekomiczne przygody żon i mężów bawią do tego, lekki dowcip rozbrzmiewa ustawicznie. Galeria typów zbiera huragany oklasków. Aktualna treść „Małżeńskiego urlopu“ czyni tę farsę specjalnie w lecie niezwykle pożądaną atrakcją, tembardziej, że wszystkie role spoczywają w rękach takich niezawodnych komików, jak pp. Czarnecka, Czajkowski, Folański, Górowski, Kaden i inni. Sztukę upiększają malownicze dekoracje projektu prof. Jarockiego.

Teatr Letni w ogrodzie przy placu Nowomiejskim

Dziś w poniedziałek — teatr niezwykły z powodu prób w „Wesela na Chwaliszewie“, która to interesująca premiera odbędzie się w czwartek, 21 b. m. o godz. 8.30 wieczorem.

Aktualne sketsche, pomysłowe tańce i ewolucje w wykonaniu całego zespołu z Bronisławem Gozdową na czele, oraz barwne dekoracje pędzla art. mal. J. Kudrewicza, złoży się na przyjemną całość sympatycznego widowiska. Bilety w cenie od 50 gr. do 2 zł. sprzedaje f-a Szrejbrowski, ul. Gwarana.

Rekord pisma mikroskopijnego

Rekord pisma mikroskopijnego ustanowił zecer ze Szandowy, J. Harloff. Nie posługując się szklami, wypisał on na zwykłego formatu pocztówce 10 111 słów w ciągu 17 godzin. Dotychczas rekord w tej dziedzinie zdobył pewien Hiszpan, J. Alvarez, który wypisał na pocztówce 9 000 słów.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Chór kościelny par. św. Michała Archanioła.** Lekcja śpiewu dziś w poniedziałek, o godz. 8 wiecz. w kościele. Nowych członków przyjmuje się na lekcji.

— **Wolny Cech Krawiecki.** Wydział naukowy odbędzie swe zebranie w poniedziałek, dnia 18 bm. o godz. 20 w salce posiedzeń, przy ul. Romana Szymańskiego.

— **Pozn. Tow. Cyklistów i Motorzystów.** Nadzwyczajne zebranie walne odbędzie się 21 bm. o godz. 20 na sali zebrań p. Jarockiej, ul. Masztalarska. Na porządku obrad zmiana statutu i wybór nowego sekretarza.

— **Cech Sam. Słodarzy i Rymarzy.** W niedzielę, dnia 24 bm. o godz. 11 w lokalu pani Jarockiej, Masztalarska 8a, plenarne zebranie członków. Na porządku obrad sprawy uczniowskie. Obecność członków konieczna. Zarząd.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Teatr świetlny „SŁOŃCE“

Dziś, w poniedziałek, dnia 18 lipca r. b. Atrakcyjna Premiera:

Głośne arcydzieło filmowe

SERCE PIEŚNIARZA

porywający dramat znakomitego artysty, ulubieńca tłumów, szczęśliwego męża i ojca, którego nieubłagana wola losu strąca na dno upadku i poniżenia

W rolach głównych:

AL JOLSON niezrównany piosenkarz i tragiczny, niezapomniany „Śpiewający Błazen”
MARION NIXON urocza gwiazda ekranu oraz czarujący 6-letni chłopczyk
SONNY BOY. Pw 3 372-29.1

Wzruszająca treść! Porywające sceny! Mistrzowska gra artystów!

Sala specjalnie chłodzona za pomocą najnowszych aparatów!

„SŁOŃCE“ dla wszystkich!!! Wszyscy do „SŁOŃCA“!!!

Ważne rozstrzygnięcie

w sprawie opłat za nadmierne zużycie dróg

Kupiec p. Henryk Serwa w Ostrowie Wlkp. po długoletnim procesowaniu się uzyskał ważne orzeczenie w sprawie opłat za nadmierne zużycie dróg, a mianowicie Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 1 kwietnia 1932 r., nr. II, 4. K. 945/31 uznał statut Krajowego Związku Komunalnego w Poznaniu, dotyczący pobierania opłat za nadmierne zużycie dróg wojewódzkich, za nieważny — w części traktującej o sankcjach karnych za niezłożenie deklaracji o ruchu na drogach wojewódzkich.

W uzasadnieniu podaje Sąd Najwyższy między innymi co następuje:

Statut Poznańskiego Krajowego Związku Komunalnego w przedmiocie pobierania opłat za nadmierne zużycie dróg opiera się na art. 23 ustawy z dnia 10 grudnia 1920 r., poz. 32 z r. 1921 i art. 30 ustawy z 11 sierpnia 1923, poz. 747. Ustawa z 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych nie zawiera przepisów o opłatach drogowych. Do nich stosują się przepisy dawniejsze w myśl art. 30 ustawy, utrzymującego bez zmiany przepisy dotychczasowych ustaw o komunalnych opłatach na cele specjalne i poddającego jedynie wysokość tych opłat regulacji wedle art. 68 ustawy. W przedmiocie opłat za nadmierne zużycie dróg zachowana została zatem moc obowiązująca art. 23 ustawy z dnia 10 grudnia 1920 r. (poz. 32 z r. 1921). Przepis ten przewiduje możliwość pociągania nadmiernie zużywających drogi do udziału w kosztach budowy i utrzymania dróg, jednako-

woż nie przewiduje żadnej sankcji karnej, ustawa też nie zawiera przepisów ramowych, w których mogłyby się mieścić dyspozycje karne. Objęcie statutom o obowiązku zgłoszeń o ilości ruchu § 3 pod sankcją karną § 9 nie znajduje zatem uprawnienia w ustawie z 10 XII. 1920. Ustawą z dnia 11 sierpnia 1923 o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych mogą być przewidziane kary porządkowe do wysokości 10.000.000 mk., (345,90 zł) za wykroczenie przeciwko przepisom o wymiarze i poborze danin komunalnych oraz statutom i uchwałom podatkowym, opartym na tych przepisach, odnosi się to jednak do tych przedmiotów, które zostały uregulowane samą ustawą, nie odnosi się natomiast do przedmiotów, pozostających poza dziedziną uregulowania przez ustawę, a które sama ustawa wyłączyła ze zakresu swej mocy obowiązującej i nadal poddała specjalnym przepisom dawniejszych ustaw (art. 30). Do opłat za nadmierne zużycie dróg, uregulowanych ustawą z dnia 10 grudnia 1920 r., a nie podpadających pod działanie ustawy z 11 sierpnia 1923, nie może zatem odnosić się prawo ustanowienia rygorów przyznane związkom komunalnym z art. 67. (n)

Kary za nieuczęszczanie

terminatorów do szkół zawodowych

W Warszawie odbyła się konferencja międzyministerjalna w sprawie nakładania kar za nieuczęszczanie młodzieży robotniczej, zatrudnionej w fabrykach, oraz terminatorów do zawodowych szkół do kształcących. W konferencji wzięli udział przedstawiciele ministerstw: pracy i opieki spo-



Nasz długoletni przedstawiciel na Wielkopolskę, s. p.

Michał Mielcarek

zmarł po ciężkich cierpieniach dnia 16 b. m. Prawość charakteru, pracowitość i sumiennosc były jego wybitnymi zaletami, to też pozostanie zawsze w naszej pamięci.

Centra

Fabryka Elementów i Baterij, Szprych Rower., Igieł Gramofon.

Poznań, dnia 18. 7. 1932.

Pw 3378-29,9



W sobotę, 16 lipca 1932 r., zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza kochana matka i teściowa, s. p.

Pelagja z Widelickich Owsianowska

w 63 roku życia. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 19 b. m., o godz. 5-tej po południu, z Zakładu Opatrzności, Rynek Śródecki, na stary cmentarz św. Jana, o czym donoszą

w ciężkim smutku strapieni

mąż i dzieci.

zw 15293



Dnia 17 lipca 1932 r. zasnął w Bogu, po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, najtroskliwszy ojciec, jedyny brat, ś. p.

Jan Warszawski

dyrektor Krajowego Zakładu Wychowawczego w Szubinie.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19. b. m., w Szubinie, o godzinie 17.

W ciężkim smutku pogrążeni

żona, dzieci i brat.

Szubin, Katowice.

dw 662

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.



W dniu 17 b. m., zmarł, ś. p.

Jan Warszawski

Dyrektor Wojewódzkiego Zakładu Wychowawczego w Szubinie.

Ś. p. Warszawski piastował odpowiedzialne stanowisko dyrektora Wojewódzkiego Zakładu Wychowawczego od r. 1920.

W czasie tej służby, spełnianej z zamiłowaniem i poświęceniem, położył Zmarły wybitne zasługi około rozwoju wychowania zapobiegawczego.

Cześć Jego pamięci!

nw 4434

Poznański Starosta Krajowy.

Poznań, dnia 17. 7. 1932 roku.



W poniedziałek, dnia 18 lipca 1932 r. o godz. 6,30, zasnąła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., w Zakładzie Przemienienia Pańskiego, ś. p.

Siostra Alojzja Anna Cygan

z Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego á Paulo

w wieku 71 lat, powołania 48 lat. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego w środę, dnia 20 lipca o godzinie 9, poczem pogrzeb na cmentarz świętomarciański.

zw 15 288

Siostry Miłosierdzia.

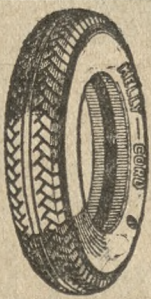


poleca ze składu i wagonowo

Dźwigary, żelazo, blachy.

Miejsce sprzedaży Szkolna 3 lub Składowa 4.

Pw 3287-27.59



Fundusz Drogowy Zapłacony

kupując opony i detki we właściwym źródle.

J. Szczepański,

GNIEZNO, 3 Maja 57, tel. 248

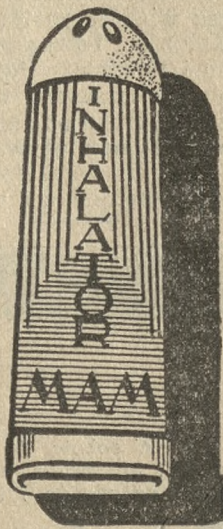
Obsługa w Poznaniu ul. Woźna 14 b, I. p., tel. 14-45

nw 4354

W małym mieście z dobrą okolicą znalazłby egzystencję rzutki

lekarz medycyny

Łaskawe zgłoszenia skierować do administracji Kurjera Poznańskiego pod dw 664



W okresie kanikuły letniej

najlepszy środek to suchy i trwały kieszonkowy inhalator

MAM

odświeża i orzeźwia

ułatwia oddech, gasi pragnienie, chroni od kataru, daje

humor i zdrowie

W aptekach i drogerjach

Lab. „MAM”, Poznań, św. Wojciech 28.

dw 657

Sekretarz adwokacki

biegły, pilny, energiczny, rzutki i obrotny, uprzejmy potrzebny do kancelarii w Poznaniu. Pisemne zgłoszenia tylko z odpisami świadectw i podaniem wymagań do Kurjera Poznańskiego zw 15 291

W dniu 16. b. m. zabrał Bóg do grona Swych aniołów naszą najukochańszą i najmilszą córeczkę, siostrzyczkę, bratanekę, kuzynkę, wnuczkę i prawnuczkę

Izabellę Teresę

w 1 roku życia. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 19. b. m. o godzinie 16 z kościoła cmentarza w Górczynie.

W smutku pogrążeni rodzice

Marianośćwo Mizgalscy z dziećmi.

Junikowo, powiat Poznań, Poznań, Zbechy, Wagrowiec. zw 15 298

Mieszkanie

po wojskowym lekarzu, który został po 9-letniej dobrej praktyce przesiedlony, jest w centrum miasta

do przejęcia.

Leon Neumann, Świecie (Pomorze).

nw 4408

OWOC

świeży kupuję, płacę dobre ceny, odbieram z miejsca.

Poznań, Szyperska 3, mieszkanie 9.

zw 15 289

Kupię

POSTAW WALCOWY

z wałkami 600x300—

700x300 lub 600x350. Zgłoszenia pod

Młyn Parowy Miejska Górka

(Poznań) zw 15 295



Dnia 16 b. m., o godz. 12.30, zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojczulek, syn, brat, wujek i szwagier, ś. p.

Michał Mielcarek

kupiec

przeżywszy lat 47. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 b. m., o godz. 18-tej, z kaplicy cmentarnej parafii Farnej przy ulicy Bukowskiej.

W ciężkim smutku pogrążona

żona z córeczką i rodziną.

Poznań, Wrocławska 3.

zw 15290



Dnia 16 lipca 1932 r. zmarła żona członka jubilatą Towarzystwa naszego, ś. p.

Pelagja Owsianowska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 b. m., o godz. 17-tej, z Przytuliska Starców na Śródcie. O liczny udział członków w pogrzebie prosi

Wypadek 255

Tow. Młodych Przemysłowców w Poznaniu.

Tartak parowy

czterotrakowy z kompletnym urządzeniem do fabrykacji klepek beczkowych, położony obok Gdyni, szuka dzierżawcy ew. wspólnika. Zgłoszenia pod dp 656 do ekspedycji Kurjera Poznańskiego.

2 UCZNI

z Szkołą Handlową do składu żelaza potrzebni. **STEFAN TWARDOWSKI, Stary Rynek 79.**

Pw 3 975-56.22

Zarząd Spółki Akcyjnej „UNIA”

Zjednoczone Fabryki Maszyn, dawn. A. Ventzki & Peters w Grudziądzu, zaprasza PP. Akcjonariuszów na

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się 30 lipca 1932 r., o godz. 11 rano, w Grudziądzu, w lokalu Zarządu Spółki, z następującym porządkiem obrad:

1. Reasumpcja uchwały Walnego Zgromadzenia Spółki z dnia 30 kwietnia r. b. w przedmiocie obniżenia kapitału zakładowego o zł. 1.375.000.— i zmiany odnośnego § 4-go statutu Spółki, dotyczącego wysokości kapitału akcyjnego i podziału akcji.
2. Sprawa terminu wypłaty dywidendy za rok 1929/30.
3. Wybory do Rady Nadzorczej.
4. Wolne wnioski.

W myśl § 17-go statutu PP. Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej 1/10 część kapitału zakładowego, mogą zgłosić do porządku obrad dodatkowe sprawy, jednakowoż nie później, jak na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Głosować na Walnym Zgromadzeniu mogą tylko ci PP. Akcjonariusze, którzy najpóźniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia złożą w godzinach urzędowych w Zarządzie Spółki:

- a) oryginalne akcje,
- b) wzamian akcji zaświadczenie, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza, albo krajowej instytucji kredytowej (bankowej). W zaświadczeniu należy wymienić numery akcji i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Osobom uprawnionym na mocy powyższych przepisów do głosowania na Walnym Zgromadzeniu, wydaje się karty wstępu z podaniem ilości głosów. dw 666

KONKURS

W mieście Barcinie (ponad 2 000 mieszkańców) jest do objęcia posada

BURMISTRZA

z dniem 16 sierpnia 1932 r.

Uposażenie według X stopnia szczebel a) oraz 10 proc. dodatku reprezentacyjnego. Składający winni przedstawić:

- 1) Świadcstwo przynależności do Państwa Polskiego.
- 2) Dokument urodzenia.
- 3) Świadcstwo moralności.
- 4) Zyciorys udokumentowany świadectwami i dowodami, z których niewątpliwie wynikać musi ciągłość zajęć dotychczasowych.
- 5) Świadcstwo zdrowia, wydane przez lekarza urzędowego.

Wiek kandydatów nie powinien przekraczać 38 lat. W pierwszym rzędzie uwzględnia się tych kandydatów, którzy w podobnych instytucjach pracowali, z odpowiednim wykwalifikowaniem i wykształceniem.

Rada Miejska zastrzeżę sobie wybór z pośród zgłoszonych kandydatów według własnego uznania. Zgłoszenia należy nadsyłać najpóźniej do dnia 28 lipca b. r. na ręce Przewodniczącego Rady Miejskiej. Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Barcin, dnia 16 lipca 1932 r.

dw 667

Przewodniczący Rady Miejskiej

w zast. (—) Jan Skrzypczyk

LICYTACJA

Dnia 25 lipca 1932 r., o godzinie 10-tej, w magazynie Ekspedycji Towarowej w Zbąszyniu sprzeda się w drodze licytacji

2864 kg. złomu miedzi.

dw 653

Towar można oglądać w godzinach służbowych Ekspedycja Towarowa Zbąszyn.

Józef Maciejewski dentysta

tylko Słowackiego 4/6, tel. 61-94
przyjmuje od 10-1 i 4-6. zw 15 232

Ceny odpowiednio do obecnych warunków jaknajniższe.
Liczba czynności: 13 B 846/28
W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!
W sprawie oskarżenia prywatnego oskarżyciela Ignacego Thomasa z Poznania, ul. Murna 5 przeciwko oskarżonemu Marjanowi Janickiemu z Poznania ul. Wodna 20 o zniewagę. Sąd Grodzki w Poznaniu na posiedzeniu w dniu 11 maja 1929 r. odbytem przy udziale:
Przewodniczącego sędz. grodzk. Janowicza za sekretarza: apl. sąd. Jankowskiego

orzeki:
I. Oskarżonego Marjana Janickiego zasądza się z art. 186 k. k. na 500,— grzywny z zamianą w razie nieściągalności na jeden miesiąc więzienia.
II. Przyznać prywatnemu oskarżycielowi Ignacemu Thomasowi upoważnienie publicznego ogłoszenia skazania na koszt oskarżonego Janickiego w trzech czasopismach według wyboru oskarżyciela w przeciągu dwóch tygodni od chwili uprawomocnienia się wyroku.
III. Koszta postępowania ponosi oskarżony.
(-) Janowicz wygotowano
Poznań, dnia 5 czerwca 1929 r.
pieczęć (podpis nieczytelny)
podsekretarz sądowy
Pw 3377-29.6

W. I. Ka. 176/30 W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej! Wyrok

W sprawie skargi prywatnej Ignacego Thomasa przeciwko Marjanowi Janickiemu
Sąd Okręgowy w Poznaniu w składzie:
sędz. S. O. Bojarskiego Kajetana
S. O. Żmizdińskiego Marcjana
L. Gr. Grabskiego Franciszka
na posiedzeniu publicznym w dniu 30 marca 1932 r. orzekł:

I. Odwołanie się oskarżonego od wyroku Sądu Grodzkiego z dn. 11 maja 1929 r. uznaje się za nieuzasadnione, zachępowy wyrok zatwierdza się.
II. Oskarżony ponosi koszt postępowania obu instancyj.

(-) Grabski (-) Żmizdiński
Zgodność odpisu poświadcza
Poznań, dnia 7 lipca 1932 r.
(podpis nieczytelny)
adjunkt. kanc. Pw 3376-29.3
pieczęć

PRZETARG PRZYMUSOWY
We wtorek, dnia 19 lipca 1932 r., o godz. 11.30, przy ul. Wrocławskiej 38, sprzedam publicznie najwięcej dającym za gotówkę:
regaly, stoły składowe, 16 krzesel, piec żelazny, garnitur koszykowy, lampy, 2 długie stoły z maszynami i motorem do fabrykacji bielizny. nw 4018
J. Bartkowiak
komornik sądowy. Poznań, ul. Poznańska 58-a. Tel. 75-24.

Magistrat m. Leszna (woj. Poznańskie) rozpisuje najszybciej

KONKURS
na wolną od 1. IX. b. r. w Miejskim Gimnazjum Żeńskim im. Marji Konopnickiej w Lesznie
kontraktową posadę nauczycielki matematyki, możliwie wraz z fizyką i chemią.
Wynagrodzenie w/g przepisów o uposażeniu funkcyjnarjuszów państwowych wraz z odwoalnym każdego czasu dodatkiem komunalnym w wysokości 15%.
Od kandydatki wymaga się pełnych kwalifikacyj do nauczania wymienionych przedmiotów w szkołach średnich ogólnokształcących.
Zgłoszenia z dołączeniem życiorysu, uwierzytelnionych odpisów świadectw, świadectwa obywatelstwa polskiego, świadectwa moralności i metryki urodzenia uprasza się nadsyłać do 15 sierpnia b. r.
Magistrat m. Leszna (woj. Pozn.).

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W środę, dnia 20. 7. 1932 r., o godz. 11-tej, odbędzie się licytacja w Poznaniu - Rataje za natychmiastową zapłatą: 100 tysięcy cegieł wypalonych, 2 pras do cegieł, automatu do mieszania gliny, wyzuwacza do kamieni, kompl. walców zębitych, maszyny parowej, młynka szybkiego do mielienia, 4 maszyn do odpiniania bułalek, motoru 25 k. m. (na prąd zmienny), 4 koni, 4 wozów roboczych, sieczkarki, dryla do siania zboża, 6 szaf do akt, 6 krzesel, stolika, maszyny do pisania, 4 biurka, 22 stołów, 9 regałów, 31 kadzi, 3 kołtów miedzianych, szafy żelaznej. nw 4433
Obejrzeć można 15 minut przed sprzedażą.
Zbiórka Poznań - Rataje, przystanek autobusowy „Herolda”.
Poznań, dnia 16 lipca 1932 r.
MAGISTRAT XIII/5.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811
i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

„Antyki”
meble używane sprzedaje, kupuje.
Wielkie Garbary 39.
Pw 3138-56.1

Parasole
ogrodowe, balkonowe, deszczowe i słoneczne poleca Wytwórnia Parasoli Wielka 27/29. dw 585

Hallo! — Rolnicy!
sieczkarka, maseczki, plugi, siewnik kraty do siewniarni, wozy tano likwidacji. Górczyńska 14, parter. zdw 76 719

Pianino
krzyżowe w dobrym tonie na sprzedaż. Skarbowska 4, parter lewo zdw 79 517

Tanie
słoje gwarantowane
litrowe do wylazania 30 gr. do zaprawiania litrowy 95 gr. gumka 10 gr. sprężynka 5 gr. Staszewski, Wyspiańskiego 15. zdw 78 455

Gospodarstwo
134 morgi w tem 14 lasu, 4 laki budynki masywne — inwentarz kompletny pełne żniwa sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 457

Kantówkę
mtr. 50 gr. luty mtr 10 gr. — Skład Drzewa Rynek Łazarzski 17.

Rower
„Lucznik” i innych marek od zł 200 gotówka. ratami. Rymkiewicz Wielkie Garbary 9. dw 534

Rzeźnictwo
sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 995

Cukiernię
z lokalem i przyległym mieszkaniem przy ruchliwej ulicy w Poznaniu komplet urzędowa sprzedam. Adres wskaże cukiernia Szamarzewskiego 20/22. zdw 79 479

Skład
kolonialny 2 pokoje, kuchnia sprzedam powodu objęcia rzeźnictwa. Osiniński, Września, Poznańska. rw 2239

Rower
najlepszej jakości tano poleca Otto Mix Poznań, Kantaka 6a. Pw 3137-27.87

Motocykle
Motocyclo modele 1932 sprzedaje. Ceny niższe Koszczyński, Ogrodowa 15/16. Pw 1 873-16.42

Morele
zaleszczyckie 25 złotych, II. sorta 18 złotych, miód kuracynny 17 złotych, pieciokilowe koszyki franco pobranem. S. Horowitz, Zaleszczyki. zdw 79 822

Skład
kolonialny 2 pokoje magiel 1800 rok dzierżawa. Zgłoszenia Ostrów 15 pralnia. zdw 79 783/9

Gospodarstwo
26 morgi przedmieście Poznania, budynki dobre, inwentarz kompletny, cena 10 000. Rutkowski, Grobla 29. zdw 79 705/6

31
morgi ziemi buraczanej, zabudowania masywne żywym marwin w inwentarzem. Cena 14 000. Wszelchpolska Agencja. Długa 5, Poznań. zdw 79 786

Dom
nowobudowany 8 ubikacji, Poznaniu, cena 14 000, wpłaty 10 000 złotych, dochód 1980 rocznie. — Wszelchpolska Agencja, Długa 5. zdw 79 806

Polowe
łóżko żelazne, bieżentowe, dwuosobowe, umywalnie sprzedam. Sw. Wojciech 22/24. I. lewo. zdw 79 686

Skład
kolonialny, wina, piwa, tytoniu, sprzedam. potrzeba 10 000 zł. Mieszkanie 2 pokoje, kuchnia. Adres Kurjer Pozn. zdw 79 181

Rakiety
angielska tano. Zygmunt Augusta 10, IV. zdw 79 828

Foxterrier
szczeniaki. Dominikańska 1. zdw 79 815

„Bemberg”
10 000 par za bezcen sprzedamy detalicznie. Hurtownia Pończoch, św. Marcin 22. zdw 79 814

Panie — Gosposie — Matki — Narzeczeni — Nowożeńcy
wszyscy kupują tylko wprost w Hurtowni Porcelany, Wronecka 24, podwórce. Tanie — Całkowite wyprawy — Najlepsza Porcelana — Najlepsza Alpaka — Najlepsze słoje gwarantowane. zdw 79 809

Dywany żywieckie
recznie wiązane, prawdziwie tylko z marka ochronną „Dywan Żywiecki” na plombie. — Wylączna sprzedaż Bracia Górczyńscy, Poznań, Stary Rynek 44. I piętro, wejście z ulicy Woźnej. Pw 3 125-26.36

Plaszcz
damski, letni eleg. beżowy na średnią figurę sprzedam. Strzelecka 28a, m. 5. zdw 78 292

Dom
2 morgi ziemi ogrodowej sprzedam okazynie. Zabikowo, ul. Spokojna 66. zdw 79 634/5

Sypialnie
sprzedaje najtaniej Stolarnia, Rybaki 15. nw 4147/8

Pianino
sprzedam Oferty Kurjer Poznański zdw 79 769

Skład
najruchliwsza ulica Poznaniu urządzeniem przyległa ubikacja na każda branżę sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdw 79 754

50 gr
metr wpłaty 100 parcele pomiędzy Bukowska, Dąbrowskiego, Staroście wszystkich dzielnicach Poznania, „De-Ka-Ha”. Marcinkowskiego 13. zdw 79 754

Koń
wóz, helka, 2/3cala na sprzedaż. Staszica 24, miesz. 13. zdw 79 698

Wózek
dwukobowy reczny, reklamowy sprzedam. W. Garbary 20. zdw 79 748

Nowy
dom 8 ubikacji sprzedam. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 79 744

Dom
nowy Górczynie sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 79 724

Jadalka
nowa, elegancka, styl Chippendala korzystnie. Mickiewicza 5, m. jw 1117

Bielizniarka
małhoniowa ładna z lustrem 200 zł. Ratajczaka 29, mieszkanie 9. zdw 79 697

Łóżeczko
dziecięce sprzedam. Górna Włda 17, mieszkanie 7. zdw 79 694

Skład
sprzetów kuchennych tano sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 692

Psa
boks rasowego sprzedam. Wodzak, Łazienna 2a. zdw 79 680

20 szkieł
do zapraw mało używanych sprzedam tano. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 673

Skład
z maglem z powodu choroby korzystnie sprzedam. — Informacje Kurjer Poznański zdw 79 746

Gramofon
waga, siłki, obrus, serwetki, słup pedle elektryczne. Wielkie Garbary 18 mieszkanie 2. zdw 79 749

Gospodarstwo
prywatne, 47 morgi ziemi buraczanej, zabudowania wzorowe, korzystnie lecz spiesznie sprzedam. Popielski, Piekary 18, I. zdw 79 804

Rower
tano sprzedam. Mokra 11, m. 5. zdw 79 758

Rower
nowy tano. Słowackiego 48, mieszkanie 6. jw 1115

Gabinet
męski, biblioteka sprzedam okazynie od godz. 4. Skryta 15, m. 6. zdw 79 710

Samochód Oldsmobile
ładna 5 osobowa limuzyna w bardzo dobrym stanie, na dobrych warunkach sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 751

Okazja
Dom masywny miesięce wartości 10 000 zamieniam na solidny interes. Oferty Kurjer Pozn. rw 2 250

Gościniec
miesięce 2 400 mieszkańców, kilka morgi roli w rynku sprzedam bardzo tano. Zapytanie K. Rasza, Kórnik. rw 2 268

Skład
farb lakierów, kosmetyki jedyny w dużej miejscowości blisko Katowic z pokojem mieszkalnym, główna ulica, istnieje 6 lat z powodu choroby sprzedam 5—6 000 potrzebne. Zgłoszenia „Par” Katowice Poprzeczna 8, pod „Włostna fabrykacja”. Pw 3 374-71.81

Koncesja
samochodowa zegarem. Skarbowska 2, mieszkanie 7. zdw 79 781

Ogrodnictwo
natychmiast sprzedam z powodu starości i stosunków rodzinnych. Obszar 4 morgowy z domem mieszkalnym o 3 pokojach kuchni Franciszek Jankowski, Pożerowo, poczta Mosina. zdw 79 832

5 KUPNA
Kolonjalke
z urzędzeniem, maglem i mieszkaniem kupie. Oferty Kurjer Pozn. zdw 79 703

Rower
używany w dobrym stanie kupie. Oferty Kurjer Pozn. zdw 79 807

Futro
damskie kupie. Opis, cena Kurjer Poznański zdw 79 626

Kupię
piec do palenia kawy. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 795

Rower
kupie tano. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 643

Kupię
dom w Poznaniu do 40 000. Agenci wykluczeni. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 79 750

Wilkę
z ogrodem przy Poznaniu z dogodną komunikacją kupie. Oferty z podaniem ceny Kurjer Poznański zdw 79 715

6 KAMIENICE
Kamienicę
dochód roczny 12 000 za 95 000, wpłaty 40 000, reszta amortyzacja sprzeda Popielski, Piekary 18, I. zdw 79 730

Dom
willa, skład ogród przy Poznaniu dochód 8 600 zł sprzedam 20 000, wpłaty 10 000. Kossmann, Fredry 6. zdw 79 731

Kamienicę
komfortowa, dochód 19 000 sprzedam 150 000. Czarnecki, Marcina 62, II. zdw 79 817

7 PIENIĄDZ
25 — 30 000
na I. hipotekę, nowe zabudowania wartości 85 000. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 625

Pożyczki
2 000 zł poszukuje, gwarancja hipoteczna. Oferty Kurjer Pozn. zdw 79 701

Poznań
Apteka, pierwszorzędny obiekt z kamienica, centrum, poszukuje na spłatę hipoteki po 30 tys. 50—110 tysięcy zł. Pośrednicy wykluczeni. Spieszne oferty Kurjer Poznański zdw 79 304

8 DO WYNAJĘCIA
2 lub 3 pokoje
i kuchnia próżne od zaraz wynajmie, dzierżawa zgóry, gosp. św. Marcin 31. zdw 79 702

2 — 3 pokojowe
mieszkanie z przynależnościami, gaz elektryczność w willi przy tramwaju wynajmie gospodarz. Czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 188

Trzypokojowe
I. piętro, Łazarz, niedaleko przystanku tramwajowego 120 zł miesięcznie. Do wykończenia 1 1/2 roku zgóry. Spieszne zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 79 266

3 pokojowe
czynsz miesięczny zaraz. Zadana gwarancja regularnej zapłaty. Burzyńska, Pałacza 70. zdw 79 599

2
pokojowe kuchnia, II. piętro za dzierżawę 1 200 na 2 lata. Marsz. Focha. Wskaże Świerz, Słowackiego 27. zdw 79 668

5 pokojowe
słoneczne mieszkanie z wykuszem lodża i z wszelkimi wygodami do wynajęcia, wprost od gospodarza Wielkie Garbary 4 oraz skład z trzema pokojami i z wszelkimi wygodami. — Agenci wykluczeni. zdw 79 693

Mieszkanie
słoneczne 2 pokoje i kuchnia z balkonem w nowej willi zaraz do wynajęcia. Gendera, Górna Włda 119, skład. zdw 79 679

Oborniki
mieszkanie 5 pokoi przynależnościami wysoki parter, słoneczne wyższemu emerytowi zaraz wynajmie. Czynsz miesięczny 100, płatny rok zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 727

Za
spowodowanie wykończenia około 5 000 zł wynajmie 2 pokoje kuchnia za niską dzierżawą miesięczną. Kurjer Poznański zdw 79 734

Matejki 58
7 pokoi III. piętro zaraz, centralne ogrzewanie. Telefon 71-61. zdw 79 800

Matejki 56
7 pokoi I. piętro zaraz. Telefon 71-61. zdw 79 797

Odstąpię
portierstwo, kto odkupi meble. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdw 79 808

Elegancki
apartament 6 pokojowy, ładny hall, pokój służbowy etc. do wynajęcia od 1 sierpnia wprost od gospodarza. Wiadomość w godz. 10—11, telefon 13 45. zdw 79 770

Trzypokojowe
czynsz 45 zł. — Jednokojowe czynsz 25 złotych wynajmie „Pawilon”, Marszałka Focha 15. zdw 79 133

Willa
trzypokojowa z kuchnią, ogrodem do wynajęcia zaraz. Swarzędz, Kórnicka 36. zdw 79 718

2 pokoje
i kuchnia z meblami oddam centrum. Adres wskaże Oredownik zdw 79 709

9 SZUKA MIESZK.
4 pokoi
przynależności, pokój sługi, spokojne, dogodne najwyżej II p. od września Poznań lub okolica Szczegóły Kurjer Poznański zdw 79 356

Mieszkania
2—3 pokojowe komfort. od gospodarza, czynsz zgóry. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 79 455

Wyższy
urzędnik poszukuje conajmniej 3 pokojowego mieszkania komfortowego, Kamienica nie nowa. Czynsz może być zgóry. Pośrednicy wykluczeni. Szczegóły Kurjer Poznański zdw 79 627

Kolejarz
szuka mieszkania 1 pokojowego lub 2 pokojowego z kuchnią, możliwie wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Pozn. zdw 79 656

3 — 4
pokojowego, próżnego szukam od zaraz od gospodarza. Oferty Kurjer Pozn. zdw 79 802

Urzędnik
państwowy, żonaty poszukuje pokoi i kuchni. Oferty Kurjer Poznański jw 1 114

Trzy
lub czteropokojowego kuchnia, niewyżej II piętra, centrum. Płacę zgóry. Spieszne oferty Kurjer Poznański zdw 79 776

Emeryt
z pełną emerytura, małą rodziną poszukuje 2—3 pokoi. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 775

10 ZAMIANA MIESZKANIA
Pokój
kuchnia Grudzińiec 122 a, mieszkanie 2 na podobne. zdw 79 647

Trzypokojowe
wygodę zamieniam na dwa komfortowe. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 649

Mieszkanie
3 pokoje komfortowe w pobliżu śródmieścia, słoneczne zamieniam na 2 pokoje front. z wygodami. Oferty Kurjer Pozn. zdw 76 008

11 POKOJE UMEBL.
Pokój
2 osobowy, elektryczność, słoneczny, wynajmie zaraz. Wielkie Garbary 36, mieszkanie 22. zdw 78 287

Pokój
umeblowany, czysty, z używaniem telefonu zaraz wolny. Długa 4, m. 10. zdw 76 567

Elegancki
tani wolny. Słowackiego 31/33, mieszkanie 17. zdw 78 908

Pokoik
wynajmie zaraz lub później. Mickiewicza 7, miesz. 9. zdw 78 983

2 osobowy
wynajmie zaraz lub później. Mickiewicza 7, miesz. 9. zdw 78 984

Pokój
duży, frontowy parterowy na 1—2 osoby z meblami lub bez, ewent. używaniem kuchni wynajmie. Niegolewskich 7, miesz. 1. zdw 79 139

Frontowy
1—2 osobowy (lub małżeństwo bez kuchni). Długa 9, mieszkanie 4. zdw 79 799

Dwa pokoje
łącznie, umeblowane wszelkie wygody w centrum Poznania, ulica Ogińskiego 1, miesz. 5 (tuż przy placu Nowomiejskim). zdw 78 952

Warszawa
Przyjeżdżnym pokoje na dni tygody, telefon, Koszykowa 22, mieszkanie 16. zdw 79 622

Pokój
Plac Działowy 10, mieszkanie 9. dw 655

Pokój
umeblowany, słoneczny do wynajęcia każdego czasu. Aleje Marcinkowskiego 1, I. III. piętro, mieszkanie 8 z narożnika. zdw 79 628

Starszej
pani emerytowanej słoneczny wynajmie. Adres Kurjer Poznański zdw 79 648

Pokoik
wynajmie, Niegolewskich 14, mieszkanie 13, podwórce. zdw 79 671

Umeblowany
Zielona 7, miesz. 10. zdw 79 704

Chłopców
(dziewczęta) przyjmie z całym utrzymaniem naprzeciw gimnazjum Mickiewicza. Adres Kurjer Poznański zdw 79 696

Wejście
klatki duży biuro drugi dwuosobowy, Świętokrzyski 3, mieszkanie 12. zdw 79 675

Niekrepujący
frontowy 20 zł, mniejszy 15 zł. Mateckiego 27, m. 6. zdw 79 690

Pokój
Kolejowa 46, tylny dom, mieszkanie 7. zdw 79 689

Dwuosobowy
jeden. Łąkowa 16, I. prawo. zdw 79 688

Pokoik
zaraz lub 1, Matejki 47, mieszkanie 10. zdw 79 678

Pokój
skromny dla małżeństwa lub jednej Wrocławka 13, mieszkanie 9. zdw 79 676

Pokój
Śniadeckich 20, m. 5. zdw 79 674

Pokój
balkonowy, elektrycznością dla dwóch pań inteligentnych lub małżeństwu używaniem kuchni lub bez. zdw 79 735

Pokój
dwoosobowy, jedno, czysty, tanio telefon zaraz. Miodkiewicza 15, prawo. 4-7.

Małżeństwu
używaniem kuchni. Zupańskiego 18, mieszkanie 8.

Przyjezdny
zaraz. Aleje Marcinkowskiego 16, II. prawo.

Jasna
12, I. lewo, niekrepujący. zdw 79 787

Romana
Szymańskiego 9, m. 9, zdw 79 816

Dwoosobowy
Poznańska 26, 9 zdw 79 811

Ladny
Młyńska 12 a - 6. zdw 79 771

Duży
mały niekrepujący. Młyńska 3, mieszkanie 11. zdw 79 763

Elegancki
1-2 osoby. Skryta 14, mieszkanie 8 (przy Matejki). zdw 78 229

Umeblowany
czysty. Wierzbicice 23, mieszkanie 9. zdw 79 721

Działalności
3, m. 4, frontowy. zdw 78 761

12 SZUKA POKOJU

Poszukuje
pustego lub umeblowanego bez pościeli. Oferty z Kurjera Poznańskiego zdw 79 273

13 LOKALE

Skład
przy ul. Wodnej 24 wydzierzawie zaraz. Informacje stróż. zdw 79 636

Sklep
suchy do owoców poszukiwany. Oferty Kurjer Pozn. zdw 79 777

14 DZIERŻAWY

Restauracja
pełna koncesja mieszkaniem ruchliwej dzielnicy Poznań-wschód wydzierzawie, obficie około czterech tysięcy. Górczyńska 14 parter zdw 76 721

Rzeźnictwo
kompletnym urządzeniem, mieszkaniem, dobry punkt korzystnie wydzierzawie Wierzbicice, W. ul. Królowej Jadwigi 2. zdw 79 830

15 LETNISKA I UZDROWISKA

Kto
przyjmie artystę malarza na wakacje? wzajemnie wymaluje portrety. Oferty Kurjer Pozn. zdw 79 422

Krynica
uroczy położony pierwszorzędnym pensjonat „Reduta” (5 minut od Nowych Łazienek) pokoje słoneczne z balkonami — doskonała kuchnia ceny kryzysowe. Otwarty cały rok. Do dyspozycji P.P. Kuracjuszy własny powóz, dw 612

Zakopane
wynajmie wille całą lub pokój z utrzymaniem tanio. Kuchnia dobra, spokój, swoboda, garaż. — Zgłoszenia Radwańska, Zakopane-Olcza, willa Czałkowska, zdw 79 658

TEATRY

Teatr Polski: Dziś — „Płomienna noc”.
Wtorek, 19. 7. — „Płomienna noc”.

Teatr Nowy: Dziś — „Małżeński... urlop”.
Wtorek, 19. 7. — „Małżeński... urlop”.

Środa, 20. 7. — „Małżeński... urlop”.

DZISIAJ W KINIE

Apollo: „Miłość kozaka”.
Aurora: Bitwa morska i Karłowolny pościg.

Colosseum: I. Lucjano Albertini, Rinaldo Rinaldini, — Ken Maynard „Jeden przeciw 10-ciu”.

Corso: Parada Zachodu oraz Pod maską bandyty.

Metropolis: „Książę Dracula”.
Muza: „Arena grozy”.

Odeon: „Zakazana kobieta”.
Orzeł: „Demon Śmierci”.
Roxy: Pat i Patachon.
Sfinks: „U stóp kobiety” i „Polowanie na duchy”.
Słońce: „Serce Pieśniarza”.
Wilsona: „Panna Elza”.

Inowrocław - mieszkanie
umeblowane 3 pokoje kuchnia, służąca na sierpień do wynajęcia. Zgłoszenia pisemne Poznań, Gąsiorowskich 5 a, mieszkanie 2, zdw 79 855

W Powidzu
poszukuje natychmiast pokoju z całym utrzymaniem. Oferty z podaniem ceny Kurjer Poznański zdw 79 789

16 OSOBISTE

Pani
ze synkiem, która była w kawiarni Esplanada w ogrodzie dnia 9 lipca wieczorem przozona jest o podanie adresu do Kurjera Poznańskiego pod zdw 78 982

21 ZGUBY

Skradziono
obligacje 5% pożyczki konwersyjnej nr. od 2 070 430 do 2 070 441 i 3 634 585 ostrzegam przed nabyciem. Skrzyżczak Franciszek, Marcellego Mottego 7, zdw 79 831

Zgubiono
niedzielną rano bolerko beżowe drodze Garbary Nowy Rynek, Świątobrzyski, Ogrodowa, Uczciwego znalazła uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem, Dom Delikatosew, Szkoła 5. zdw 79 759

22 ROZMAITE

1,90
powleczenie na poduszki strojne od 2,90, z falbana od 4,25, Jasek strojny od 1,50 powleczenie na pościel od 5,90 podpiecie gładkie od 7,90, strojne od 8,90 prześcieradła od 2,90 — ręczniki kuchenne gotowe od 48 gr. wafłowe białe od 55 gr. białe adamaszkowe od 85 gr. frotee od 95 gr. Na życzenie wykonuje wszelkie zamówienia w krótkim czasie. Specjalność: wyprawy poleca Fabryka bielizny J. Schubert, ul. Wrocławska 3. Uwaga: Garnitur pościelowy na 2 łóżka (2 poduszki strojne jedwabim przerabiane 2 poduszki gładkie i 2 pościel) razem tylko 26 złotych. Pw 3 123-24,8

Kołdry
przerabiam, poszywam nowe. — Smoczyńska Kwiatowa 8, zdw 79 482

Srebrzenie — złocenie
papierośnic, torebek alp, cukiernie, zastaw metalowych przedmiotów antycznych — wykonuje „Galwonostegia” (M. Borzyński), Wielkie Garbary 4 zdw 68 848

Krawcowa
wykonuje suknie 6—10 zł. Nowakowa 12. zdw 79 298

Krawcowa
dobrym krojem poleca się w dom. poza dom. Wilda, Kilińskiego 12, mieszkanie 2. zdw 79 630

Kto
chce korzystnie sprzedać dom, wille, skład, mieszkanie, niech się zwróci do Obrona, Kramarska 17. zdw 79 779

Maszyny
do pisania wille kto wypoczyć firmie za miesięczną opłatą. Oferty Kurjer Pozn. zdw 79 834

Lalki
kto przyjmie do reparacji dla składki? Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 79 772

23 OŻENKI

Panna
lat 25 posiadająca 70 000 wydziale zamaż. „Przyszłość”, Ogrodowa 5, mieszkanie 7. zdw 79 245

Dwudziestopięcioletnia
panienka (z prowincji) przystojna, inteligentna, posiadająca gotówkę kilkadziesiąt tysięcy zapozna zdecydowanego celem zamążpójścia. Oferty Kurjer Pozn. zdw 79 168

Kawaler
lat 33 posiadający dobrze zaprowadzony skład na prowincji i gotówki 60 000 poszukuje dla braku znajomości panny, ładnej, przystojnej z dobrym miłym charakterem ze zdrowej rodziny do lat 25. Cel matrymonjalny. Pośrednictwo krewnych mile widziane. Dla wspólnego szczęścia potrzeba do 3 000 lecz niekoniecznie. Oferty upraszam wraz z fotografią, którą się zwraca do Kurjera Pozn. zdw 79 461

Dla
córkę lat 21 ładnej inteligentnej, uprzejmej gospodarniej, muzykalnej, fortepian i skrzypce szukam znajomości pana celu matrymonjalnym. Poważnie myślących upraszam oferty z podobizną do Kurjera Poznańskiego zdw 79 764

Kawaler
piekarz, lat 34, właściciel piekarni 3 km od Poznania, dobre miejsce, z braku znajomości szuka panny przystojnej, biegłej w rachunkach z majątkiem celem ożenku. Oferty z fotografią Kurjer Poznański zdw 79 684

Kawaler
kupiec, dobrego charakteru, sportsmen, bogaty, pozna odpowiednią panią do lat 27. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 584

Przystojna
lat 39 pozna inteligentnego pana. Cel matrymonjalny. Do objęcia restauracji gotówka pożądana. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 79 753

Panna
lat 27, dosyć przystojna, gospodarna z braku znajomości pragnie na tej drodze poznać pana do lat 35. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 782

24 NAUKA

Francuskiego
udzieli tanio. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 236/7

Matura
Eksternistów przygotowuje całkowicie abs. uniw., rzeczą złożenie. Honorarium umiarkowane. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 79 801

26 ROZRYWKA

Kino Aurora
Bitwa Morska i Karłowolny pościg. zdw 79 745

Kino Corso
Parada Zachodu oraz Pod maską bandyty. zdw 79 752

Kino „Muza”
Lazarz, Focha 23 „Arena grozy”. zdw 79 819

Kino „Orzeł”
„Demon Śmierci”, Ben Wilson, zdw 79 711

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Zarząd
domem u inteligentnej, starszej, samotnej osoby przyjmie panna inteligentna z Kongresówki, lat 33. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 75 888

Dziewczyna
w średnim wieku, świadectwa z pierwszorzędnymi domów, zmieniła posadę na wyjazd, zna wszelkie prace domowe. Ostatnia posada 4 lata. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 79 620

Werkmistrz narzędziarz
na roboty precyzyjne sznytzy, kalkulacja opakowania blaszane, artykuły szlancowane przyjmie posadę. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 651

Starsza
dziewczyna szuka stałej posady do samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 660

Młoda biuralistka
z praktyką dobry niemiecki polski szuka posady również na wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 665

Wdowa
w średnim wieku, znająca dobrze gospodarstwo domowe, poszukuje posady za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 669

Książkowy
kasjer, kawaler, dobra praktyka, zna całokształt gospodarstwa, może zastąpić urzędnika, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 239

Młynarz
kawaler z praktyką szuka posady skromnych warunkach. Zgłoszenia W. Derda Podzamcze powiat kępiński. zdp 79 220/1

28 WOLNE MIEJSCA

Ekspedjentka
branży rzeźniczej potrzebna od 1 sierpnia. Zgłoszenia z odpisem świadectw skierować do Gracjan Grygiel, Inowrocław, Dworcowa 5. zdw 79 725-6

Posługaczka
poszukuje posady trzy razy tygodniowo. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 685

Krawcowa
działa szuka posady w dom. także na wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 733

Poszukuje
posady jako kucharka z dobrem samodzielnym gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 737

Panienka
lat 20 poszukuje posady piekarni i cukierni, obsługa gości. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 743

Sierota
dobrymi świadectwami poszukuje posady na cały dzień. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 747

Uczciwa
dziewczyna z porządnego domu, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 805

Praczką
czysto pierze. Strzałowa 7, mieszkanie 11. zdw 79 712

Nauki
rzeźniczej poszukuje. Oferty Kurjer Poznański rw 2 267

Nauczycielka
skromnych wymagań z pozwoleniem muzykalna, przyjmie posadę do młodszych dzieci. Wakacje bez wynagrodzenia. L. Wolińska, Wielkie Garbary 5. zdw 78 951

Aptekarski
asystent przeszło dziesięcioletnia praktyka językiem polskim, niemieckim poszukuje zaraz lub później stałej posady. Oferty Kurjer Poznański rw 2 265

Praczką
czysta, tanio pierze. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 736

Administrację
większa domów lub majątku z załatwieniem wszelkich spraw podatkowych, sądowych, przyjmie wyższy emeryt, emerytalny, 49 lat, wolny studia uniwersyteckie. Może złożyć kaucję 25 tysięcy zł. — Miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 79 788

Sierota
poszukuje posady do dzieci lub do wszelkiej pracy domowej. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 783

Dziewczyna
z prowincji poszukuje posady do wszelkich prac domowych. Pensja 20 zł. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 778

Wychowawczyni
do młodszych dzieci poszukuje posady od 1 września. Janina Chojnacka, Jabłonowo Zamek, Pomorze. zdw 79 836

Uczennica
poszukuje do jakiegokolwiek składu posady. Oferty do Kurjera Pozn. zdw 79 835

Panna
skromne wymagania, do dzieci, prac domowych lub inne zajęcia. Oferty Kurjer Pozn. zdw 79 833

Dziewczyna
poszukuje posady do bezdzietnych państwa od 1. 8. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 824

Poszukuje
posady, znajomość krawieczyzny hodowli drobin, fryzjerstwa, sztylowania. Warszawa, Rybak 10, m. 35. zdw 79 823

Pielęgniarka
poszukuje posady do niemowlęcia od zaraz, najchętniej do dworu. Marcinkowska, Piekary, Szpital Dziecięcy zdw 79 821

Poszukuje
posady cielew gospodarczego lub pracy biurowej w majątku. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 79 813

Starsza
dziewczyna, z średnim gotowaniem i praniem poszukuje posady lub posługi w skromnym domu. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 810

Posługaczka
uczciwa poszukuje posady z praniem za skromnym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 774

Młynarz
lat 28 żonaty, obojętny z wszelkiego rodzaju młynach, szuka posady. Oferty E. Kopa, Gulcz p. Czarnków. zdw 79 766

Z kaucją
500 zł poszukuje posady zaraz inkasenta, woźnego lub portjera. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 79 762

Rutynowana
ksiązkowa-bilansistka z znajomością spraw sądowych społecznych i pisaniem na maszynie poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 755

28 WOLNE MIEJSCA

Ekspedjentka
branży rzeźniczej potrzebna od 1 sierpnia. Zgłoszenia z odpisem świadectw skierować do Gracjan Grygiel, Inowrocław, Dworcowa 5. zdw 79 725-6

Posługaczka
poszukuje posady trzy razy tygodniowo. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 685

Krawcowa
działa szuka posady w dom. także na wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 733

Poszukuje
posady jako kucharka z dobrem samodzielnym gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 737

Panienka
lat 20 poszukuje posady piekarni i cukierni, obsługa gości. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 743

Sierota
dobrymi świadectwami poszukuje posady na cały dzień. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 747

Uczciwa
dziewczyna z porządnego domu, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 805

Praczką
czysto pierze. Strzałowa 7, mieszkanie 11. zdw 79 712

Nauki
rzeźniczej poszukuje. Oferty Kurjer Poznański rw 2 267

Uproszczona księgowość handlowa
wg. nowego rozporządzenia Min. Skarbu, która posiada moc dowodową wobec państwowego podatku przemysłowego. Wzory z dokładnym pouczeniem prowadzenia wysłać po otrzymaniu z 2,90 P. K. O. 202 282 Wyd. Wzorów U. K. H. Sieraków, nw 4 435/6

Służąca
potrzebna. Wielka 12, m. 14. zdw 79 827

Panna
do obsługi gości. Adres Kurjer Poznański zdw 79 653

Uczeń
potrzebny zaraz. Mleczarnia parowa Stęszew, powiat poznański, zdw 79 661

Posługaczka
Rakowska, Mostowa 5. zdw 79 633

Gospodyni
pierwszorządna siła potrzebna od zaraz do zupełnie samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego w majątku. Zgłoszenia osobiste tylko czwartek, 21 lipca w godzinach 13—15. Scheffs, Rajczaka 38. zdw 79 722

Blacharz
specjalista do krycia dachów potrzebny. Oferty Kurjer Pozn. zdw 79 717

Kuśnierka
biegła maszyniarka oraz paniąka inteligentnych, uczciwych rodziców do posyłek potrzebna. — Aleje Marcinkowskiego 15, Miłczy zdw 79 780

Przychodnia
do gospodarstwa i pomocy w składzie potrzebna. Zgłoszenia do Kurjera Pozn zdw 79 773

Dziewczyna
potrzebna. Dąbrowskiego 88, Tomkiewicz, rw 2 266

Akwizytorzy
energiczni i ustosunkowani poszukiwani do sprzedaży patentowanych artykułów budowlanych. Wycepujące oferty kierować pod „Pewny Zarobek” do Bura Ogłoszeń Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115. nw 4 437

Firma handlowa
zajmie na czas przejściowy 2 pracowników do sporządzania wyciągów z kont i drabinek procentowych. Zgłoszenia Kurjer Poznański dw 669

Kilku panów
do łatwej intratnej pracy zewnętrznej poszukuje Sp. Akc. od zaraz. Warunek dobra wymowa i odpowiednia prezencja. Posada stała. Solidni i energiczni rekrutanci mogą się zgłosić z dokumentami przy ul. Pocztowej 31 a, mieszkanie 4 u p. Dyr. Bauera, we wtorek i środe od 10—1 i 4—6. Pw 3 373-29,2

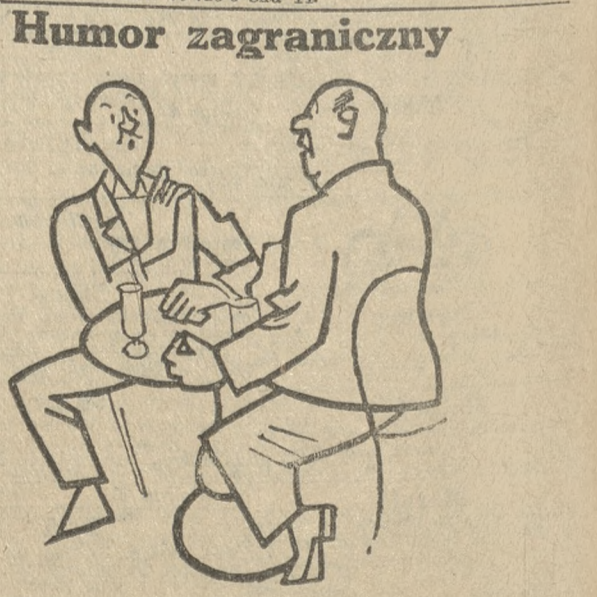
Bona wychowawczyni
młoda, inteligentna, kochająca dzieci, wesolego usposobienia, potrzebna do 4 letniego chłopczyka. Oferty Kurjer Pozn. zdw 79 829

Służąca
przystojna z gotowaniem do wszelkich prac domowych potrzebna. Oferty z podaniem wieku pensji, odpisem świadectw Restauracja dworcowa, Wielka, zdw 79 765

Panienka
uczciwa do składki zegarmistrzowskiego może się zgłosić jako uczennica. Edward Benenowski, Chwaliszewo 76 przy Aptecz. zdw 79 398

Uczennica
zaraz potrzebna. F-a „Fryzjer”, Dąbrowskiego 12/16. dw 663

Panne
do szycia przyjmie. Kowal, Szewska 14. zdw 79 632



Humor zagraniczny
— Pewien Anglik wynalazł koszulę bez guzików.
— Nic takiego: odkąd się ożeniłem, stale takie noszę. (Judge, N. Jork). S. F.

Przedpłata
na sierpień 1932 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu w eksped. z 4,00 w agencjach w mieście z 4,50, z odnośnym do domu w Poznaniu z 4,70, z odnośnym przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie z 4,94 kwartalnie z 14,82 pod opaską miesięcznie w Polsce z 9,00, w innych krajach z 11,00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszłości w wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia
na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr. przed wiadomościami potocznymi 200 gr. od 1-lamowej milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 13.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania wieczornego „dobre” do godz. 11 w soboty i dni przedświąteczne tylko do godz. 10; większe dłuższe według możliwości. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 25 gr. każde; dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedziele, święta i nocą tylko 1476, 3524 i 4072, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.